Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 14 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17 w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie, 9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, [illegible], Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 124. | BYDGOSZCZ, sobota dnia 1 czerwca 1929 r. | Rok XXIII.

Polska ma płacić za Niemców odszkodowanie wojenne.

(Własna służba telegraf. „Dzien. Bydg.“)

Paryż, 31. 5. Konferencja paryska doprowadziła wreszcie do tymczasowej ugody w sprawie odszkodowań. Na zasadzie porozumienia pomiędzy delegacjami zapłacą Niemcy ogółem **36 miljardów marek.** Podczas gdy aljanci żądali 39, a plan Davesa przewidywał 42 miljardy. Z 36 miljardów mają Niemcy zapłacić tylko 33 miljardy, a objąć gwarancje za pozostałe 3 miljardy. Wszystkie cyfry obliczone są według ich wartości w chwili obecnej.

Niema jeszcze zgody na temat sposobu płacenia, przyczem delegacja niemiecka w perfidny sposób żądała wliczenia na konto odszkodowań, **niemieckiego i austrjackiego majątku państwowego,** odstąpionego na zasadzie traktatu pokoju **Polsce** i państwom **Małej Ententy.** Członkowie delegacji sojuszniczej **nie wdali się w dyskusję** na ten dziwny temat i zaznaczyli, że to **kwestja polityczna, która ich nie obchodzi.** Fakt ten daje nam jednak przedsmak jak się Niemcy zabiorą do Polski, o ile sprawa odszkodowań będzie ostatecznie załatwioną. **W.**

Zwycięstwo socjalistów w Anglji.

Do zwycięstwa pomogły im kobiety.

(Własna służba telegraf. „Dzien. Bydg.“)

Londyn, 31 5. O godz. 2 w nocy wiadome były wyniki 158 okręgów wyborczych, co stanowi około ¼ ogólnej liczby. Z części tych wyników zauważyć można niespodziewane zwycięstwo socjalistów. **Partja Pracy zdobyła dotychczas 93 mandaty,** konserwatyści 51, liberałowie 9, inne partje 5. Według dotychczasowych obliczeń stracili konserwatyści 28 mandatów, a **zyskała Partja Pracy 27** w porównaniu z wynikiem ostatnich wyborów do parlamentu. Wynik wyborów i spodziewane dalsze zwycięstwo socjalistów zaskoczył opinję angielską. **Tl.**

Londyn, 31 5. (Tel. wł.) Wczorajsze wybory do parlamentu upłynęły spokojnie. Głosowało około 70% uprawnionych osób. Należy zaznaczyć, iż **przeważały głosy kobiece.** Wyniki z 195 okręgów są następujące: **Labour Party 110 głosów, konserwatyści 67, liberali 13, niezależni 5. Komuniści ponieśli klęskę, zdobywając** 1/100 ogólnej ilości głosów. **Chamberlin** wybrany został większością 43 głosów.

Waldemaras traci kredyt moralny w całym świecie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 31 5. „Berliner Tageblatt“ i „Vossische Ztg.“ potępiają ostry ucisk na Litwie. „Berl. Tgbl.“ zaznacza, że Litwa jest na najlepszej drodze, aby **stracić w całym świecie kredyt moralny.** „Voss. Ztg.“ żąda **uniewinnienia 14 studentów,** oddanych ostatnio pod sąd polowy i oskarżonych o spisek. Zaznacza, że cały świat śledzi z naprężeniem zachowanie się dyktatora Litwy. **B.**

*

Uw. red. Angielska Partja Pracy (Labour Party), która przychodzi znowu do steru rządów w Anglji, wysłała do Kowna **ostrzeżenie** przed wywieraniem zemsty przez popleczników Waldemarasa na studentach-socjalistach.

Waldemaras zraził sobie delegata Ligi Narodów.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Warszawa, 31 5. Z Kowna donoszą, że bawiący tam delegat komisji tranzytowo-komunikacyjnej Ligi Narodów **generał angielski Randall,** który badać ma możliwość nawiązania komunikacji pomiędzy Polską a Litwą, napotkał na nieprzezwyciężone trudności ze strony Waldemarasa. Rząd litewski ogłosił, że **urzędnikowi Ligi Narodów nie przyznaje charakteru dyplomatycznego** i uważa go za zwykłego **turystę.** Kiedy generał Randall przybył z prośbą o audjencję u Waldemarasa, oświadczono mu, że **Waldemaras nie przyjmuje.** Generalny sekretarz spraw zagranicznych Saunius **odmówił również przyjęcia generała.** Generał Randall zawiadomił o tem posła angielskiego w państwach bałtyckich, który niezwłocznie przybył do Kowna samochodem i interwenjował u Waldemarasa. Rozmowa miała podobno przebieg burzliwy.

Pełne brzmienie oświadczenia marsz. Piłsudskiego w sprawie min. Czechowicza.

Warszawa, 31 5. (Tel. wł.) Według doniesień kół, zbliżonych do rządu, zeznania złożone sędziemu Zaleskiemu do protokółu w czasie przyjęcia go przez marsz. Piłsudskiego brzmiały następująco: „Ja, Józef Piłsudski, pierwszy marszałek Polski, jako świadek zeznawać nie będę, uważam bowiem, że wystąpić w tym wypadku muszę jako szef gabinetu z jego prawami w stosunku do sądu, oskarżycieli i oskarżonego. Józef Piłudski.“

Marszałek Piłsudski przesłał wczoraj do Sądu Najwyższego pismo z umotywowaniem w sprawie powyższego oświadczenia.

Jakubowski niewinnie stracony.

Do zbrodni przyznał się August Nogens.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 31 5. Wczoraj w trzecim dniu procesu Jakubowskiego w Neu-Strehlitz odbył się **termin lokalny w Palingen,** w miejscu zbrodni. Przy tej okazji jeden ze szwagrów Jakubowskiego, **August Nogens,** zaskoczony przez adwokata rodziny Jakubowskiego **przyznał się do popełnionej zbrodni.**

Wychodzi coraz bardziej na jaw, że przyczyną zamordowania pasierba Jakubowskiego była głównie **straszna nędza,** nie pozwalająca na wyżywienie wszystkich członków rodziny. **Zezwierzęceni chłopi zwalili winę na niewinnego Polaka, który nie władał językiem niemieckim i nie mógł się bronić.** Niemiecka Liga Obrony Praw Człowieka wystąpiła z żądaniem rewizji procesu głównie z pobudek zasadniczych, a to w celu ustawowego **zniesienia kary śmierci.**

W dniu dzisiejszym odbędzie się dalszy ciąg procesu. **B.**

Komuniści szturmują kongres związków klasowych P.P.S.

Warszawa, 31. 5. (tel. wł.) Wczoraj rozpoczęły swe obrady dwa konkurencyjne zjazdy robotniczych związków zawodowych. Pierwszy zjazd urządziło centralne zrzeszenie klasowych związków zawodowych frakcji rewolucyjnej w sali Rady Miejskiej, drugi pod wpływami P. P. S. obradował w Domu Kolejowym, przy ulicy Czerwonego Krzyża. Na obrady tego drugiego zjazdu przybył poseł komunistyczny Sypuła w towarzystwie bandy komunistycznej, liczącej około 100 osób. Sypuła wszedł na salę i zażądał udzielenia mu głosu by odczytać deklarację komunistów. Prezydjum nie udzieliło mu głosu. W odpowiedzi na tę decyzję, komuniści przypuścili szturm do drzwi sali obrad. Sprzeciwili się temu członkowie milicji PPS, którzy wyparli napastników na ulicę i zamknęli drzwi wejściowe. Bojówka oddała kilka strzałów, poczem rozproszyła się po przybyciu policji. Zabłąkana kula raniła w plecy 16-letniego chłopca. Obrady kongresu związków zawodowych frakcji rewolucyjnej toczyły się spokojnie.

Święto Bożego Ciała w Warszawie.

Warszawa, 31. 5. (tel. wł.) Święta Bożego Ciała obchodzono w stolicy bardzo uroczyście. Rano ks. sufragan Szlagowski odprawił w katedrze św. Jana sumę. Miejsce w stallach zajął nuncjusz Marmaggi, w prezbyterjum zasiedli członkowie rządu, sejmu, senatu, wyższych uczelni. Po sumie przeszła przez miasto procesja. Celebransa procesji ks. biskupa Szlagowskiego prowadzili kolejno: wicemarszałek sejmu Czetwertyński, i minister Car, potem min. Niezabytowski i wicemarszałek senatu Gliwic, dalej gen. Berbecki i Wróblewski, wreszcie prezydent miasta Słomiński i rektor uniwersytetu warszawsk. Przychodzki.

Zjazd lekarzy państwa polskiego w Poznaniu.

Wczoraj odbył się w Poznaniu Zjazd Związku Lekarzy Państwa Polskiego. Obrady rozpoczęły się o godz. 15.30 w Collegium Medicum w sali Śniadeckich przy ul. Fredry. Zagaił walne zebranie prezes Związku dr. Falkowski. Na przewodniczącego zebrania wybrano jednogłośnie prof. Ciechanowskiego, dziekana wydziału medycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Szczegółowe przemówienie na temat celów i dotychczasowej działalności Związku Lekarzy Państwa Polskiego, wygłosił prof. Uniwersytetu Poznańskiego dr. Karbowski, poczem nastąpiły przemówienia reprezentantów władz i instytucyj, wśród których na szczególne wyróżnienie zasługuje przemówienie wojewody Dunin-Borkowskiego, który złożył związkowi gorące życzenia dolszego rozwoju ze strony władz państwowych.

Następnie wygłoszono dwa referaty: dr. Szczepański z Warszawy o „Polskiem ustawodawstwie społecznem w stosunku do lekarzy“ oraz dr. Z. Danielski ze Lwowa, o „Rozwoju sanatorji w najbliższej przyszłości“.

Wieczorem odbył się bankiet w Bazarze. Bankiet zakończył się wśród miłego nastroju mazurem. Na bankiecie wygłoszono szereg głębszych przemówień o zadaniu społecznem, o etyce lekarskiej i wogóle o wszystkich sprawach lekarskich. Polski świat lekarski był na tym zjeździe bardzo licznie reprezentowany. Na zjazd przyjechali lekarze polscy z najdalszych zakątków kraju. Dzisiaj odbędzie się dalszy ciąg zjazdu, na którym zostanie wybrany nowy Zarząd Główny Związku Lekarzy Państwa Polskiego, i powzięte zostaną wytyczne co do dalszej pracy związku.

Pożar lasu pod Warszawą.

Warszawa, 31. 5. W Zaborowie, 15 km. odległym od wielkiej Warszawy, wybuchł wczoraj przed południem pożar lasu. Ogień powstał prawdopodobnie z podpalenia, gdyż las płonął równocześnie w trzech miejscach. W odległości 1 km. od miejsca pożaru znajdują się składy amunicyjne, przeniesione z cytadeli warszawskiej. Komenda miasta zażądała pomocy warszawskiej straży ogniowej. W kierunku Zaborowa wyruszyły trzy oddziały, musiały jednak zawrócić w odległości 3 km., z powodu zbyt piasczystej drogi. Na ratunek lasu pospieszyła ludność okoliczna, ochotnicza straż z Zaborowa, i kilka kompanij saperskich. Spaliło się około 100 morgów 26-letniego lasu. Śledztwo w toku.

Tydzień Czerwonego Krzyża od 1-7 czerwca

Jakubowski, Sacco-Vanzetti a Trąmpczyński.

Wznowienie procesu Jakubowskiego, robotnika polskiego, skazanego niewinnie na karę śmierci przez sąd niemiecki w Meklemburgji w lutym 1926 r., nabrało doniosłości niemal tak wielkiej jak sprawa Włochów Sacco i Vanzetti, skazanych przez sąd krajowy w stanie Massachussets Ameryki Północnej.

Niemiecka prasa demokratyczna od lat prowadziła nieustanną walkę za wznowieniem tego procesu, uwieńczoną powodzeniem.

Jeśli chodzi o Polskę, to sprawą tą nie zajmowała się opinja publiczna, prasa polska nie robiła z tego sensacji, a najmniej dopisały urzędy dyplomatyczne i konsularne, co wynika choćby z tej okoliczności, że Jakubowski, słabo władający językiem niemieckim, nie uzyskał tłomacza polskiego, o którego sąd prosił. Ta sprawa wymaga jeszcze wyjaśnienia.

Pierwszy, który poruszył sprawę Jakubowskiego, nadając jej od razu znaczenie wysoce polityczne, był poseł Trąmpczyński. Uzasadniając imieniem Stronnictwa Narodowego interpelację w sprawie tajemniczego zniknięcia gen. Zagórskiego, i zaprzestania dochodzeń sądowych rzekomo z wyższego nakazu, poseł Trąmpczyński wskazał na Niemcy a na sprawę wznowienia procesu Jakubowskiego w szczególności, jako okoliczność, która w nim wzbudziła wiarę w **odrodzenie moralne Niemiec.**

Otóż ustalić trzeba najpierw, że **wznowienie procesu Jakubowskiego** jest wynikiem działalności **niemieckiej Ligi Obrony Praw Człowieka,** tej samej, która prowadzi akcję propagandową za **pokojowemi stosunkami między Polską a Niemcami.** Ostatnia serja odczytów pacyfistycznych w Polsce i Niemczech była również dziełem Ligi. Wszyscy, nie wyłączając Ligi, zdają sobie sprawę, **że idea pokoju z Polską w Niemczech napotyka na gwałtowny opór,** a więc, że **wpływ Ligi jest słaby.** Przypomnieć należy jeszcze, że Liga powstała pierwotnie na gruncie francuskim w okresie procesu kapitana Dreyfusa, któremu zarzucono żydowskie pochodzenie i zdradę tajemnic armji francuskiej na rzecz Niemiec. Głośne jest, że Liga jest pod wpływem masonów i że od procesu Dreyfusa interwenjowała w różnych procesach ludzi, oskarżonych o szerzenie wywrotowych idei, a nawet zamachów anarchistycznych. Liga interwenjowała niejednokrotnie w Polsce w procesach przeciw komunistom i przywódcom mniejszości narodowych, podnosząc zarzuty przeciw Polsce przed opinją świata. Otóż owa Liga francuska założyła swe oddziały także w Niemczech i w Polsce.

Sprawą Jakubowskiego zajęła się niemiecka **Liga O. P. Cz.** z tej przyczyny że jest **przeciwniczką kary śmierci.** W tym wypadku sprawa Jakubowskiego nadawała się szczególnie dla celów propagandy humanitarnych zasad, ponieważ **niewinność Jakubowskiego** była widoczną.

Dopóki jednak w Meklemburgji rządziła koalicja konserwatywna, wszelkie starania Ligi nie zdały się na nic. Nacjonaliści niemieccy są przeciwnikami amnestji i zniesienia kary śmierci, uważając, że jest oznaką słabości „kiereszczyzną", pociągającą za sobą nieuniknony przewrót lewicowy. Z tych względów naprzykład na łamach polskiej prasy nacjonalistycznej potępiano amnestję z okazji 10-lecia niepodległości Polski.

Sprawą wznowienia procesu Jakubowskiego zajęła się republikańska i demokratyczna prasa niemiecka, ponieważ **kompromitacja sądownictwa niemieckiego była i jest jej na rękę.** Wymiar sprawiedliwości w każdem państwie spoczywa w ręku warstw rządzących. Republikanie niemieccy pozwolili jednak otumanić się sztucznym teorjom o rzekomo ponadpartyjnym i z oczyma zawiązanemi działającym wymiarze sprawiedliwości za Hohenzollernów. W tę bajkę jak w baboka wierzy niejeden jeszcze Polak, wychowany w szkole pruskiej, a więc i p. Trąmpczyński. Drogo okupiła republika niemiecka pozostawienie wymiaru sprawiedliwości w ręku sędziów, nominowanych za Hohenzollernów. Liga Obrony Praw człowieka wyliczyła ile tysięcy republikanów skazały sądy niemieckie za rzekomą zdradę kraju, a ile uwolniły prawicowych zamachowców. Zabójca Eisnera hr. Arco nietylko chodzi na wolności, ale zajmuje czołowe stanowisko w lotnictwie niemieckim. Gdyby pokrewne żywioły miały wpływy w Polsce, Niewiadomski wobec tego byłby przynajmniej dyrektorem Akademji Sztuk Pięknych.

Tak więc, rozebrawszy wznowienie procesu Jakubowskiego nie uczuciowo, ale rozumowo, stwierdzamy, że jest to tylko jedno ogniwo i to wcale nie najważniejsze w walce świadomych republikanów niemieckich o **republikański wymiar sprawiedliwości w Niemczech.** Jednak przez 10 lat Niemcy nie zdobyły się na to, aby pousuwać prezesów Sądu Rzeszy, i wszystkich naczelnych prezesów sądów krajowych, od których nominacja sędziów zależy. Mamy więc w sądownictwie niemieckiem podobny obraz, jak w Reichswehrze, gdzie generalicja i pułkownicy Hohenzollernom oddani, dobierają sobie nietylko młodszych oficerów, ale i szeregowców. W tych warunkach tylko chyba **„komuś w Polsce na złość"** mógł poseł Trąmpczyński widzieć we wznowieniu procesu Jakubowskiego dowód moralnego odrodzenia Niemiec. Tym złudzeniom nie ulegamy. Rewizja procesu jest zasługą garstki ludzi, na ogół źle widzianych w opinji niemieckiej i małemi wpływami rozporządzających, a ponadto ludzi, których sympatycy w Polsce najgorzej widziani są przez obóz p. Trąmpczyńskiego.

Berliner Tageblatt i Voss. Ztg. starannie **unikały przypomnienia polskiej narodowości Jakubowskiego,** nazywając go stale „der Russe" (Rosjanin), boć jako żołnierz armji rosyjskiej dostał się do niewoli niemieckiej i już na stałe w Niemczech pozostał. Obawiano się widocznie, że za **Polakiem** nie ujęłaby się opinja niemiecka tak gorąco. Jakiekolwiek były motywy niemieckiej Ligi Obrony Praw Człowieka za podjęciem rewizji procesu Jakubowskiego, to jednak nie ulega wątpliwości, że socjalistyczny rząd meklemburski przychylił się do wniosku, aby **skompromitować monarchistycznych sędziów,** którzy ten haniebny **wyrok wydali.**

Prasa i propaganda polska powinna **pomóc żywiołom republikańskim w Niemczech** do obalenia **legendy o bezstronności wymiaru sprawiedliwości w Niemczech.** Niewinnie siedział 10 lat w więzieniu żandarm Dujardin, Jakubowski niewinnie poniósł śmierć. W ten sposób z czasem może zrobi się **wyłom w moralności niemieckiej,** dziś jeszcze **ludożerczej.** Kto jak p. Trąmpczyński przedwcześnie raduje się z odrodzenia moralnego Niemiec, umacnia stanowisko Prusaków w świecie kosztem sprawiedliwych Niemców dziś jeszcze tak nielicznych.

A. P. B.

Burza z piorunami nad Wielkopolską.

Burza, która przeszła dnia 28 bm. nad Wielkopolską wyrządziła w różnych miejscowościach ogromne szkody. **W Boguminie pow. Oborniki** spaliła się od uderzenia pioruna stodoła dominialna, pożar strawił większą ilość słomy i maszyny rolnicze. W tejże miejscowości została śmiertelnie porażona piorunem Ida Zippel. Uderzył również piorun w zabudowania gospodarcze rolnika Przybyły w miejscowości **Skrzynki pow. Śrem,** wskutek czego spaliła się stodoła ze zbożem oraz chlew.

Ogromne szkody wyrządziła burza w **majątku Żelewicza w Grudzielcu.** Od pioruna zapaliły się zabudowania folwarczne, przyczem ogień zniszczył większą ilość zboża i maszyn rolniczych ogólnej wartości 180 000 zł.

W miejscowości **Żotowiec pow. Gostyń, zabity został od pioruna 25-letni robotnik Piotr Borowiak.** W miejscowości Chraplewo uderzył piorun w grupę robotników pracujących w polu. Śmierć poniosła 38-letnia robotnica Bryszowa. Kilka osób porażonych odstawiono do szpitala.

Przemytnik i krzywoprzysięzca szefem defenzywy w Niemczech.

(n) Radykalno-lewicowe czasopismo „Die Weltbühne" obala znowu jeden z kruchych „filarów" niemieckiej republiki. Pewien wybitny polityk republikański stwierdza, w „Weltbühne", że ministerjum Reichswehry zorganizowało przed dwoma miesiącami **centralę dla zwalczania szpiegostwa.** Na czele centrali stoi znany aferzysta, aktywny porucznik Reichswehry **Protze,** przeciwko któremu w obecnej chwili toczą się dochodzenia o przemytnictwo, tajną sprzedaż broni i materjałów wojskowych oraz krzywoprzysięstwo!

Pozornie ma centrala ta za zadanie zwalczać szpiegostwo państw zagranicznych uprawiane w Niemczech, w rzeczywistości zaś wyłącznem zadaniem tej placówki jest **śledzenie prywatnego trybu życia i działalności publicznej tych polityków, należących do stronnictw republikańskich, którzy nie kryją się z swemi przekonaniami pacyfistycznemi** (pokojowemi).

Złe obyczaje prasy amerykańskiej.

W senacie wyrzucono dziennikarzy z sali na galerję.

Sale obrad Senatu, oraz Izby Reprezentantów w Waszyngtonie są obliczone „na wyrost", podczas gdy w parlamencie angielskim nawet posłowie nie mają miejsca w fotelach. W Kongresie amerykańskim całe rzędy tylnych ław są wolne. Wobec tego pod ścianą tylnią, jakby w jakiej kruchcie zbierają się goście, uprawiający z posłami interesy z polecenia wyborców. Ze swobody tej korzystają dziennikarze, którzy w innych parlamentach skazani są na przebywanie na galerji. Obecny wiceprezydent Stanów Zjednoczonych, Curtis, będąc z urzędu przewodniczącym senatu, wyrzucił dziennikarzy z sali plenarnej, odsyłają ich na galerję do loży prasowej. Przedstawiciel agencji prasowej Hearsta, osławionej przez kradzież dokumentu dyplomatycznego w Paryżu, (afera Horana), ogłosił szczegóły z poufnego zebrania Senatu. Prasa amerykańska ma złe obyczaje i w kołach dyplomatów źle jest widziana. Jednak z potęgą prasy nikt chętnie nie zadziera. Tem większe wrażenie zrobiła decyzja Curtisa. (b)

Kronika telegraficzna.

Paryż, 30. 5. 5(AW.) We Wschodniej Francji podczas burzy piorun uderzył w maszerujący oddział piechoty. Dwóch podoficerów poniosło śmierć.

Sztokholm, 30. 5. (AW.) Północne części półwyspu Skandynawskiego nawiedziły nienotowane od lat w tym okresie upały. Naogół temperatura była dwukrotnie wyższa niż to zazwyczaj bywa w końcu maja. W Lapcnji zanotowano wczoraj wieczorem 22 st. powyżej zera, podczas gdy normalnie temperatura wynosiła tam około 7 stopni.

Meksyk, 30. 5. (AW.) Wczoraj odbyła się uroczystość zaślubin bohatera lotu transatlantyckiego **Lindberga,** z córką ambasadora Stanów Zjednoczonych w Meksyku. Uroczystość odbyła się w ścisłem kółku rodzinnem.

Dewey w Rumunji.

Bukareszt, 31 5. (Tel. wł.) Doradca finansowy p. Dewey zabawi tu około tygodnia. Program jego pobytu przewiduje szereg konferencyj z członkami rządu oraz wybitnymi politykami i ekonomistami rumuńskimi. Poza tem p. Dewey przyjęty zostanie na specjalnej audjencji przez królowę Marję i członków Rady Rządowej.

Morderca Radicza przed sądem.

W Białogrodzie rozpoczęła się rozprawa główna przeciwko byłym posłom Racziczowi, Popowiczowi i Jowaniczowi, oskarżonym o morderstwo i zabójstwo popełnione na pełnem posiedzeniu Skupsztyny. **Raczcicza broni 22 adwokatów,** Popowicza 4, Jowanowicza 5. Ze względu na brak miejsc na sali sądowej wydano tylko ogółem 60 kart wstępu, z których skorzystali przedewszystkiem dziennikarze jugosłowiańscy i zagraniczni oraz członkowie palestry białogrodzkiej. Aby nie dopuścić do demonstracyj, policja uczyniła daleko idące zarządzenia. Wszyscy wchodzący na salę podlegają rewizji osobistej.

Burza gradowa zniszczyła zasiewy na przestrzeni 800 mórg.

W dniu 25. bm. przeciągnęła nad powiatem międzychodzkim burza gradowa. Grad był bardzo silny i duży. Wskutek burzy zniszczyło się wiele zasiewów w sposób mniej lub więcej dotkliwy.

Na przestrzeni 800 mórg grad zbił około 800 mórg zboża, niszcząc je do 50 procent. Poczynione szkody wynoszą znaczne sumy. Poszkodowani ubezpieczeni są w K. U. O.

181 żołnierzy garnizonu toruńskiego uległo zatruciu.

Dnia 30. bm. w Toruniu po spożyciu obiadu uległo zatruciu 81 żołnierzy z 4. pułku lotniczego i 100 żołnierzy z 8 pułku ciężkiej artylerji. Stan chorych nie budzi żadnych obaw. Chorzy znajdują się pod opieką lekarzy. Wszczęto bardzo energiczne dochodzenia. Szczegóły podamy w następnym numerze.

Orkan w powiecie lubawskim.

Nad powiatem lubawskim przeszła dnia 27. bm. ogromna burza z piorunami, które biły raz za razem. Spłonęły zabudowania gospodarza Kotewicza w Mrocznie. W chwili, gdy K. ratował konie, został rażony piorunem i zmarł. Pastwą płomieni padł cały żywy i martwy inwentarz.

W tym samym czasie wybuchł pożar w wielu miejscowościach, spowodowany uderzeniami gęsto padających piorunów.

Wielka ulewa nad Gdynią.

Dnia 28. bm. przeszła nad Gdynią burza, połączona z silnym gradem, który spadł w wielkiej obfitości. Ulice miasta zostały zalane wodą, w kilkunastu miejscach zostały pozrywane bruki, wiele przewodów telefonicznych i telegraficznych zostały zerwane.

O mniejszościach narodowych w Rumunji.

(Wywiad własny „Dz. Bydg.")

Warszawa, w maju.

Jak słusznie zauważył redaktor działu polityki zagranicznej „Dziennika Bydgoskiego", brak w języku polskim rzeczowego objęcia całokształtu spraw, odnoszących się do naszego południowego sprzymierzeńca — Rumunji. Powodowany więc troską o choćby drobne wypełnienie tej luki, korzystam z pobytu w Warszawie wybitnego znawcy zagadnień mniejszości narodowych w Rumunji, aby przynieść rzeczową informację z tego zakresu czytelnikom „Dz. Bydgoskiego".

Mój informator, który prosił, aby nie ujawniać jego nazwiska, na pytanie, jak się kształtuje zagadnienie mniejszości narodowych w Rumunji, daje odpowiedź rzeczową, popartą cyframi:

— W dawnem rumuńskiem królestwie nie istniało zagadnienie mniejszościowe. Ludności obcej był znikomy odsetek, bo zaledwie 6% przy 94% Rumunów. Zjednoczenie Siedmiogrodu, Bessarabji i Bukowiny w końcu 1918 r. zmieniło ten stan rzeczy. Poza 5 miljonami Rumunów, została przyłączona i znaczna liczba mieszkańców — 3½ milj. — innej narodowości. Mianowicie w Siedmiogrodzie znajdowało się w chwili zjednoczenia 2 930 120 (57,29%) Rumunów i 2 184 000 obcych; w Bessarabji 1 683 000 (63,7%) Rumunów i 959 000 obcych; na Bukowinie 378 000 (46,57%) Rumunów i 433 721 (53,43%) obcych.

— A jak jest dzisiaj?

— Dzisiaj z 18-miljonowej ludności nowego państwa rumuńskiego 4 milj. 680 000 (26½) stanowią mniejszości, z których 8,49% Węgrów, 4,85% Niemców, 4,85% żydów, 3,90% Rusinów, i 3,92% Polaków, Turków, Bułgarów etc.

— Jak się układają stosunki między mniejszościami a państwem rumuńskiem?

— Państwo rumuńskie, które zawdzięcza obecny stan zwycięstwu idei narodowej, umiało ocenić tę ideę i w stosunku do mniejszości, zamieszkałych w jego granicach. Prawa do życia własnego, narodowego, tak gorąco pożądanego przez ujarzmionych Rumunów, o które walczyli przez szereg wieków, nie można było odmówić ludności przynależnej etnicznie do mniejszości a która znalazła się w nowem państwie rumuńskiem.

Naród rumuński był i jest tolerancyjnym, ma zawsze głęboki szacunek dla życia umysłowego innych narodów i dla form, w których ono się ujawnia. Powodowana temi zasadami ludność rumuńska z Siedmiogrodu na wielkiem zgromadzeniu w Alba Julja w dniu 1 grudnia 1918 r. tj. na rok przed konwencją mniejszościową w Paryżu — postanowiła zjednoczyć rumuńskie terytorjum z pod dotychczasowego panowania węgierskiego z królestwem rumuńskiem i wprowadzić do podstawowych zasad przyszłego życia nowego państwa rumuńskiego **całkowitą wolność narodową** dla wszystkich narodów, zamieszkałych na terytorjum tego państwa.

Ustalono jako zasady, że każdy naród powinien wychowywać się sam, sprawować rządy we własnym języku przez wybranych przez siebie przedstawicieli. Każdy naród musi być reprezentowany w ciałach ustawodawczych i w rządzie w stosunku do swej liczby. Równe prawa, całkowitą wolność i autonomję wyznaniową.

Te same zasady istnieją i w nowej konstytucji rumuńskiej, usankcjonowanej dekretem królewskim nr. 1360 z dnia 28 marca 1923 roku i opublikowanej w Dzienniku Urzędowym (Monitoral Oficial) nr. 282 z 29 marca tegoż roku.

Artykuł 5 konstytucji głosi następującą zasadę: „Rumuni (poddani rumuńscy) bez różnicy pochodzenia etnicznego, języka lub religji, cieszą się wolnością sumienia, szkolnictwa, prasy, mają swobodę zbierania się i stowarzyszania się oraz mają wszystkie prawa przewidziane w ustawodawstwie".

Artykuł 7 przewiduje, że „różnica wyznania i pochodzenia etnicznego, jak i językowego, nie stanowi w Rumunji przeszkody do zdobycia praw cywilnych i politycznych". Artykuł 22 zaś dodaje, że „wolność sumienia jest absolutna. Państwo gwarantuje wszystkim równą wolność i opiekę, o ile to nie szkodzi bezpieczeństwu publicznemu, nie sprzeciwia się moralności i ustawom państwowym".

Poczynając od roku 1923 wszystkie ustawy i rozporządzenia mają, jako podstawę, te wielkie zasady konstytucji.

— Jak się rozwijają mniejszości narodowe w Rumunji?

— Posiadając największą wolność rozwoju swego życia narodowego i ciesząc się poparciem władz państwowych, mniejszości narodowe w Rumunji rozwijają się pomyślnie. Przedstawię panu na to dowody.

György Lajos, osobistość czołowa literatury węgierskiej w Siedmiogrodzie, wydał trzy lata temu w Budapeszcie książkę pt. „Życie kulturalne Węgrów w Siedmiogrodzie", bardzo ciekawą monografję. Na podstawie danych statystycznych autor kreśli obraz życia kulturalnego Węgrów w Siedmiogrodzie w latach 1919—1924.

G. Lajos, wskazując na to, że w Siedmiogrodzie wydano od stycznia 1919 r. do końca 1924 r. — 1 066 książek węgierskich, mówi dosłownie: „W tych paru latach wydano w Siedmiogrodzie, tyle książek węgierskich, ile ich wydano w ciągu dwóch dziesięcioleci przed 1919 r." Ten sam postęp, stwierdza dalej autor, daje się zauważyć i w dziedzinie literatury perjodycznej, która zaraz po wojnie liczyła 330 perjodyków węgierskich, z których zaledwie 87 istniało przed zjednoczeniem, a 243 założono po wojnie.

G. Lajos stwierdza dalej, że z 223 drukarni, istniejących na dawnem terytorjum węgierskiem, rumuńskich jest 66 (27, 7%), niemieckich 25 (10,5%), węgierskich 147 (61,8%). Kończąc swe informacje, autor oświadcza: „Faktem jest, że Węgrzy w Siedmiogrodzie mają dzisiaj takie same intensywne życie kulturalne, jak w wiekach XVI—XVII, kiedy opieka nad rozwojem kultury węgierskiej przypada w udziale wyłącznie Siedmiogrodowi, reszta zaś Węgier była pod panowaniem tureckiem".

Gyargas Elémar, prezes syndykatu

Słynny Astrolog-Chiromanta
Widzi przyszłość każdego człowieka
Kto nie może osobiście odwiedzić astrologa-chiromantę Wacława Pyffello, nadeśle: imię, datę urodzenia swoją lub osób zainteresowanych
Cena horoskopu zł. 1.25 gr.
w znaczkach pocztowych.
Po nadesłaniu otrzyma pocztą wypisaną analizę-horoskop swego życia.
Osobiście przyjmuje od 12-ej do 2-ej i od 5-ej do 8-ej wiecz.
Adresować: Warszawa, Bednarska 17
W. Pyffello, Mistrz nauk tajemnych

W bolszewickim Panteonie.

Stallin: Wszystkich strąciłem w proch. Boh znajet, szczo tieper dalej dielat?

SIDNEY WILLIAMS. 13.

Złote Węże

Przekład autoryzowany H. Bukowskiej.

(Przedruk wzbroniony)

(Ciąg dalszy.)

Kto, wróg czy kochanek, a może jedno i drugie, mógł pragnąć śmierci Fanny? Czyżby kobieta ta, o tak niestałych uczuciach dopuściła się szantażu? Skrawek żółtego jedwiabiu, który zdawał się pochodzić z sukni kobiecej, nie był przecież stanowczym dowodem Marston starannie rozważał argumenty, które mogłyby odepchnąć posępne podejrzenie, wywołane przez żółtą suknię Carlotty. Zniecierpliwiony objął cały pokój jednem spojrzeniem .Odniósł wrażenie, może błędne, że ktoś znowu poruszył półkę z książkami, stojącą przed wentylatorem. Zbliżył się do niej szybko, ale nie dostrzegł żadnej widocznej zmiany.

A jednak, coś go niepokoiło. Niewiadomo dlaczego, podejrzewał jakieś niebezpieczeństwo. Patrząc jednak na półkę, zapełniona tomami powieści, poezyj i innych, zebranych tu niemal przypadkiem książek, powziął nagłe postanowienie.

Wziął z przed kominka pogrzebacz, pod względem ciękości nie przystosowany wcale do nowoczesnego, lekkiego umeblowania pokoju. Następnie odsunął znów półkę z książkami, odsłaniając otwór wentylatora i z zachowaniem wszelkich ostrożności wobec niebezpieczeństwa, ukrytego być może w czarnej jego czeluści, odszukał i odsunął sprężynę, zamykającą jego kratę.

Z pogrzebaczem w ręku stanął obok otwartego wentylatora. Upływały minuty, długie jak wieki. Wzrok jego utkwiony był nieruchomo w otworze, coraz ciemniejszym w gęstniejącym zmroku.

Żaden szmer nie przerywał absolutnej ciszy. Marston już miał opuścić czaty, gdy ujrzał nagły błysk światła, które zadrgało i wydłużyło się na dolnym brzegu otworu. Następnie podniosło się w górę ruchem chwiejnym, opierając się na jakiejś niewidocznej podstawie. Wkońcu nagle wychynęło poza wentylator.

Z konwulsyjną siłą Marston spuścił pogrzebacz na ów podłużny, błyszczący kształt. Przełamany ciosem zwijał się w śmiertelnych skrętach wąż, który połową ciała znajdował się w pokoju, a drugą połową tkwił jeszcze w wentylatorze. Potem i ta druga połowa wypadła z otworu na podłogę. Był to mały wąż, długości około 6-ciu cali. Miał żółte, silnie błyszczące, jakby złote łuski, a nad nieruchomemi oczami sterczały dwa malutkie, jaśniejsze rożki. Gdy Marston dotknął go pogrzebaczem, chąc się przekonać, czy żyje jeszcze, głowa podniosła się, sycząc, jadowitym ruchem. Uderzył raz jeszcze i zgniótł czaszkę obcasem.

Zadowolony z zabicia gadu, wziął go ostrożnie na łopatkę od węgli i wsunął do wentylatora. Znów zaczaił się, nadsłuchując, czy przypadkiem z otworu nie wypełznie towarzysz. Oczekiwanie jego jednak było daremne.

Po kilku minutach więc popchnął węża dalej w głąb wentylatora i zamknął kratkę, poczem przesunął półki z książkami na poprzednie miejsce. Teraz zadzwonił na Maxwella. Po chwili odezwały się w kurytarzu lekkie kroki służącego.

— Czy pan dzwonił? — zapytał.

— Tak, Maxwellu. Proszę przynieść mi młotek i kilka gwoździ. Wypowiedział to żądanie tonem, który miał być naturalny. Gdy Maxwell wyszedł, by spełnić rozkaz, Marston poczuł, że to, co zamierza uczynić, jest zgoła nieusprawiedliwione. Działał jednak pod nieodpartym przymusem.

Przyniósłszy żądany młotek i gwoździe, Maxwell oczekiwał dalszych rozkazów. Marston jednak wziął z jego ręki przyniesione przybory i odprawił go z krótkiem podziękowaniem. Gdy Maxwell odwrócił się, żeby odejść, w oczach jego pojawił się błysk ciekawości.

Z młotkiem w ręku zbliżył się Marston do półek z książkami i nachylił się nad niemi, ale wyprostował się natychmiast, gdyż głos Carringtona odezwał się tuż nad jego głową:

— Co ty tu robisz, u djabła?

— Myślałem, że może nic nie będziesz miał przeciwko temu, jeżeli wbiję kilka gwoździ w tę półkę, aby ją przytwierdzić na miejscu. — Chociaż starał się mówić tonem obojętnym, jednak głos mu drżał, jakby go złapano na gorącym uczynku zbrodni.

— Co ci jest? — zapytał Carrington, a na twarzy jego malowało się zaniepokojenie. — Czy ta śmierć tak na ciebie podziałała? Czyżbyś się obawiał, że półki stąd pójdą?

— Nie, — tłumaczył się Marston niepewnie. — Sądziłem jednak...

— O! wbijaj sobie tyle wgoździ, ile tylko zechcesz, jeżeli ci to sprawia przyjemność!....

Marston nie próbował odgadnąć, jakie uczucia powodowały Carringtonem, gdy ten odwrócił się nagle i wyszedł z pokoju. Pozostawiony sam sobie, namyślał się przez chwilę. Potem uklęknął obok półek i przytwierdził je gwoździami do ściany. Po pierwszem uderzeniu młotka zatrzymał się, jakby w poczuciu winy. Ale nikt nie przychodził i nikt o nic nie pytał.

Skończywszy swą pracę, usiadł na oknie z uczuciem ulgi. Było już dobrze po południu. Gdy powoli dopalał papierosa, słońce zaszło, pozostawiając za sobą promienną łunę Z lasu wypełzały cienie i skradały się cicho w górę ku domowi. W zamierającem świetle daleki brzeg jeziora wyglądał jak olbrzymi ametyst.

Marston spojrzał na leżące na łóżku ciało, przypominając sobie, czem ono było niegdyś. Czyżby się poruszyło? Zdawało mu się, że zauważył powolny oddech. Szybkim ruchem zapalił światło. Mimo wszystko ciągle jeszcze nie był przekonany. Nawet stojąc tuż obok trupa Fanny, miał wrażenie, że śpi. Wyraz jej twarzy by pogodny, a w świetle lampy policzki miały delikatny różowy odblask.

Teraz wszystkie jej sprawy życiowe były już załatwione. Po raz pierwszy pomyślał o jej mężu i o starszym panu, który usiłował spętać jej młodość z tragicznym dla siebie skutkiem. A potem o „Jimie"... Czy był on zamieszany w tę śmierć?

Potem stanęła mu przed oczyma twarz Carlotty, wyzywająca i dumna, Carlotty, zmuszającej się do spokoju, w ogniu krzyżowych pytań dr. Bena. A potem Carlotta o twarzy kamiennej i nieodgadnionej, zamykająca mu drzwi przed nosem Co zaszło między nią a Fanny? Lękał się badania tego problemu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

banków węgierskich w Siedmiogrodzie, omawiając w artykule p. t. „Stan finansowy, przemysłowy i handlowy Węgrów za panowania rumuńskiego", zamieszczonym w październikowym numerze budapeszteńskiego „Magyar Szemb", przytacza następujące cyfry:

	Rok 1922	Rok 1927
Kapitał	174 000 000	430 000 000
Rezerwy	54 000 000	212 000 000
Depozyty	869 000 000	3 430 000 000
Kredyty	397 000 000	694 000 000
Pożyczki	1 283 000 000	4 347 000 000

Liczby te wyraźnie wskazują na rozwój ekonomiczny i finansowy ludności węgierskiej w Rumunji.

— A jak powodzi się mniejszości niemieckiej?

— **Mniejszości niemieckiej w Rumunji powodzi się jeszcze lepiej.** I znów służę panu przykładami.

W bardzo znamiennej monografji Karola Bella pt. „Banat" („Das Deutschthum im rumänischen Banat"), wydanej w Dreźnie w 1926 r. z przedmową, napisaną przez niemieckiego ministra spraw wewnętrznych, znajdujemy bardzo ciekawe porównanie stanu życia Niemców z Banatu podczas panowania Węgrów ze stanem dzisiejszym.

Dawniej nie było żadnej szkoły niemieckiej i niewielu uczniów z Banatu, uczęszczało do szkół sasów siedmiogrodzkich. Dziś Niemcy mają 15 szkół średnich z wykładowym językiem niemieckim, a z tych 6 jest utrzymywane przez państwo rumuńskie. Pozatem mają 180 szkół powszechnych, z których 117 zalicza się do szkół państwowych. Ten sam postęp osiągnęli Niemcy i w Bessarabji. Poza szkolnictwem mają spółdzielnie własne, banki, gazety, zrzeszenia rolników i nauczycieli, stowarzyszenia kulturalne i sportowe. Na czele tych organizacyj stoi rada ludowa niemiecka dla Bessarabji (Der deutsche Volksrat fuer Bessarabien).

— Jaki jest stosunek rządu rumuńskiego do mniejszości narodowych?

— Na pytanie to odpowiem panu cytatą z przemówienia Juljusza Maniu, obecnego premjera wygłoszonego w dniu 11 maja 1924 r.: „Zagadnienie mniejszości narodowych dotyczy praw człowieka, zdobytych przez olbrzymie ofiary całej ludzkości. Jest to kwestja, uświęcona przez cierpienia wielkich dusz i wreszcie jest to kwestja, dotycząca potrzeby i racji państwowej, jak również i postępu ogólnego państwa. Od pomyślnego rozstrzygnięcia tej kwestji zależy całkowite wykorzystanie wszystkich sił etnicznych, społecznych, ekonomicznych i kulturalnych państwa".

Deklaracja ta jest podstawą stosunku obecnego rządu rumuńskiego do zagadnienia mniejszości narodowych w Rumunji.

* * *

O sprawach **mniejszości polskiej w Rumunji** doniosę w oddzielnym wywiadzie. **W.**

List z Krakowa.

(Dzierżawa teatru. — Pobory członków prezydjum miasta. — Przebudowa „wikarówki". — Nowy szpital. — Rozpisanie wyborów do Kasy Chorych. — Obchód rocznicy „Rerum Novarum").

Ciągnąca się od szeregu tygodni sprawa dzierżawy teatru miejskiego została nareszcie zadecydowana uchwałą Rady Miejskiej z 23 maja. Od nowego sezonu obejmą dzierżawę pp. Bujański i Trzciński. Pierwszy z dzierżawców jest właścicielem Krakowskiego Biura Koncertowego i dzierżawcą sali Starego Teatru. W tym charakterze położył duże zasługi około podniesienia kultury muzycznej w Krakowie. Odznacza się p. Bujański dużą energją. P. Trzciński, nieprzeciętny artysta sceniczny, był już raz dyrektorem teatru krakowskiego, nie zdołał jednak zaskarbić sobie zaufania czynników decydujących w zarządzie miasta. P. Trzciński będzie dyrektorem artystycznym teatru, p. Bujański kierownikiem finansowym, administracja zaś teatru pozostanie w ręku dotychczasowego dyrektora administracyjnego p. Mikuckiego. Gmina zapewniła dzierżawcom subwencję w wysokości 250.000 złotych rocznie płatną w ratach miesięcznych, oraz pokrycie kosztów utrzymania gmachu teatralnego wynoszących 35.000 zł rocznie. Razem zatem subwencja gminy wyniesie 285.000 rocznie, gdy dotychczas wynosiła 380.000 zł. Dzierżawcy zobowiązani są do uzupełnienia inwentarza teatralnego kosztem najmniej 30.000 zł rocznie. Nowy inwentarz staje się własnością gminy. Co do repertuaru wystawiane być mają przedewszystkiem sztuki polskie. 20 przedstawień w sezonie ma być przeznaczonych dla młodzieży szkolnej, 4 przedstawienia miesięcznie dawane będą po cenach zniżonych. Ustalanie cen biletów ma być dokonywane w porozumieniu z magistratem. Umowa dzierżawna obowiązuje na 3 lata, może jednak już po roku być wypowiedziana obustronnie.

Na tem samem posiedzeniu uchwaliła Rada wnioski w sprawie uposażeń członków prezydjum miasta, którzy od 2½ lat biorą wyższe pobory, niż to przewidzianem jest w rozporządzeniu prezydenta Rzeczypospolitej dotyczące uposażenia członków zarządów komunalnych. Pobieranie nieprawne wyższych płac przez gospodarzy Krakowa jest charakterystycznem przyczynkiem do gospodarki naszego samorządu. Niestety większość krakowskiej Rady miasta nie przejmuje się takimi „drobiazgami", jak wydatek kilkunasty tysięcy rocznie wbrew ustawie. Jedynie **klub radziecki Ch. D. zaprotestował przeciw tego rodzaju łamaniu prawa.**

Położony obok kościoła marjackiego budynek zwany „wikarówką" będzie przebudowany. Część budynku naprzeciw t. zw. prałatówki będzie odcięta celem rozszerzenia przejazdu z placu Marjackiego na Mały Rynek, natomiast od strony kościoła dom będzie rozszerzony i otrzyma arkady, rodzaj sukiennic. W ten sposób dyskusja na temat wikarówki zostanie załatwiona. Termin rozpoczęcia odpowiednich robót zależny jest od środków finansowych, jakiemi rozporządzać będzie urząd parafjalny N. M. P.

Przed paru dniami otwarty został przy ul. Juljusza Lea, koło parku krakowskiego, prywatny szpital Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo. Szpital urządzony jest według najnowszych wymogów lecznictwa, a dla Krakowa, w którym istniejące szpitale są przepełnione, będzie jedną z najbardziej pożądanych instytucyj.

Zarząd krakowskiej Kasy Chorych rozpisał **wybory do Rady Kasy na dzień 11 i 12 sierpnia br.** Kasa Chorych liczy około 80.000 ubezpieczonych z rodzinami, zgórą 200.000 osób. **Dochody roczne przekraczają 8 miljonów zł., tyleż wydatki.** W zarządzie Kasy mają dotychczas większość socjaliści z żydami. Przy wyborach przed 3 laty weszli poraz pierwszy tak do Rady jak i zarządu Kasy również przedstawiciele kierunku chrześcijańsko-społecznego. Spodziewać się należy, że przy tegorocznych wyborach złamany zostanie socjalistyczny monopol rządzenia w Kasie Chorych.

W ostatnią niedzielę maja odbył się w Krakowie wspaniały obchód rocznicy wydania encykliki „Rerum Novarum", urządzoną przez organizacje chrześcijańsko-społeczne. W pochodzie i nabożeństwie brały udział tysiące robotników i pracowników. Również liczny udział wykazywała akademja i festyn ludowy. Wieczorem odbyło się w teatrze przedstawienie zakupione przez komitet obchodowy. Tegoroczny obchód stwierdził, że mimo nacisku ze strony socjalistów i sanacji, ruch chrześcijańsko-społeczny w Krakowie nie tylko nie osłabł, ale wzrasta. **jp.**

Burze i powodzie w kraju.

Nad powiatem tarnogórskim w okolicy Bobrownik i Rudnych Piekar przeszła ogromna burza, która wkrótce przemieniła się w oberwanie chmury. Obie miejscowości zostały momentalnie zalane na metr wysoko. Woda zniszczyła meble i żywność w 40 domach. Silny prąd uniósł kilka sztuk bydła i masę drobiu oraz poniszczył ogrodzenia. Według pobieżnych obliczeń szkody wynoszą 150.000 zł. Władze pospieszyły ludności z pomocą.

W Rybniku w nocy podczas burzy uderzył piorun w powracających z pracy z kopalni dozorcę Cebulę i górnika Kotarbę. Cebula poniósł śmierć na miejscu, Kotarbę zaś, który poniósł porażenie, odstawiono do szpitala.

Podczas burzy pod Będzinem uderzył piorun w stodołę robotnika Urzonia w Goczałkowicach Górnych, wywołując pożar, który zniszczył znaczne zapasy siana i narzędzi rolniczych, wyrządzając szkodę na około 20 tys. zł. Po kilkugodzinnej wytężonej pracy kilku oddziałom straży ogniowej udało się pożar zlokalizować.

Zabiła męża siekierą w obronie ojca

W Częstochowie pomiędzy Kazimierzem Lemańskim a żoną jego Lucyną i teściem Franciszkiem Tomaszewskim wynikła bójka na tle nieorozumień rodzinnych. W pierwszej chwili Lemański przewrócił swego teścia Tomaszewskiego na kufer i przycisnął nogami. Tomaszewski począł wzywać pomocy córki swej Lucyny, która **chwyciła leżącą na podłodze siekierę i zadała mężowi 5 strasznych ciosów w głowę.** Lemański stracił natychmiast przytomność i po przewiezieniu do szpitala zmarł. Mężobójczynię aresztowano.

Z KRAJU.

Ku czci pamięci ś. p. ks. prałata Londzina.

Na posiedzeniu komitetu dla uczczenia pamięci ś. p ks. prałata Londzina uchwalono wybudować żywy pomnik jego imienia, w postaci gmachu, w którym będzie się mieścił **sierocińiec oraz przytułek dla starców.** Żywy pomnik stanie w Simoradzu **pod Skoczowem,** na terenie 100-morgowego folwarku, należącego do Katolickiej Rodziny Śląskiej. Zebraniem potrzebnych na ten cel funduszów zajmie się komitet, który w najbliższym czasie przystąpi do realizacji powziętych zamiarów.

Żyd przemytnikiem.

W Częstochowie śląska straż graniczna przeprowadziła rewizję w sklepie Icka Zasińskiego. W wyniku rewizji ujawniono przemycane pończochy, szale, firanki itd. Właścicielowi sklepu grozi grzywna w wysokości 50.000 zł.

W Sosnowcu obniżono cenę chlebę.

Komisja cennikowa w Sosnowcu obniżyła cenę chleba na 43 gr. za 1 kg. Cena ta obowiązuje w całym powiecie.

Zjazd zw. młodzieży wiejskiej w Białymstoku.

W Białymstoku odbył się wojewódzki zjazd związku młodzieży wiejskiej. Otwarcie zjazdu poprzedziła uroczystość poświęcenia sztandaru Związku. Rodzicami chrzestnymi byli pułkownikowa Błocka i zastępca wojewody naczelnik wydziału administracyjnego dr. Wittek. Następnie po nabożeństwie złożono wieniec na płycie ku czci Nieznanego Żołnierza. Na obrady zjazdu przybył wojewoda białostocki Kirst i inni przedstawiciele władz państwowych i komunalnych. Zjazd wystosował telegramy hołdownicze do Prezydenta Rzplitej i marszałka Piłsudskiego.

Z Gdyni.

Złączenie dwu organizacyj.

Na posiedzeniu Komitetu Floty Narodowej i Zarządu Ligi Morskiej i Rzecznej w Gdyni pod przewodnictwem starosty Staniszewskiego powzięto rezolucję mającą na celu połączenie tych dwóch organizacyj w jedną, albowiem cele tych zrzeszeń są jednakowe W skład zarządu sfuzjowanej organizacji wchodziłyby w przyszłości obydwa dotychczasowe zarządy.

Wycieczka rolnicza do Danji.

Sezon wycieczkowy Żeglugi Polskiej rozpoczął się 25 maja. W dniu tym odpłynął statek „Gdańsk" do Danji, unosząc na swym pokładzie wycieczkę, składającą się z 80 osób — przedstawicieli różnych organizacji włościańskich. Na czele wycieczki stoi senator Iżycki oraz liczne grono posłów. Również licznie jest reprezentowane nauczycielstwo ludowe. Celem wycieczki — bliższe zaznajomienie się ze stanem rolnictwa duńskiego.

AUDYCJE RADJOFONICZNE.

SOBOTA, 1 CZERWCA.

20,15 **Budapeszt.** Operetka p. t. „Baronowa Lili".
20,15 **Frankfurt n/M.** Opera w 1 akcie Bizeta p. t. „Djamileh".
20,30—22,00 **Warszawa.** „Polska Krew", operetka Nedbała.
20,20 **Wiedeń.** Operetka Straussa p. t. „Ostatni walc".
20,30 **Zurych.** Słuchowisko p. t. „Maszyna do pisania".

Tajemnice organizacji „Żelaznego Wilka".

Szajka średniowiecznych spiskowców i mścicieli.

Kowno, w maju.

W ostatnim czasie organizacja t. zw. „Żelaznego Wilka" przejawia ożywioną działalność na Litwie. Jak wiadomo organizacja „Żelaznego Wilka" opanowana przez

żywioły szowinistyczno-nacjonalistyczne,

sprawia sobie za cel stworzenie wielkiej, silnej i niezależnej Litwy.

Według doniesień korespondenta Ajencji Wschodniej szczegóły tej tajnej organizacji przypominają

średniowieczne organizacje spiskowców i mścicieli.

„Żelazny Wilk" dzieli się na okręgi i ma w każdym z nich swoje gniazda. Na czele stoi sztab składający się z 6 osób i korzystający z dyktatorskich pełnomocnictw. Sztab dzieli się na 4 oddziały: organizacyjny, informacyjno-propagandowy, prasowy i sportowy. Na członków organizacji „Żelaznego Wilka" przyjmuje się

tylko rdzennych Litwinów,

bez jakiejkolwiek domieszki krwi polskiej lub niemieckiej. Każdy nowo przyjęty członek musi złożyć przysięgę, przypominającą w formie i w wykonaniu

obrzędy starego rycerstwa.

Wszystkie zebrania odbywają się w wielkiej tajemnicy, częściowo na wzór amerykańskiego

Ku-Klux-Klanu.

Sztab organizacji ponad wszelką wątpliwość zależny jest od litewskiego sztabu generalnego. „Żelazny Wilk" postanowił niedawno, że członkowie jego nie ujawniają swojej przynależności do organizacji i wstępują do różnych neutralnych zrzeszeń i tam

prowadzą wywiad.

Oficjalnie „Żelazny Wilk" nie korzysta z pomocy rządu, ponieważ nie wszyscy członkowie obecnego rządu podtrzymują tę organizację. Temniemniej Waldemaras asygnuje

duże sumy ze skarbu państwa,

podtrzymując w ten sposób niecną robotę organizacji „Żelaznego Wilka" i uważa ją za jedyne oparcie swej dyktatury.

Gniezno święciło potrójną uroczystość.

Uroczysta procesja Bożego Ciała. — Odsłonięcie pomnika Bolesława Chrobrego. — Wręczenie nowego sztandaru 69 p. p. Entuzjastyczne przyjęcie prezydenta Mościckiego.

(Od specjalnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego".)

(z) Podobnie pięknych chwil nie przeżywało jeszcze Gniezno od czasów istnienia odrodzonej Polski niepodległej. W niedzielnych uroczystościach mieściło się wszystko: hołd dla Kościoła katolickiego, dla Głowy Państwa, i walecznej armji polskiej — a więc dla trzech najważniejszych czynników w naszem życiu społecznem.

Miasto wspaniale udekorowane. Girlandy, wieńce, bramy triumfalne, niezliczone chorągwie, portrety, kilimy. Przed pałacem arcybiskupim las sztandarów. To miejscowe towarzystwa czekają na przybycie Głowy Państwa.

Przyjazd prezydenta Mościckiego.

O godz. 9-ej podnoszą się entuzjastyczne okrzyki. Podchwytuje je tłum publiczności, ustawionej wzdłuż ulicy Poznańskiej. Kompanja honorowa prezentuje broń: Prezydent nadjeżdża ze świtą. Prezydent miasta Gniezna, Barciszewski, wręcza Najwyższemu Włodarzowi ze srebrnej tacy

chleb i sól,

dziewczynka zaś kwiaty. Mały chłopiec deklamuje śliczny wierszyk; następuje ogólne powitanie. Na progu pałacu arcybiskupiego wita Prezydenta ks. biskup Laubitz, w otoczeniu kanoników kapituły gnieźnieńskiej.

Nabożeństwo w Katedrze.

Punktualnie o godzinie 10-tej Prezydent Mościcki przybywa w otoczeniu świty do tumu, i zasiada w fotelu przed ołtarzem, naprzeciw tronu ks. biskupa Laubitza, który odprawia Mszę św. W prezbyterjum miejsca rezerwowane zajmują zaproszeni goście, w stallach duchowieństwo. Kościół przepełniony: niezliczone tłumy cisną się, by ujrzeć największy Majestat Rzeczypospolitej.

Uroczysta procesja Bożego Ciała.

Przy biciu dzwonów wyrusza orszak w procesji do czterech ołtarzy, wystawionych na rynku. Wielki rynek zapełniony publicznością po brzegi. Orszak posuwa się ulicą Tumską i staje przed pierwszym ołtarzem, wzniesionym przez p. Szałapińskiego. Celebransa, biskupa Laubitza, prowadzą — prezydent Mościcki z ziemianinem prezesem Grabskim z Bieganowa. Duchowieństwo intonuje pieśń... Ewangelję śpiewa proboszcz fary ks. Zabłocki: wojsko prezentuje broń. Po ewangelji śpiewa chór katedralny z towarzyszeniem orkiestry. Orszak rusza dalej, do drugiego ołtarza p. Hamlinka. Celebransa prowadzą marszałek senatu Szymański, i dowódca O. K. Poznań gen. Dzierżanowski. Ewangelję drugą śpiewa ks. kanonik Krześkiewicz. Do trzeciego ołtarza (p. Holki) prowadzą ks. biskupa prezydent miasta Barciszewski z robotnikiem p. Kierstanem, sekretarzem Z. Z. P., do czwartego (p. Nakulskiego) — starosta Słaby z mieszczaninem, prezesem rady miejskiej Śmieleckim, w drodze powrotnej celebransowi asystuje prezydent Mościcki, z włościaninem p. Kapczyńskim z Mnichowa. Na dziedzińcu przed katedrą ks. biskup udziela swego arcypasterskiego błogosławieństwa wszystkim zgromadzonym; chór katedralny intonuje „Te Deum".

Przed odsłonięciem pomnika

Na obszernym placu przed Tumem gromadzą się wielkiem koliskiem tłumy. Pewien obszar opasany jest posterunkami wojskowemi, wpuszczającemi przed cokół tylko upoważnione osoby. Przed pomnikiem gromadzą się studenci, delegacje towarzystw i szkół z wieńcami, fotografowie. Jest nawet operator filmowy. Tuż przed frontem pomnika stają najwybitniejsi goście, między nimi marszałek senatu Szymański, ks. infułat Adamski, ks. prałat Kłos, wicewojewoda poznański, dyrektor Targów Poznańskich Krzyżankiewicz, dowódca O. K. Poznań gen. Dzierżanowski (w zast. marsz. Piłsudskiego), gen. Taczak, adw. Jurek, starosta Słaby i inni. Z Bydgoszczy redaktor Teska, prezes Zawitaj, syndyk Dudkowski.

Nadchodzącego prezydenta witają wszyscy okrzykami.

Przemówienia.

Przed odsłonięciem pomnika zabiera głos ks. biskup Laubitz, witając prezydenta w obliczu prastarej katedry gnieźnieńskiej. „Najdostojniejszy Panie Prezydencie! Święciliśmy 900-lecie koronacji Bolesława Chrobrego. Ale to 900-lecie trzeba było utrwalić czynem. Postawiliśmy na historycznem miejscu ten oto pomnik. **Dzięki ofiarności tutejszego społeczeństwa nadeszła wreszcie chwila tak pełna radości.** Przybyłeś, aby swą obecnością stwierdzić doniosłość chwili. **Jest to zaklęcie, wywołanie ducha zmarłego, wielkiego Piasta.** Program Chrobrego nic nie stracił na swej aktualności. Pomnik ma nam przypominać, że **nie jesteśmy narodem od wczoraj, że mamy za sobą dzieje i tradycję.** W tej tak uroczystej chwili **ślubujemy, że nie sprzeniewierzymy się ideałom Wielkiego Piasta, że swego bronić będziemy do ostatniej kropli krwi. Tak nam dopomóż Bóg!"**

Po tem przemówieniu prezydent Mościcki, dokonał aktu odsłonięcia pomnika. Orkiestra zagrała hymn narodowy, oddano strzały armatnie, zasalutowało wojsko. Przy dźwiękach rozdzwonionych dzwonów katedralnych zabrzmiała potężna rycerska pieśń

„Bogurodzica".

Następnie w imieniu parlamentu polskiego przemówił marsz. senatu Szymański, wznosząc pod koniec okrzyk na cześć marszałka Piłsudskiego. Potem nastąpiło składanie wieńców, i odśpiewanie hymnu narodowego — „Boże coś Polskę".

Trzecia uroczystość.

Wśród szpaleru towarzystw, należących do Przysp. Wojsk., udali się zaproszeni goście na Rynek, gdzie stał już gotów do przysięgi **69 pułk piechoty.**

Poświęcenia sztandaru, ofiarowanego 69 p. p. przez miasto i powiat Gniezno, dokonał ks. biskup Laubitz, w asyście ks. Wilkana. Płomienne przemówienie wygłosił przy tej okazji ks. Jachimecki, kanclerz kurji biskupiej w Warszawie. Po poświęceniu, prezydent wręczył sztandar pułkownikowi Kluczyńskiemu, ten zaś oddał go w ręce chorążego. Kolejno wymieniano tych ofiarodawców, którzy wbijali gwoździe pamiątkowe, prezydentowi zaś wręczona została odznaka pamiątkowa. Na zakończenie odbyła się defilada.

Po śniadaniu w pałacu arcybiskupim, wydanem dla p. Prezydenta przez ks. biskupa Laubitza, prezydent pojechał na obiad żołnierski do koszar 69 p. p., w czasie zaś przewidzianego programem wypoczynku, zwiedził katedrę gnieźnieńską; na koniec wziął udział w obiedzie, wydanym przez komitet wręczenia chorągwi 69 p. p. w kasynie tegoż pułku.

Raut i pożegnanie.

Ostatnim punktem programu był raut, do którego poczyniono nad wyraz staranne przygotowania. Raut rozpoczął się w ratuszu o godz. 21 (9 wiecz.); już godzinę przedtem na sąsiednich ratuszowi ulicach zebrały się tłumy. Miasto iluminowane obficie. Wszędzie płonęły świece, lampiony, iskrzyły się na tle szmaragdowych odcieni świerków i wieńców cyprysowych. Nadjeżdżającego prezydenta witano niemilknącemi okrzykami; nie chciano się z nim rozstać poprostu. Nastrój był niezwykle serdeczny. Ale wreszcie nadeszła chwila pożegnania. A była ona nadzwyczaj uroczysta. Oto prezydent odjeżdżał przy dźwiękach pieśni „Wszystkie nasze dzienne sprawy".

Uroczystości gnieźnieńskie na długo pozostaną w sercach i pamięci tych, którzy je przeżyli.

Zbyteczny i niefortunny występ.

Od stóp codopiero odsłoniętego pomnika Chrobrego po doskonałej mowie ks. biskupa Laubitza, przemówił marszałek senatu prof. Szymański imieniem parlamentu polskiego. Chodziło mu widocznie o dodanie listka wawrzynu do wieńca marszałka Piłsudskiego i dlatego skorzystał z okazji, aby porównać go z Chrobrym.

Wrażenie mowy było najfatalniejsze. Nawet szczerzy zwolennicy marszałka Piłsudskiego byli niezadowoleni z mowy i jej treści, uważając, że chwila była źle wybrana do apoteozy marszałka. Tem więcej, że misja Chrobrego niema nic wspólnego z jego misją.

„Prawo zwycięstwa".

Odczyt ministra Kwiatkowskiego.

(Od specjalnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego".)

(o) W dniu 26. bm. p. minister przemysłu i handlu inż. Kwiatkowski wygłosił pod tym tytułem odczyt w westybulu Powszechnej Wystawy Krajowej w obecności p. Prezydenta Rzeczypospolitej i licznie zgromadzonej doborowej publiczności.

Przed odczytem wygłosił krótkie przemówienie p. prezydent Ratajski, witając p. Prezydenta Mościckiego i wyrażając radość, że mury PWK. będą gościć tak wybitnych mężów dzisiejszej Polski.

Odczyt p. ministra Kwiatkowskiego był przepojony **twórczym optymizmem** i miał na celu wykazanie postępów gospodarczych, jakie dokonane zostały w ostatnich czasach. W streszczeniu przemówienie p. ministra przedstawia się następująco:

Chwila, jaką przeżywamy w obliczu PWK., jest wyjątkowa. Wystawa jest przecięciem dwóch płaszczyzn. Na jednej z nich znajduje się Polska dnia wczorajszego, którą słabą wziął z kajdan niewoli na ręce polski żołnierz i którą trzeba było odbudować od podstaw. Na drugiej płaszczyźnie jest Polska dzisiejsza, która śmiało kroczy w lepszą przyszłość.

W obliczu wspaniałego dzieła Wystawy musi zniknąć wszelki pesymizm. Wspaniały przegląd 10-letniego dorobku wielkiego narodu każe nam wierzyć i spodziewać się lepszej przyszłości.

Następnie p. minister przedstawił szeroko wyścig pracy narodów europejskich w drugiej połowie ubiegłego stulecia, w którym Polska rozdarta na trzy części nie brała udziału.

Po tem pierwszem opóźnieniu przyszły następne. Przyszło katastrofalne zniszczenie wojenne i okropne straty pierwszej i drugiej inflacji. Należy zacytować, że w 1924 roku jedna grupa banków prywatnych wykazywała 12 miljonów złotych zysków, a druga 4,8 milj. straty. W roku następnym, w roku drugiej inflacji pierwsza grupa miała tylko 5,5 milj. zł zysku, a druga 37 miljonów zł strat. Uzmysławia to doskonale, jak ciężkie chwile przeżywaliśmy

Następnie p. minister omówił szeroko postępy gospodarcze Polski w ostatnich trzech latach, udawadniając powodzią cyfr statystycznych, że tak produkcja, jak i spożycie z roku na rok rosło. Najpiękniejszą wśród tych zdobyczy jest **trwała stabilizacja waluty i równowaga budżetowa.**

Obecnie podnoszą się głosy atakujące rząd za wybujały etatyzm i **przeciążenie budżetu wydatkami inwestycyjnemi.** Przeciw tym zarzutom należy zaopanować. 92 proc. wydatków inwestycyjnych państwa jest przeznaczonych dla dobra całego społeczeństwa bez wyjątku i musi się w przyszłości przyczynić do wzrostu jego sił wytwórczych. Zarzuty etatyzmu są więc bez wartości. (?? — Red. „Dzien. Bydg.").

Najlepszym dowodem tego, że polskie życie gospodarcze prężnieje z roku na rok, jest statystyka największych spółek akcyjnych. O ile w 1924 r. przeciętnie dawały one 2—4 proc. dochodu, to już w 1928 r. przeszły do rozdziału między akcjonarjuszy 8-proc. i wyższej dywidendy. Również ilość nowozakładanych spółek jest najlepszym dowodem, że kapitałowi i inicjatywie prywatnej źle się w Polsce nie dzieje (?).

Następnie p. minister omówił **cienie naszej sytuacji gospodarczej,** zatrzymując się najdłużej przy zagadnieniu biernego bilansu handlowego i udowodnił, że zjawisko to ma tyleż cech dodatnich co i ujemnych. Polska wyczerpana, pozbawiona maszyn i surowców, nie mogłaby marzyć o zaspokojeniu potrzeb własnych, nie mówiąc nic o eksporcie, gdyby nie zaopatrywała się w te niezbędne czynniki produkcji zagranicą.

Polska może się ostać tylko jako państwo silne i skonsolidowane, posiadające trwałe i świadome swych zadań rządy. Jak największy rozwój produkcji i konsumcji oto program dla wszystkich bez wyjątku rządów w Polsce. Dodać trzeba do tego ten najważniejszy postulat, że pragniemy pokoju, pokoju i jeszcze raz pokoju tak nazewnątrz jak i nawewnątrz.

Pesymiści, którzy roztaczają czarne obrazy przed polskiem społeczeństwem i szerzą zagranica fałszywe poglądy o stanie naszego gospodarstwa, powinni natchnąć się innemi myślami widząc tak potężne dzieło mózgów i mięśni jak Powszechna Wystawa.

Trzeba wywalczyć nową Polskę. Aby móc zwyciężyć trzeba respektować prawo zwycięstwa, które mówi, że cel osiąga tylko silny i ufający w swe siły.

Tym apelem zakończył swe blisko godzinne przemówienie p. minister, zbierając zasłużony poklask słuchaczy i podziękowanie Dostojnego Słuchacza p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Zjazd rzeźników w Chełmży.

Prezes Zw. cechów rzeźnicko-wędliniarskich Rzplitej Polskiej Kazimierz Syler wita p. wojewodę pomorskiego Lamota.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Ogromna burza przeszła nad Nakłem.

W poniedziałek dnia 27 ub. m. około godziny 15-ej przeszła nad Nakłem ogromna burza, połączona z gradobiciem, ulewą i gromami. Większość ogrodów i wszystkie pola zalane wodą, warzywo i zasiewy zniszczone gradem, który padał przez pół godziny, wielkości jajka gołębia. W przejściach tunelowych tut dworca woda dochodziła do wysokości pół metra.

Oberwanie się chmury między Mogilnem a Trzemesznem.

Mogilno, 30 5. We wtorek po południu oberwała się w okolicy chmura. Pociągi musiały stać na stacji trzy i pół godziny z powodu podmycia toru. W **Trzemesznie** również wstrzymano pociągi. Razem z deszczem spadły masy lodu w formie gradu.

Straszna śmierć pod kołami pociągu.

Szczegóły śmierci robotnika Erbertowskiego.

W ub. niedzielę 26 bm. około godz. 14½ wydarzył się na torze kolejowym w pobliżu dworca Męcikał, ścinający krew w żyłach wypadek. Otóż pociąg, zdążający o godz. 14,11 od Brus do Chojnic, najechał w pobliżu dworca Męcikał na 43-letniego robotnika Erbetowskiego z pobliskich Czyczków. Śmierć nastąpiła natychmiast. Maszynista, prowadzący pociąg hamował pociąg, lecz bezskutecznie. Z powodu ulewu tor był mokry, dlatego hamowanie pociągu było trudne. Koła parowozu wlokły nieszczęśliwca około 12 metrów. Chcąc wydobyć z pod kół zmasakrowane zwłoki denata, musiano pociąg cofnąć. Pociągiem tym jechał ks. dziekan Podlaszewski z Dziemian, który odmówił modlitwy nad konającym.

Przy denacie znaleziono kawałek chleba i słoniny oraz pół butelki wódki czystej.

Tragicznego dnia przybył denat pociągiem o godz. 6 rano do Brus, gdzie widziano go w stanie podchmielonym. W domu w Czyczkach, gdzie miał żonę i dzieci, nie był już od środy ub. tygodnia. Denat według wszelkiego prawdopodobieństwa udał się z dworca z Brus szosą pod Męcikał a następnie drogą przez las na tor kolejowy.

Denat trudnił się w ostatnich dniach żebraniną. Posiadał w Czyczkowach skromny domek, zbudowany po pożarze.

SOLEC KUJAWSKI. Przy wydajnej pomocy starszych pań utworzyło się w Solcu Kujawskim gniazdo „Sokoła Żeńskiego", które liczy już 25 członków. Przewodniczącą gniazda jednogłośnie wybrano p. Krymską, zastępczynią p. Wandelównę, sekretarką p. Chojecką, zastępczynią p. Piasecką, skarbniczką p. Sułkowską, naczelniczką p. Stępiankę. Że podobna organizacja jest wprost konieczna świadczy fakt, iż 25 pań, mimo niezupełnego zrozumienia zadań, oświadczyło gotowość gorliwej i chętnej pracy w organizacji tak szeroko i zaszczytnie znanej. Polecamy wszystkim paniom przystąpienie do towarzystwa.

Nakło.

Wyniki strzelania o godność króla kurkowego. Godność króla kurkowego zdobył p. Tomasz Biniakowski 117 pier., pierwsz. rycerzem został z 112 pierśc. p. Jan Stypczyński, drugim były król kurkowy p. Jan Sytek. 1. oficerem p. Teofil Saganowski, 2 oficerem (105) p. Mikołaj Semrau. Proklamacja króla i dygnitarzy odbyła się w strzelnicy. Wieczorem uformował się imponujący pochód, odprowadzający króla do domu. Król podejmował bractwo z prawdziwie staropolską gościnnością.

Inowrocław.

Związek oficerów rezerwy. Ubiegłej niedzieli odbyło się walne roczne zebranie miejscowego Koła Związku Oficerów Rezerwy. Po długiej dyskusji dokonano wyboru nowego zarządu, do którego wchodzą: prezes apt. mjr. rez. p. Reszka, wiceprezes kpt. emer. Zabłocki, oraz członkowie: kpt. posp. rusz. Dąbrowski, por. rez. Kreisner oraz por. rez. Garstecki.

Z Kasy Chorych. Na miejsce dra Zarewicza, który przeniósł się na inne stanowisko do Poznania, został mianowany naczelnym lekarzem Powiatowej Kasy Chorych dr. Tomasz Graczykowski, b. komendant Związku Strzelców, a ostatnio prezes tut. Zjednoczenia Pracy Wsi i Miast.

Przed zjazdem higjenistów. Dnia 23 bm. zjechali do nas znani działacze w dziedzinie higjeny pp.: dr. Gantkowksi prof. uniw. poznańskiego i dr. Dąbrowski, prezes Związku Higjenistów Polskich. Ustalono, iż projektowany zjazd higjenistów odbędzie się w Inowrocławiu w dniach 4 i 5 września r. b. W dniu 6 września odbędzie się wycieczka krajoznawcza uczestników zjazdu do Kruszwicy i Gniezna, poczem pajadą oni na P. W. K. do Poznania. Obok zjazdu higjenistów, który ewent. zgromadzi pareset osób, ma być urządzona tu jednocześnie wystawa środków farmacentycznych.

Odczyt. Niewiadoma lekarka dr. Melonja Lipińska w dniu 5 czerwca ma wygłosić odczyt na temat: „Sen i senne marzenia". Ceny wejścia od 50 gr. d 3,50 zł., a czysty dochód przeznacza się na cele filantropijne.

Wycieczki szkolne na PWK. W poniedziałek 27 bm., rano specjalnym pociągiem wyjechało kilkaset osób młodzieży szkół średnich na PWK. do Poznania, a mian. po stokilkadziesiąt uczniów państw. gimnazjum im. Kasprowicza, uczenic szkoły wydziałowej żeńskiej oraz uczniów szkoły wydziałowej męskiej. Młodzieży towarzyszy grono pedagogów każdego z tych zakładów. Powrót młodzieży nastąpi w dniu 29 bm. wieczorem. — Młodzież gimnazjum żeńskiego ma zwiedzić wystawę we wrześniu dopiero.

Państw. kursy wakacyjne. Pomiędzy 3 a 30 lipca rb. w mieście naszem odbędą się kursy wakacyjne dla kwalifikowanego nauczycielstwa szkół powszechnych. Kursy będą: polonistyczny oraz kurs nauki o Polsce współczesnej wraz z kursem oświaty pozaszkolnej. — Wpisowe na kurs wynosi 15 zł, a zgłoszenia do 10 czerwca przyjmuje inspektorat szkolny.

Świętokradztwo. W pobliskim stąd o 6 klm. Kościelcu nieznani złoczyńcy włamali się w noc na 28 bm. do kościoła i skradli: 2 komże, 2 alby, 6 płócien ortarzowych i białą kapę. Z zamożnego skarbca zginęła również większa monstrancja. Złodzieje odgięli kraty w oknie zakrystji i tą drogą dostali się do wnętrza.

Kina. — Kino „Apollo" wyświetla film pt.: „Chcę śnić o tobie". Kino „Pałac" daje wesołą komedję z Harry Liedtke pt.: „Awantury miłosne". Kino „Salon" ma sensacyjny dramat pt.: „Wyspa zatopionych skarbów". Kino „Stylowy" pokazuje wesoły film pt.: „Awantura arabska".

Oświatowe koło Pracy Mocarstwowej. Pod taką nazwą utworzyła się u nas placówka oświatowa, zebranie organizacyjne odbyło się w dniu 23 bm. w sali hotelu Rzymskiego. Słowo wstępne wygłosił prof. Wiśniowiecki, a referaty o ideologji organizacji tej mieli pp.: prokurator Bierniewski i red. „Gazety Powszechnej" Rubach. Na razie nieznane są jeszcze środki i plany realizacji zadań tego nowego zrzeszenia.

Sezon kuracyjny. Rozpoczęty w dniu 1 maja sezon kąpielowy dał w r. b. mniej stosunkowo kuracjuszy, niż w tej samej porze rok ubiegły. Do końca maja przybyło zaledwie 300 osób, a to pomimo ciepłej i sprzyjającej naogół pogody. Ostatnie dnie jednak dają coraz to większą liczbę przyjezdnych.

Tuchola.

Nad czem radzili ojcowie miasta? W ub. środę odbyło się w auli szkoły wydziałowej posiedzenie Rady miejskiej, które zagaił dr. Prais. W skład komisji podpisania protokółu wybrano pp.: Pacera, Górczyńskiego i dr. Gollnika. Po zaprzysiężeniu protokulanta p. Szulca omawiano sprawę **urządzenia stacji opieki nad matką i dzieckiem.** Ze względu na brak pokrycia w tegorocznym budżecie, należy oczekiwać urzeczywistnienia powyższego projektu dopiero w przyszłym roku. W sprawie przyłączenia gminy Kośliuka do m. Tucholi radni udzielili Magistratowi pełnomocnictwo. W myśl uchwały Magistratu postanowiono zaciągnąć pożyczkę w Komunalnym Banku Kredytowym w wysokości 100.000 zł na wykończenie domu przy Rynku. Dodatkowy preliminarz za rok 1928-29, wynoszący w dochodach i rozchodach 11.043,81 zł uchwalono.

Odkurzacze
Froterki
Filtry
WARSZAWA,
Krak. Przedmieście 4.

/862

Tczew.

Wyjdzie szydło z worka. Antoniemu St. z Rokitek skradziono rower, który został odebrany niebawem w pobliskiej Turzy przez policję. Za rower ten wartości około 300 zł nowy ów posiadacz rzekomo zapłacił 100 zł. Śledztwo w toku.

Chciał udawać słowika. W tych dniach zatrzymano tu młodzieńca, który jakoby pochodził z Warszawy, urodził się w Paryżu, a w Tczewie przy ulicy Gdańskiej na zaimprozowanej estradzie — beczce, wyśpiewywał różne serenady i to w różnych językach. Policja uważała za stosowne włóczęgę improwizatora wsadzić za kratki.

W „Grandce" znów rojno i gwarno! Stali bywalcy „Grandki" od kilku dni zachwycają się występami znakomitego baletu, którego dyrektorką jest p. Denisowa. Repertuar pierwszorzędny. Do tańca przygrywa orkiestra salonowa pod kierownictwem skrzypka solisty Fr. Goebla z Inowrocławia. Salony Grand-Hotelu co wieczór zapełnione są po brzegi rozbawioną publicznością.

Strzelanie kościuszkowskie w Bractwie Strzeleckim odbyło się w środę, dnia 22. bm. przy udziale 35 braci strzelców. Na tarczy Kościuszkowskiej z 12 nagród trzy pierwsze otrzymali pp.: Wichert, Kaszubowski i Wierzbowski. Na tarczy srebrnej zdobyli z 7 nagród trzy pierwsze pp.: Fabjan Fr., Szczygielski i Skocki. Na tarczy pieniężnej z 9 nagród otrzymali nagrody pp.: Szopiński, Wichert, Szczygielski. Na tarczy orderowej zwycięzcami zostali pp.: Brzozowski, Szczygielski, Wierzbowski. Na tarczy wolnoręcznej zdobył nagrodę p. Szczygielski.

Z pobytu Ministra Pracy i Opieki Społecznej w Poznaniu.

W ubiegłym tygodniu bawił w Poznaniu Minister Pracy i Opieki Społecznej p. **pułk. Prystor** i z okazji tej zwiedzał szereg urządzeń instytucyj, podlegających jego resortowi.

Po zwiedzeniu **biur Okręgowego Związku Kas Chorych w Poznaniu,** gdzie witał pana Ministra Komisarz tego Związku, p. Wilczyński, p. pułk. Prystor udał się w towarzystwie małżonki do ośrodka zdrowia i opieki społecznej przy ul. Słowackiego, następnie do **Domu Akademika,** w którym witał Ministra prof. dr. Gantkowski.

Wreszcie zwiedził pan Minister jeszcze **ogródki działkowe** na Wildzie i Górczynie, **„dzieciniec"** na Bielniku, **łazienki miejskie** itp.

Następnego dnia pojechał pan Minister **do Środy,** po drodze wstąpił do **Kórnika,** gościnnie przyjmowany przez hr. Zamojską. W Środzie oglądano budujący się gmach **Pow. Kasy Chorych.** Oprowadzał Pana Ministra i przybyłych gości komisarz Kasy p. Rohloff.

Następnym etapem był **Śrem.** Tu zwiedził pan Miniter zakład przeciwjagliczy oraz zakład przyrodoleczniczy, należący do Pow. Kasy Chorych. Pan Minister był mile zdziwiony, widząc rzetelny i celowy wysiłek Kas Chorych na polu lecznictwa, dał też temu swój wyraz w rozmowie z miejscowymi przedstawicielami.

W drodze powrotnej zatrzymano się **w Ludwikowie,** gdzie znajduje się Sanatorjum dla płucno-chorych „Staszycówka". Pana Ministra witał Dyrektor Sanatorjum p. dr. Staroniewicz.

Po zjedzeniu obiadu zwiedzano szczegółowo całe urządzenie Sanatorjum oraz wszystkie budowane gmachy, wreszcie park. Pobyt w Sanatorjum zakończył Pan Minister wpisaniem do „Złotej Księgi" następujących słów: „Z przyjemnością zwiedziłem sanatorjum „Staszycówka" w Ludwikowie.

Był to wyraz faktycznego zadowolenia z pracy dokonanej w wymienionem Sanatorjum, przeznaczonem dla pacjentów kasowych.

Poświęcenie sztandaru Tow. Powstańców i Wojaków w Dąbrówce Królewskiej.

Dąbrówka Król. położona w powiecie grudziądzkim na pograniczu, zamieszkała wyłącznie przez ludność rolniczą, była ub. niedzieli dn. 26 ub. m. widownią wspaniałej uroczystości poświęcenia sztandaru miejsc. Tow. Powst. i Woj. Uroczystość tę powyższą zaszczycili swą obecnością starosta powiatowy p. Niepokulczycki, z ramienia władz wojskowych p. kpt. Ostapowicz, wiceprezes Okręgu p. Doleżych oraz prezes kółek rolniczych p. Kulerski ze Skurgwy. Pozatem brało w niej udział 13 delegacji ze sztandarami bratnich towarzystw. Aktu poświęcenia sztandaru dokonał ks. prob Kurland, który przy tej sposobności wygłosił od stóp ołtarza okolicznościowe przemówienie, nawołując do pracy w myśl haseł wyrytych na sztandarze „Bóg, honor i Ojczyzna". Chrzestnymi byli: panie Słupskie, p. Kaczyńska, p. Dąbrowska oraz wójt Słupski, p. Mosakowski i p. Sadowski. Następnie odprawił ks. prob. Kurland solenne nabożeństwo, zakończone hymnem „Boże coś Polskę..."

Po uroczystości kościelnej nastąpiło odebranie przez ks. prob. K. przysięgi, składanie życzeń i gwoździ pamiątkowych, których ofiarowano ogółem 15. Przemawiali prezes tow. p. Słupski, który powitał przedstawicieli władz i delegatów. Pan starosta Niepokulczycki nawoływał do jedności i wzniósł okrzyk na cześć Rzeczypospolitej. P. Doleżych i Kulerski złożyli życzenia w imieniu reprezentowanych przezeń organizacji. Życzenia wypowiadali również przewodniczący poszczególnych delegacyj. Uczęstnicy obchodu udali się następnie do Rogóźna - zamku na wspólny obiad, w czasie którego przemawiano i wznoszono liczne toasty. Koncert i zabawy w ogrodzie z powodu niepogody nie mogły się niestety odbyć. Natomiast w obszernej sali, zapełnionej szczelnie gośćmi, bawiono się bardzo ochoczo.

Kongres Eucharystyczny w Toruniu.

Drugi dzień kongresu

w Toruniu, na który przybyły liczne zastępy duchowieństwa, biskupów i wiernych, rozpoczął się uroczystą mszą św. w kościele Najświętszej Panny Marji, odprawioną przez ks. biskupa sufragana Dominika, w asystencji licznego duchowieństwa. Podniosłe kazanie na temat: „Najświętszy Sakrament skarbnicą łask" wygłosił ks. biskup Tymieniecki z Łodzi.

Udział w nabożeństwie wzięli również członkowie prezydjum kongresu z p. Janta-Połczyńskim na czele, p. wojewoda Lamot, zastępca dow. O. K. VIII pułk. Jateinicki, prezydent miasta p. Bolt, prezes sądu apelacyjnego p. Rubczyński i inni.

Podczas nabożeństwa chór Św. Cecylji przy kościele N. P. Marji wykonał pod batutą prof. Moczyńskiego kilka utworów religijnych, które wielce przyczyniły się do uświetnienia uroczystości.

Po nabożeństwie o godz. 11 rozpoczęły się obrady sekcyjne. W dużej sali „Dworu Artusa" odbyły się obrady dla mężczyzn, przy wypełnionej sali. Zebranie powyższe zagaił w obecności ks. biskupa Okoniewskiego, ks. biskupa sufragana Dominika i wielu innych marszałek kongresu, p. Janta-Połczyński, poczem udzielił głosu ks. biskupowi sufraganowi Dominikowi, który wygłosił referat p. t. „Akcja katolicka mężów". Przemówienie to dostojnego pasterza, nawołujące i zachęcające katolików, wobec panoszącego się sekciarstwa, do akcji katolickiej, przyjęte było przez zebranych burzą oklasków.

W końcu obrad zebrani uchwalili odpowiednie rezolucje.

Podobne zebranie sekcyjne dla kobiet odbyło się w sali „Strzelnicy", gdzie ks. prob. Karczyński z Łasina wygłosił referat p. tyt. „Akcja katolicka niewiast".

Po południu o godz. 17 odbyło się plenarne zebranie w hali wystawowej, przy licznym udziale duchowieństwa i wiernych. Obrady zagaił marszałek kongresu p. Janta-Połczyński, poczem po odczytaniu szeregu depesz ks. biskup Okoniewski wygłosił referat. Drugi referat na temat: „Najśw. Sakrament podstawą wychowania" wygłosił ks. prałat Kirstein z Torunia.

O godz. 20 na terenie wystawy Teatr Miejski w Toruniu wystawił na wolnem powietrzu sztukę Calderona p. t. „Tajemnice Mszy św.", opracowaną przez ks. Nowakowskiego, która wypadła nadspodziewanie dobrze.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 31 maja 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Anieli Merici p., Petroneli.
Jutro: Nikodema, Jakóba w., Gracjana.
Wschód słońca: godz. 3,47.
Zachód słońca: godz. 20,9.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku 27 bm. do 30 bm. dyżurują apteki następujące:

1) **Apteka Centralna,** ul. Gdańska 19.
2) **Apteka Pod Lwem,** Okole.

Wypożyczalnia książek „LEKTOR", ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

— **Muzeum miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę od 11—2. Obecnie w Muzeum wystawa obrazów prof. Bartla i Gessnerówny.

TEATR MIEJSKI.

Dziś o godz. 19,30 dla Towarzystwa Urz. Miejsk. operetka Falla **„Młodość w maju".**

Jutro w sobotę Wielka Rewja Wiosenna p. t. **„Ja chcę czarnego".** Na wysoce urozmaicony program złożą się piosenki nastrojowe i charakterystyczne, dowcipny sketch oraz jednoaktowa operetka.

„A WIĘC JESTEŚMY" — oto tytuł wielkiej rewji w 2 częściach, 16 obrazach, którą wystawiają ulubieńcy naszej publiczności w niedzielę, dnia 2 czerwca o godz. 8-ej wieczorem w Teatrze Miejskim.

W poniedziałek z powodu generalnej próby teatr nieczynny.

We wtorek premjera znakomitej komedji Fedora p. t. **„BIEDNA JAK MYSZ KOŚCIELNA"** w pierwszorzędnej obsadzie.

Pisaliśmy już o radjofonji, jako środku agitacyjnym, którego specjalnie rząd polski do celów państwowych wyzyskać nie umie. Wracamy do tej sprawy, bo nadeszły ciekawe szczegóły z Anglji o radjo, jako o agitacyjnym współczynniku wyborczym.

Anglicy są ludźmi praktycznymi i prędko bardzo ocenili doniosłość tego środka, stosując go praktycznie do wyborczej agitacji. Otóż angielski minister poczt i telegrafów oświadczył w Izbie gmin, że wszystkie stronnictwa politycznie zażądały oddania im w celach agitacyjnych stacji radjonadawczej do dyspozycji. Gdy jednakże przyszło do podziału godzin, w których różne stronnictwie miały wygłaszać swe przemowy do radjoodbiorców, okazał się taki brak zgody, wyrozumienia i wzajemnej ustępliwości, że w rezultacie — ponieważ minister nikogo nie chciał forytować — żadne stronnictwo per radjo do głosu nie przyszło.

Oświadczył dalej minister, że — ponieważ Anglja posiada półtrzecia miljona zarejestrowanych radjoabonentów — więc każdego przemówienia słuchałoby około 12 miljonów słuchaczy, przeważnie wyborców, jako ludzi tą kwestją najbardziej się interesujących.

Przy tej sposobności minister zwrócił uwagę, że rząd — jako dysponent stacjami radjonadawczemi — posiada w ręku decydujący niemal aparat agitacyjny, byle go tylko umiejętnie i w miarę używał, a nie nadużywał.

Wogóle całe przemówienie ministra było kompilacją tych argumentów, jakie my swego czasu wysunęliśmy, wskazując na niezmierną doniosłość radja jako środka propagandowego. Mianowicie w zwalczaniu agitacji przewrotowej radjo mogłoby oddać potężne usługi. Ale u nas nie docenia się tego. Audycje warszawskie — to jedna reklama kupiecka, licha muzyka gramofonowa lub błazeństwa artystów kabaretowych. Nieraz ma się wrażenie, że ci ostatni wzięli radjo warszawskie w niepodzielne posiadanie.

— **Uciążliwe przepisy dla cudzoziemców.** Na zebraniu polskiego Touring-Klubu, radząc nad tem, jakby do Bydgoszczy przyciągnąć więcej cudzoziemców, żalono się na **obostrzony przepis meldunkowy,** stosowany wobec przyjezdnych z zagranicy. Każdy obcokrajowiec zjawić się musi sam w biurze meldunkowem. W Warszawie i innych miastach czynności te załatwia **portjer hotelowy,** zanosząc paszporty władzom do przejrzenia. Uciążliwy biurokratyzm rozwojowi turystyki u nas nie pomoże, jak nie pomogą najpiękniejsze afisze i broszurki propagandowe. Udogodnień, jak najwięcej udogodnień!

— **Chować kwity podatkowe!** Nowe nas dochodzą skargi na nieporządki panujące w niektórych biurach podatkowych. Żąda się **powtórnie** zapłaty podatków, które już dawno zostały zapłacone. Szczęśliwi byli ci, którzy przechowali kwity, gdyż uniknęli egzekucji. Powtórne żądanie zapłaty podatków nie bardzo pochlebnie świadczy o sprawności niektórych naszych urzędów.

— **Komunikat.** Sekretarjat Związku Obr. Kres. Zach. udziela informacji tym, którzy zamierzają z rąk niemieckich wykupić majątki ziemskie, realności handlowe i przemysłowe. Na listowne zapytania należy załączyć na odpowiedź 25 gr. znaczek. Ustnej informacji **udziela się w godz. od 15,30—18 w** sekretarjacie przy ul. Jagiellońskiej 7a **parter drugie drzwi prawa strona.**

— **Wycieczka okrężna po Bałtyku.** Już tylko kilka dni pozostaje do daty odejścia statku wycieczkowego P. P. Żegluga Polska „Gdynia" na jedną z najbardziej interesujących tegorocznych podróży — 18-dniowej okrężnej wycieczki po Bałtyku, która rozpocznie się dnia 5 czerwca br. Pozostałe wolne miejsca są do nabycia w wydziale pasażerskim PP. Żegluga Polska w Gdyni. Zgłoszenia przyjmuje się do 3 czerwca włącznie.

Program dwudniowych uroczystości 16 p. ułanów.

Dn. 31 maja od godz. 16—17 odczyt maj. Kosiarskiego o historji pułku dla szeregowych.

Dn. 1 czerwca o godz. 9 Msza św. żałobna w kościele garnizonowym, oraz złożenie wieńca na grobie Nieznanego Powstańca i defilada przed pomnikiem. O godz. 18-tej uroczysty capstrzyk na Starym Rynku oraz apel poległych na dziedzińcu 16. p. uł.

O godz. 20-tej zebranie podoficerów służby czynnej i rezerwy w kasynie podoficerskiem. O godz. 21 zebranie oficerów sł. czynnej i rezerwy w kasynie oficerskiem.

Dn. 2 czerwca o godz. 10 rano Msza św. polowa na placu za koszarami przy szosie szubińskiej. O godz. 11 rano defilada pułku, o godz. 13-tej rozdanie nagród zwycięscom w konkursach hippicznych w koszarach. O godz. 19-tej przedstawienie dla szeregowych pułku w Teatrze Miejskim. O godz. 22 bal w salonach kasyna oficerskiego przy placu Poznańskim.

Dowództwo pułku prosi wszystkich pp. szeregowych **pułku rezerwy, aby masowo** wzięli udział w uroczystościach pułku. Osobne zaproszenia wysyłane nie będą.

Egzamin nadzwyczajny

z zakresu programu nauczania VII kl. szkoły powszechnej.

Na zasadzie rozporządzenia Ministerstwa W. R. i O. P. z d. 31. 3. 26 w sprawie egzaminów nadzwyczajnych z zakresu programu nauczania w szkołach powszechnych, odbędzie się dnia 7 i 8 czerwca br. o godz. 9 w szkole św. Jana, przy ul. Świętojańskiej, egzamin nadzwyczajny z zakresu materjału naukowego VII-klasowej szkoły powszechnej.

Do egzaminu zgłosić się mają osoby zamieszkujące obszar miasta Bydgoszczy, które do szkoły nie uczęszczały lub jej całkowicie nie ukończyły, a przekroczyły obowiązkowy wiek szkolny i pragną uzyskać świadectwo ukończenia szkoły powszechnej VII-klasowej. Powyższe odnosi się również do osób, które posiadają świadectwo ukończenia szkoły niżej zorganizowanej, a pragną uzyskać świadectwo ukończenia szkoły o wyższym stopniu organizacyjnym t. zn. VII-klasowym.

Zezwolenie na składanie tego egzaminu udziela Inspektor Szkolny. Do podania, które winno wpłynąć do 4 czerwca br. do Inspektoratu Szkolnego, ul. Paderewskiego 13 lub do kierownictwa szkoły powszechnej H. Sienkiewicza, ul. Sowińskiego 4/5, należy dołączyć:

1) metrykę urodzenia,
2) świadectwo moralności,
3) krótki, własnoręcznie napisany życiorys z podaniem przebiegu nauki,
4) ewentualnie ostatnie świadectwo szk.,
5) fotografję stwierdzającą urzędowo tożsamość osoby.

Tournee artystów Teatru Miejskiego w Bydgoszczy

z wielką rewją w 2 częśc. 16 obrazach pt.

„A więc jesteśmy"

z udziałem Hermanowej, Goreckiej, Orszańskiej, Daniłowicza, Łapińskiego, Morawskiego, Olędzkiego, Witoldowicza i kap. Bursy.

Sobota 1 czerwca Grudziądz.
Niedziela 2 czerwca Bydgoszcz
Poniedziałek 3 czerwca Inowrocław
Wtorek 4 czerwca Tczew
Środa 5 czerwca Starogard
Czwartek 6 czerwca Gdynia
Piątek 7 czerwca Wejherowo
Sobota 8 czerwca Gniezno
Niedziela 9 czerwca Brodnica.

Kursy wakacyjne dla nauczycielstwa szkół średnich.

W bieżącym roku w lipcu organizuje Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego dla nauczycielstwa szkół średnich ogólnokształcących i zakładów kształcenia nauczycieli kursy wakacyjne, a mianowicie języka polskiego, niemieckiego, psychologji i pedagogiki w Krakowie, geografji we Lwowie, fizyki i chemji w Wągrowcu, historji w Toruniu, filologji klasycznej, fizyki oraz matematyki w Warszawie, biologji w Augustowie.

Wszystkie kursy rozpoczną się dnia 2 lipca, zakończą się dnia 27 lipca br. z wyjątkiem kursu w Augustowie, który rozpocznie się dnia 10 lipca, a skończy się 3 sierpnia br.

Zapisywać się należy na kursy przy pomocy kart wpisowych wydanych przez Ministerstwo w Książnicy Atlas w Warszawie, Nowy Świat 59. Karty te można też nabyć w biurach Zarządów Głównych organizacyj nauczycielskich.

Szczegółowych informacyj udzielić mogą Dyrekcje interesowanych szkół.

Zjazd Okręgowy Zw. Urzędników Kolejowych.

W drugim dniu obrad.

W drugim dniu obrad wysłuchano sprawozdań członków zarządu, po których, na wniosek komisji rewizyjnej, udzielono zarządowi jednogłośnie absolutorjum.

Przeprowadzono następnie nowe wybory do zarządu, w skład którego weszli pp. Michalski — prezes (ponownie), Gaca — wiceprezes (ponownie), Sawicki — drugi wiceprezes, Foyer — skarbnik, Gackowski — sekretarz, Jopek — drugi sekretarz, wszyscy z Bydgoszczy. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Jereczek z Czerska, Meller z Gdańska i Krakowski z Bydgoszczy. Wybrano również 7 mężów zaufania z różnych miast Pomorza. Okręg liczy 3 200 członków.

Zjazd wezwał nowo wybrany Zarząd Okręgowy do poczynienia starań uzyskania przychylnego załatwienia następujących postulatów:

1) Sprawa przywrócenia poprzedniej grupy pracowniom zdegradowanym wskutek uzyskania etatu. 2) O wynagrodzenie za dyżury nocne peronowym oraz oddźwiernym, werkmistrzom itp. 3) O uregulowanie czynszu na mieszkanie na stacji Laskowice, 4) O uregulowanie biletów żywnościowych i kościelnych i wydanie ich na okres z ważnością 1 roku, 5) Sprawa redukcji stanowisk referentów i instruktorów z VII na VIII grupę. 6) O przyznanie umundurowania kancelistom, telefonistom i pomocniczym kasjerom. 7) O zniesienie potrąceń 50% z podwyżki poborów przy uzyskaniu szczebla. 8) O przyznanie dodatku atmosferycznego za dyżury nocne ustawiaczom na równi ze starszym ustawiaczem. 9) W sprawie przydziału premji pracownikom administracji warsztatów głównych, na równi z administracją techniczną i pracownikami warsztatowymi. 10) O przyznanie dodatku atmosferycznego zawiadowcom stacji i parowozowni. 11) O uregulowanie czynszu mieszkaniowego za mieszkanie urzędowe i skarbowe, aby nie przekraczał stawek dodatku mieszkaniowego. 12) Telegrafistom stacyjnym zmienić tytuł na „telegrafista" i przeszeregować ich do wyższej grupy. 13) Sprawa zaszeregowania miejscowości, leżących na linji kolejowej Gdyni, Kartuzy, Wejherowo do pasa drożyźnianego uzdrowisk. 14) Przyznanie ryczałtów werkmistrzom, prowadzącym pociągi ratunkowe za te czynności. 15) O przywrócenie premji przetokowym na stacji Nakło. 16) Zaangażowanie lekarza dentysty na stacji Gdynia, również przydzielenia szpitala najbliżej leżącego od danej stacji. 17) O przyznanie nastawniczym w okręgu DKP Gdańsk płatnej 10 grupy, na równi z D. K. P. Katowice; przyznania ubioru z lepszego materjału na miarę i różnych innych zasadniczych żądań. 18) Polepszenie bytu magazynierów, stosownie do załączonego wniosku. 19) O przeszeregowanie rew. wag. o jedną grupę wzwyż i przydzielenie obuwia skórzanego. 20) O wypłacenie dodatku mieszkaniowego wszystkim kategorjom pracowników kolejowych za rok 1928. 21) Przeniesienie pracowników do innych miejsc służbowych, uzależnia się od przydziału mieszkania. 22) Specjalnej uwadze polecił zjazd zarządowi okręgowemu, aby wspólnie z zarządem głównym poczynił jak najenergiczniejsze kroki, celem ostatecznego wydania przez M. K. pragmatyki służbowej oraz uregulowania kwestji uposażenia personelu w formie oddzielnej ustawy dla pracowników kolejowych, jak również innych ustaw, dotyczących warunków bytu, pracy i ubezpieczeń społecznych urzędników kolejowych.

Po wyczerpaniu obrad, zakończono zjazd odśpiewaniem „Boże coś Polskę", poczem wzniesiono okrzyk na cześć „Dziennika Bydgoskiego".

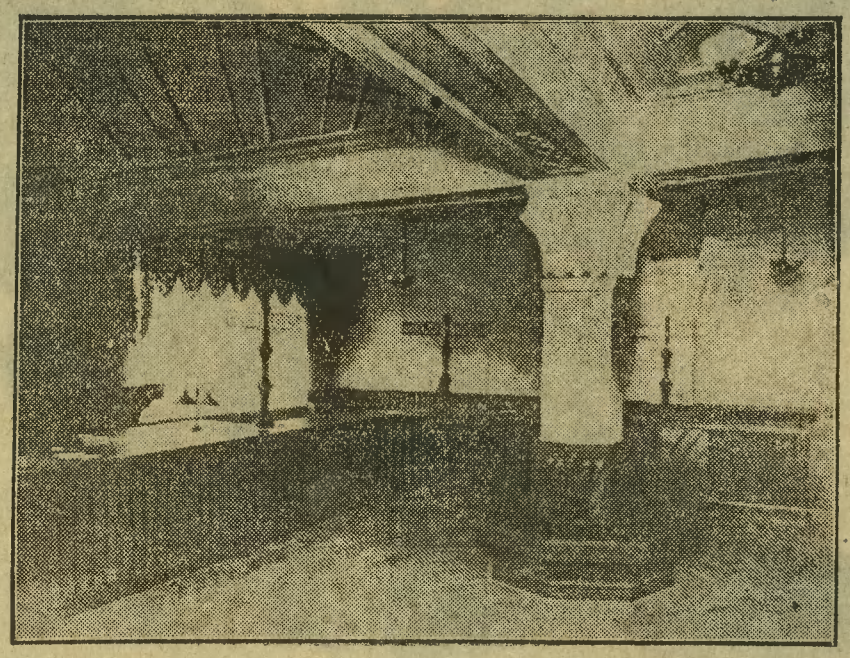

Wnętrze nowego gmachu Powiatowej Kasy Oszczędności w Bydgoszczy.

10-lecie 61 pułku piechoty Wlkp.

Drugi dzień uroczystości.

Polowa Msza św. — Kazanie ks. biskupa Bandurskiego. Poświęcenie pomnika ku czci poległych. — Przemówienie pułkownika Waśkiewicza.

Bydgoszcz, dnia 29. 5.

W drugim dniu uroczystości 10-lecia 61 pp Wlkp. odprawiona została na dziedzińcu koszarowym polowa Msza św., którą celebrował **J. E. ks. biskup Bandurski** w asyście **ks. pułk. Szyłkiewicza i ks. maj. Wiszniewskiego.** Po Mszy św. wygłosił przepiękne kazanie znakomity kaznodzieja, orator ks. bisk. Bandurski, sławiąc czyny bojowe 61 pp., pamięć poległych i obrazując zalety żołnierza polskiego.

Po nabożeństwie przystąpiono do odsłonięcia pomnika ku czci poległych, który stanął na dziedzińcu koszar 61 p. p. wystawiony staraniem obywateli powiatów: wyrzyskiego i chodzieskiego. Odsłonięcia pomnika dokonał gen. Thommée, nast. Ks. Biskup Bandurski poświęcił go, wygłaszając krótkie przemówienie. Dłuższe, okolicznościowe przemówienie wygłosił nast. pułk. Waśkiewicz. „Mija lat dziesięć, mówił on, od daty, kiedy 7 pułk strzelców Wlkp., obecnie 61 p. p. rozpoczął kreślić swą historję krwią, znojem i, trudem dzielnych synów ziemi chodzieskiej, którzy bohaterstwem swem w walkach o niepodległość, zjednoczenie Rzeczplitej chlubnie się wyróżnili pod Poznaniem, Kamionną, Zbąszynem, Nową Wsią, Kolnem, Wielkim Grójcem, Chodzieżą nast. pod Berdyczowem, Pleszczenicą, Kijowem, Śniadowem, Wołkowyskiem, wykuwając podwaliny państwa polskiego, nie dając ziemi skąd nasz ród, zdobywając laury i kończąc w ten sposób pierwszy okres dziejów pułku, dziejów krwawych, wojennych.

Ale nie tylko w okresie tym pułk złożył w ofierze Ojczyźnie krwawy i znojny trud, złożył też i 206 gorących serc, które na zawsze przestały bić w piersiach tych dzielnych żołnierzy pułku, przekazując nam i przyszłym pokoleniom najgorętsze umiłowanie Ojczyzny-Polski — przekazując wszystkie cnoty żołnierskie.

W uroczystości dzisiejszej w pierwszym rzędzie czcimy pamięć tych sławnych synów Ojczyzny, poległych żołnierzy pułku i z duszy i serca składamy im hołd.

Jako widomy znak hołdu powstaje pomnik wzniesiony dla tych 206 bohaterów w miejscu codziennej naszej pracy pokojowej, pracy również żmudnej jak i trud wojenny — na dziedzińcu naszych koszar.

Żołnierze: Pomnik ten niech wam przypomina wielkie cnoty, któremi jaśnieli pierwsi budowniczowie i pionierzy sławy 61 p. p., którzy w ofierze Ojczyźnie nie zawahali się złożyć swe życie. Niech wam przypomina ich wielkie umiłowanie Matki Ojczyzny, Polski, ich bohaterstwo, wytrwałość i poświęcenie, wreszcie niech wam będzie dźwignią w żmudnej i twardej pracy pokojowej ku wzniesieniu ducha i siły woli na wyżyny zwycięstwa, wytrwałej i ofiarnej służby dla dalszej sławy pułku, a ku chwale i świetności Ojczyzny-Polski.

Po przemówieniu pułk. Waśkiewicza składano u stóp pomnika piękne wieńce. Pierwszy wieniec złożyli: **pułk. Szcześniak i kap. Biskupski.**

Wielkie wrażenie wywołało przemówienie **kapitana Zabłockiego, inwalidy bez nogi**, który w własnem imieniu oddawał hołd i cześć tym, którzy polegli na placu boju. Okolicznościowy wiersz zadeklamował bardzo udatnie mały chłopczyk, **Mikołajczak**, którego ks. biskup serdecznie ucałował.

Wreszcie odbyła się uroczystość wręczenia **dyplomów i odznaczeń pułkowych, które korpus oficerski uchwalił nadać nast. pp.: ks. biskupowi Bandurskiemu, gen. Thommée, gen. Gałeckiemu, pułk. Czurłowi, pułk. Wołkowskiemu, pułk. Maliszewskiemu, podpułk. Cetnarowskiemu, maj. Gogobryzze i maj. Berlingowi.**

Bezpośrednio po odsłonięciu pomnika odbyła się przy ul. Gdańskiej obok Alei Mickiewicza defilada 61 p. p. 62 pp., 16 pułk. ułanów, sztafety z Ujścia, P. W. powiatu wyrzyskiego pod dowództwem por. Raczkowskiego i bydgoskich organizacji P. W. Defilada, którą przyjmował gen. Thommée w otoczeniu wyższych oficerów i gości wypadła znakomicie.

Po defiladzie odbyło się w świetlicy pułku śniadanie, a nast. obiad żołnierski na dziedzińcu koszar, do którego zasiadło około 3.000 osób.

Przemówienia okolicznościowe wygłosili pp.: ks. biskup Bandurski, gen. Thommée, gen. Gałecki, gen. Baharadze, pułk. Waśkiewicz, pułk. Szcześniak, w im. starosty bydgoskiego p. Dąbrowski. W wymownych słowach toastował również pułk. Byliński, dowódca 16 pułk. uł.

Po obiedzie odbyły się zawody pułkowe, wieczorem zaś zabawa w Strzelnicy. Bardzo okazale wypadł bal pułkowy w salach Szkoły Oficerskiej. Polonezа prowadził gen. Thommée z pułk. Waśkiewiczową i pułk. Waśkiewicz z gen. Thommée'ową. Bawiono się znakomicie, do tańca przygrywały dwie orkiestry. Wśród obecnych zauważyliśmy, oprócz już wyżej wymienionych starostę Beretę, starostę Wuyka z Wyrzyska, starostę Jerzykowskiego z Chodzieży, p. Jana Teskę, redaktora naczelnego „Dziennika Bydgoskiego" i innych.

Połączenie lotnicze Poznań — Bydgoszcz — Gdańsk.

Na skutek starań zarządu miasta Bydgoszczy i za zezwoleniem ministerstwa komunikacji włącza się **z dniem 1 czerwca br. Bydgoszcz** do polskiej sieci komunikacji powietrznej.

W pierwszym okresie eksploatacyjnym samoloty kursować będą:
Odlot z Bydgoszczy do Poznania o 10,00
Odlot z Bydgoszczy do Gdańska o 17,30
Odlot z Poznania do Bydgoszczy o 16,00
Odlot z Gdańska do Bydgoszczy o 8,15

Czas przelotu przestrzeni Bydgoszcz—Poznań przewidziany jest na 1 godzinę, przestrzeni zaś Bydgoszcz—Gdańsk na 1 godzinę i 15 minut.

Uroczystość otwarcia nowej linji powietrznej odbędzie się w bydgoskim porcie lotniczym jutro o 9 rano przyczem program przewiduje mowy przedstawiciela ministerstwa komunikacji i towarzystwa „Lot" oraz loty okrężne.

Nowej linji „Szczęść Boże"!

Oszustwo na tle sprzedaży majątku.

Namysłowo, 28 maja.

Pan Wojciech Sjudziak, zamieszkały w Bydgoszczy, przy ul. Lubelskiej 30, poszukiwał do nabycia względnie wydzierżawienia jakiego gospodarstwa. W tym celu udał się do pośrednika od tego rodzaju spraw, niejakiego Pilarskiego, zamieszkałego w Nakle, który bardzo chętnie ofiarował swe usługi p. S., oświadczając, że właśnie wie o takiem gospodarstwie w powiecie wyrzyskim, w Namysłowie, i zaraz nawet mogą tam pojechać, celem zobaczenia go.

Udał się więc p. S. z pośrednikiem do Namysłowa, gdzie spotkali już, jakby oczekującego na nich, jakiegoś człowieka, którego pośrednik przedstawił panu S. jako rzekomego właściciela gospodarstwa, niejakiego Ignacego Porębskiego. Obeszli wspólnie całe gospodarstwo, które bardzo się podobało p. S. tak, że oświadczył chęć nabycia go.

Po przeprowadzonych pertraktacjach, powrócono do Nakła, gdzie w biurze pośrednika Pilarskiego spisano tymczasowy kontrakt sprzedaży inwentarza i gruntu na rzecz p. S., który też wpłacił do rąk Porębskiego 2.000 zł tytułem zadatku, a z resztującą kwotą miał przybyć za kilka dni i zakończyć całą sprawę u notarjusza.

Gdy po kilku dniach, w oznaczonym terminie zjawił się p. S. z pieniędzmi i aby już objąć gospodarstwo w posiadanie, zdziwił się niemało, nie zastawszy na miejscu Porębskiego; dociekając powodu jego nieprzybycia, dowiedział się, że Porębski nie jest wcale właścicielem wymienionego gospodarstwa, lecz zupełnie kto inny, a on sam nawet nie mieszka w tej okolicy, lecz w Sipiornie w powiecie szubińskim, gdzie pracuje jako robotnik i z gospodarstwem, o którem mowa, nie ma nic wspólnego.

Pan S. spostrzegł dopiero teraz, że padł ofiarą oszustwa i sprawę skierował do prokuratury, która wydała nakaz aresztowania Porębskiego. Został on doprowadzony do Bydgoszczy i oddany do dyspozycji władz sądowych.

Defilada wojsk przy ulicy Gdańskiej obok Alei Mickiewicza.

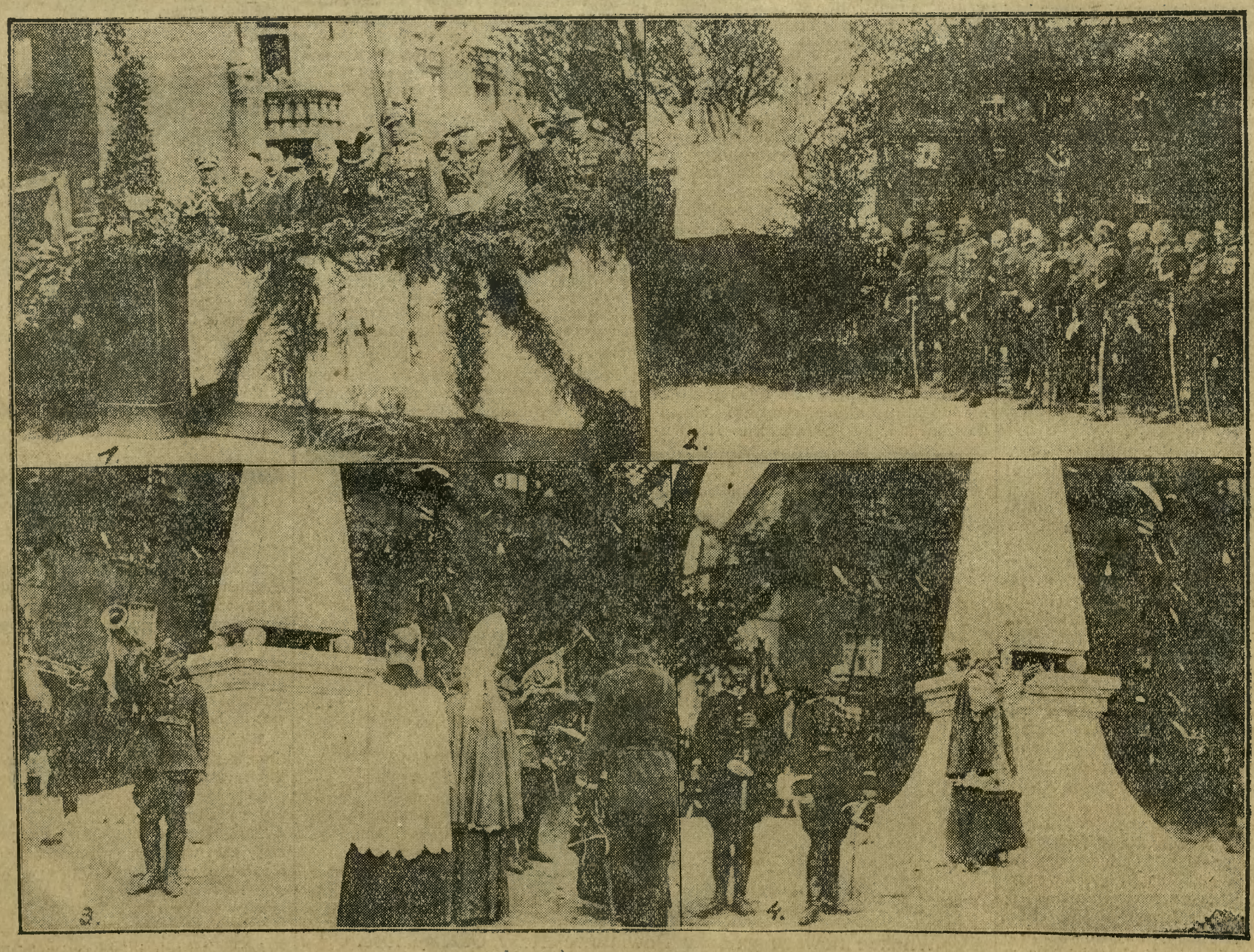

1) Na trybunie generalicja z ks. biskupem Bandurskim na czele. — 2) Kazanie ks. biskupa Bandurskiego na dziedzińcu koszar 61 p. p. — 3) Odsłonięcie pomnika ku czci poległych pułku. — 4) Ks. biskup Bandurski przemawia po poświęceniu pomnika. Obok stoi generał Thommée, dowódca XV dywizji piechoty.

— **Tydzień Czerwonego Krzyża** rozpocznie się w sobotę dnia 1 czerwca **uroczystą Mszą św.** w kościele Farnym o godz. 9-tej rano. Program tygodnia Czerwonego Krzyża podamy w następnym numerze.

— **Wycieczka do Paryża.** Komitet T-wa „Alliance Française" uprasza osoby interesujące się wycieczką o łaskawe przybycie do Czytelni Francuskiej, w gimnazjum Kopernika, w piątek, 31 bm. o godz. 7 dla omówienia ostatecznych warunków wycieczki. Sekretarka J. Podoska.

— **Przygotowanie eksponatów do wystawy Rodziny Wojskowej.** Sekcja pracy Rodziny Wojskowej koło Bydgoszcz, urządza w listopadzie br. doroczną wystawę robót ręcznych. Uprasza się panie, żony wojskowych o przygotowanie eksponatów. Szczególnie pożądane są prace w stylu ludowym.

— **Związek Rzeźników z hali miejskiej.** Dla oddania ostatniej przysługi chrzestnemu naszego sztandaru śp. Marjanowi Gończy, zbiórka **dziś** o godz. 5,30 na nowym cmentarzu pod sztandarem. Udział wszystkich członków pożądany. Podorzymski — prezes.

— **Przypominamy o jutrzejszym Wieczorku Tanecznym Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego,** który odbędzie się w salach Kasyna Cywilnego, przy ul. Gdańskiej 160. Do tańca przygrywać będzie orkiestra salonowa. Osoby, które z jakichkolwiek powodów zostały pominięte przy rozsyłce zaproszeń, mogą takowe otrzymać u p. Świątkowskiego (kolektura firmy Chamski) przy ul. Pomorskiej 1.

— **Sprostowanie.** W zamieszczonym w czwartkowym numerze „Dziennika Bydg." artykule p. t. „Aresztowanie kupca Łazowskiego w Bydgoszczy", zaszedł błąd zecerski, który cały ten artykuł czyni niezrozumiałym dla czytających go, mianowicie ustęp w 17 i 18 wierszu od góry winien brzmieć: **„długi jego urosły już do 50 tysięcy zł"**, a nie jak mylnie podano do 5 tys. złotych.

Kolejarze u min. komunikacji

W dniu 28 bm. przedstawił się p. Ministrowi Komunikacji nowowybrany wydział wykonawczy **Zjednoczenia Kolejowców Polskich** — w składzie 10-ciu członków z prezesem Związku **inż. Łopuszańskim** na czele. Po omówieniu spraw dotyczących nowej organizacji, przedstawiciele Zjednoczenia Kolejowców Polskich poruszyli sprawę zarządzonej na kolejach **redukcji pracowników,** domagając się jej **poniechania,** oraz sprawę **urlopów wypoczynkowych** dla pracowników kolejowych, które bądź to zostały wstrzymane, bądź też są udzielane w nader szczupłym zakresie. Pozatem przedstawiciele Związku domagali się **zwiększenia dodatku na czas trwania Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu** dla pracowników kolejowych, zatrudnionych **w Poznaniu.**

W odpowiedzi na przedłożone postulaty p. Minister oświadczył, że na podwyższenie dodatku dla pracowników kolejowych w Poznaniu **nie posiada kredytów;** co zaś do redukcji pracowników i urlopów wypoczynkowych — przyrzekł udzielić odpowiedzi po konferencji z Prezesami Dyrekcyj Kolej.

Przymknięty manipulant.

Pięćdziesięcioletni Abraham Friedman przybył niewiadomo z jakich stron do Bydgoszczy, tu się osiedlił i tu założył sobie przy ulicy Długiej skład wyrobów mięsnych koszernych.

Ale widocznie skład ten nie dawał takich dochodów, jakie sobie p. Abraham obiecywał, tj. możności szybkiego wzbogacenia się.

Sprzedał więc interes rzeźnicki, a wziął się do konfekcji. Otworzył sobie nowy skład przy ulicy Jezuickiej 18, który zaopatrzył obficie w towar, pobrany u różnych firm na kredyt, wystawiając przytem cały szereg weksli, a następnie skład przepisał na swą 18-letnią córkę Tosię Friedman, chcąc uchylić się tym sposobem od płacenia długów. Jednak poszkodowani, których jest cały szereg, nie chcieli się pogodzić z takim stanem rzeczy i zwrócili się ze swą sprawą do odpowiednich władz, które też przeprowadziły dochodzenia i jak nas informują — Abrahamek został przymknięty w więzieniu.

Jak tak dalej pójdzie, to w końcu zabraknie więzień dla różnego rodzaju żydowskich spekulantów.

Urzędnik.

Kodeks i akta — alfa i omega
Dla skrzętnej mrówki ludzkiego rodzaju,
Której przy biurku pół życia ubiega
W owocnym trudzie dla państwa i kraju.

Choć życie rzadko bywa dlań łaskawsze,
Nigdy nie sarka, jeno siły dwoi,
Wiedząc, że świat jest szary prawie zawsze
Jak ściany jego służbowych pokoi...

Kiedy coś pisze, lub tom ustaw gruby
Przerzuca szybko — najwierniejszym dru-
Są papierosy, które bez rachuby [hem
Pali z lubością flegmatycznym ruchem.

Ten dym niebieski — to konieczność wiel-
Zrodzona myśli naprężonych splotem, [ka,
Bez niego cisza — mózgu karmicielka —
Wydałaby się centnarowym młotem...

— — — — — — —

Urzędnik... Słowo co u ludzi czasem
Pełza jak litość zupełnie zbyteczna...
Bo komuż los się ściele altembasem
Gdy życie nasze — to udręka wieczna?

Każdy z tych ludzi to — bohater cichy,
Jego mozołem naród się wzbogaca,
On, żywot wiedzie jak klasztorne mnichy,
Którym zostały ubóstwo i praca...

Pomorze, w maju 1929 r.

M. Szurło - Gorzelak.

Ostateczny wynik świątecznego strzelania Kurkowego w Bractwie Strzeleckim.

Koroną zielono-świątecznych uroczystości Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Bydgoszczy był sobotni „raut królewski", urządzony w pięknie udekorowanych salach „Strzelnicy" dla uczczenia nowego „króla kurkowego", ogłoszenia wyniku strzelania premjowego i rozdania nagród. Zebrało się na tą uroczystość około 200 osób. O godzinie 10-tej wprowadzono „króla" zgodnie z ustalonym już zwyczajem w otoczeniu rycerstwa na salę, gdzie z kilkaset gardzieli popłynął nowy, ułożony przez współpracownika pisma naszego p. Kr. Stasickiego, bydgoskiego Bractwa:

Hej, Bracia wraz — szeregiem broń przy broni!
A z piersi naszych żywy stanie mur;
Jak ojców kord — tak Polskę dziś zasłoni
Z braterskich strzelb piorunów gromki chór.
Wszak z hufca strzelców zastęp wnet gotowy,
By za Ojczyznę w święty ruszył bój,
Obrońców ziemi wzbudzić zapał nowy
I mundur zmienić na obrońców strój.
Po wieków wiek strzeleckie oko, dłoń —
To straż, to tarcz, to dla Ojczyzny broń.

Komers zagaił król kurkowy p. **Osieński.** Po krótkiem przemówieniu, uwydatniającem uroczystość chwili wzniósł p. prezes May toast na cześć Rzeczypospolitej; Jej Prezydenta. Toastowano ponadto na cześć króla, grono obecnych pań i prezesa. Nagrody rozdano wśród wiwatów i oklasków zgodnie z wynikami, jak następuje:

I. Z tarczy honorowej.

(Ciężkie srebrne łyżki).

1) p. Szczepański, 2) p. Pilaczyński, 3) Winc. Bigoński, 4) Józef Sporny, 5) Stryszek, 6) Kucharski, 7) Piotr Nowak, 8) Szymański, 9) Michalski, 10) Dorsz, 11) Steinbom, 12) Kwieciński, 13) Rozinke, 14) Budziński, 15) Parzysz.

II. Z tarczy premjowej.

(Przedmioty wysoko - wartościowe).

1) Stryszek (pierścieni 60), 2) zdobywca zeszłorocznej nagrody, wyznaczonej za 3 dwudziestki p. Kinder (p. 60), 3) Kwieciński, 4) Steinborn, 5) Pilaczyński, 6) Kesterke, 7) Szymański, 8) Sporny, 9) Dorsz 10) Goncerzewicz Walery, 11) Goncerzewicz Wład., 12) Romański, 13) Zborowski, 14) Lewandowski, 15) Bloch, 16) Goncerzewicz Roman, 17) Ganasiński, 18) Kasprzewski, 19) Parzysz, 20) Janoszke, 21) Michalski, 22) Głazik, 23) Maciejewski, 24) Osieński, 25) Rozinke, 26) Degler, 27) May, 28) Draheim, 29) Wiese Stef., 30) Bigoński Wincenty.

Nadmienić wypada, że zawody o premje miały przebieg wprost imponujący. Rzadką bowiem jest rzeczą, aby przy 30 nagrodach rezultat 56 pierścieni już odpadł, jak to miało miejsce przy tegorocznem strzelaniu.

III. Ordery

zdobyli kolejno pp. Pilaczyński, Szymański, Goncerzewicz Wł., Stryszek, Parzysz, Bigoński Winc., Draheim, Dorsz, Rozinke, Degler, Kinder i Burzyński.

Po komersie i rozdaniu nagród rozpoczęła się przemiła zabawa taneczna do samego rana, w toku której przy czarnej kawie, zaśpiewano drugą zwrotkę wspomnianego już marszu:

Gdy z dziejów mroku życie Polski gasło,
Krew bohaterów sączył srogi wróg, —
W bractwie strzeleckiem żyło wiecznie hasło:
Hej! W broni palnej szukaj zbawczych dróg!
I pierzchnął wróg z Ojczyzny zmartwychwstałej,
Rozprysła się kajdanów twarda stal,
Więc ojców wzorem i dla ojców chwały
Do oka broń i mierz i cel i pal!
Po wieków wiek, strzeleckie oko, dłoń —
To straż, to tarcz, to dla Ojczyzny broń.

Nadmienić jeszcze wypada, że całą uroczystością zainteresował się wielce p. poseł **Chaciński,** prezes Klubu Parlamentarnego Ch. D., który z podziwem przyglądał się gęsto naszpilkowanej strzałami w centrum tarczy królewskiej i historycznym insygnjom bydgoskiego „Króla Kurkowego".

Całością komersu i zabawy kierował niezwykle umiejętnie p. **Kazimierz Kwieciński.**

— **Nabożeństwo dla głuchoniemych** oraz zebranie Tow. Głuchoniemych z powodu procesyj Bożego Ciała odbędzie się dopiero w przyszłą niedzielę, dnia 9 czerwca.

— **Tow. Pszczelarzy** na Bydgoszcz i okolicę odbyło swoje miesięczne zebranie 26 bm. u kol. Kubego, Chołoniewskiego 49; p. K. przeprowadził nam swoją miodówkę własnej konstrukcji w dwojakiem wykonaniu, która pełne uznanie osięgła i wszystkim pszczelarzom może tylko być polecona; wszelkie narzędzia pszczelarskie, jako też ule wyrabia on sobie sam; potem referował p. przewodniczący na temat: O drutowaniu węsy i o środki przeciw użądlowaniu.

— **Kradzież portfelu.** Dnia 30 bm. w godzinach popołudniowych skradziono w jednej z restauracji przy ul. Warszawskiej, Stanisławowi Jaroszowi z Koronowa portfel z zawartością 500 zł.

ZABAWY I KONCERTY.

Wielka zabawa tramwajarzy i pracowników Elektrowni odbędzie się staraniem filji Ch. Z. Z. jutro, w sobotę wieczorem w salach p. Kocerki przy ul. Św. Trójcy. Przygotowano szereg miłych niespodzianek.

Pierwszorzędna orkiestra popisywać się będzie na zabawie tanecznej, odbywającej się w niedzielę, dnia 2 czerwca w salach „Strzelnicy". Dochód z tej zabawy przeznacza się na powiększenie orkiestry robotniczej, stworzonej przez Ch. Z. Z. Równocześnie odbędzie się tamże wielkie strzelanie premjowe do tarczy z wiatrówek.

Pijana i zdegenerowana kobieta.

Nielada widowisko zrobiła z siebie przechodzącej publiczności 18-letnia Gertruda D. z Chełmna, która w nocy z 28 na 29 bm. roznegliżowana zupełnie chodziła po ulicy Dworcowej i Gdańskiej, zaczepiając przytem przechodniów. Początkowo sądzono, że to chora umysłowo, dopiero po przytrzymaniu jej przez policję koło hotelu pod Orłem stwierdzono, że była ona podpitą i w tym stanie urządziła sobie tę dziką zabawę. Odprowadzona została do aresztu.

— **Jeszcze o Zabłockim.** Oszust i fałszerz weksli Józef Zabłocki, o którego sprawkach już donosiliśmy, nie jest — jak obecnie stwierdzono Józefem, lecz Leonardem Zabłockim, którego personalja są zupełnie inne, niż te, które zapodał. Jako Leonard Zabłocki był on już od dawna poszukiwany za kradzieże, włamania, i inne przestępstwa, będąc znanym ze swych sprawek prawie we wszystkich miastach Polski.

— **Czyja broń?** Dnia 8. ub. m. policja odebrała 14-letniemu Henrykowi Michasiowi broń palną małego kalibru, t. zw. „Terc", którą to broń Michaś wyrwał z rąk jakiemuś drugiemu chłopcu. Prawy właściciel tej broni zechce się zgłosić do wydziału śledczego P. P. przy ulicy Jagiellońskiej 21, pokój 72, celem odbioru, najpóźniej do dnia 5. bm.

PROGRAM W KINACH.

Kristal. Dziś powtórzenie premjery obrazu produkcji polskiej **„Magdalena",** którego akcja rozgrywa się w Poznaniu, Krakowie, Krynicy i na Helu. Udział biorą polscy artyści z Gawęcką, Szymańską, Brydzińskim i Cybulskim na czele. Treść zajmująca, zdjęcia ładne. Nadprogram ciekawy.

„Nowości" wyświetlało wczoraj po raz pierwszy wspaniały program, dramat o niezwykle interesującej treści i cudownej wystawie p. t. **„Egzotyczna kochanka"** i wyjątkowo wesołą farsę p. t. „Niedoszły Sinobrody".

Marysieńka dziś po raz ostatni wyświetla atrakcyjny dramat p. t. **„Czarne Sylwetki".** Przytem obfity nadprogram.

„Corso". Dziś po raz ostatni najlepszy film ulubieńca publiczności **Toma Tylera** p. t. **„Groza Texasu",** któremu dzielnie partneruje piękna Nora Lane. Nadprogram szampańska farsa z Ridolinim p. t. „Magik w opałach".

Kino Wojskowe 62 p. p. Dziś wielka premjera dawno oczekiwanego filmu p. t. **„Noce szału"** dramat w 10 aktach. W rolach głównych ulubieńcy publiczności Harry Liedtke i Greta Mosheim. Początek seansów w piątek i sobotę o godz. 7 w niedzielę o godz. 5 i 7.

Przy rozpoczynającem się zwapnieniu naczyń krwionośnych użycie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa prowadzi do regularnego wypróżnienia i obniża wysokie ciśnienie krwi. Mistrze wiedzy lekarskiej chwalą przy objawach starczych oddawna uznaną wodę **Franciszka-Józefa,** gdyż usuwa ona pewnie i łagodnie zastój krwi w przewodzie pokarmowym przy niedostatecznem trawieniu i zmniejsza nadwrażliwość ogólną.

Głosy czytelników.

Zmierzch kultury w Bydgoszczy.

Przed kilku dniami odwiedziłem mego przyjaciela, mieszkającego wprawdzie na przedmieściu, ale w bardzo ładnym domu przy ulicy Nakielskiej.

Zastałem go przygnębionego, a gdym go zapytał o powód, zaczął wynurzać swe żale na złe warunki hygieniczne, w jakich obecnie żyć musi w tym ładnym domu z rodziną.

Fakt nie do uwierzenia, a jednak prawdziwy.

Właściciel domu założył w sąsiedztwie jego mieszkania w ubikacji przedzielonej cienką ścianą gołębnik, w którym codziennie od świtu już rozlega się chóralne gruchanie; z gołębnika zaś dobywa się odór, którem musi oddychać rodzina mego przyjaciela.

Nic nie pomogły prośby, aby usunięto gołębie, na napomnienia grozi właściciel eksmisją, ani nie uczyniła, co do niej należy, komisja sanitarna. Czy to nie wróży zmierzchu kultury w naszem mieście?

Warski.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Nadzwyczajne walne zebranie filji „Lloyd Bydgoski" (fabryka maszyn) odbędzie się w sobotę, dnia 1 czerwca br. o godz. 1,15 po południu w lokalu p. Szlagowskiego przy ul. Fordońskiej. Z powodu bardzo ważnych spraw uprasza się o liczny udział wszystkich członków.

Zebranie filji Koronowo Ch. Z. Z. odbędzie się w niedzielę, dnia 2 czerwca br. o godz. 2 po południu w lokalu p. Golnika, Rynek.

Zebranie filji Zimne Wody (tartaki) odbędzie się w niedzielę, dnia 2 czerwca br. o godz. 2 po południu w lokalu p. Szerbartha przy ul. Toruńskiej.

Uroczystość Bożego Ciała.

Procesja parafji farnej.

Jednem z najpiękniejszych i najuroczyściej obchodzonych świąt katolickich jest święto Bożego Ciała, które czcimy jako pamiątkę ustanowienia Najświętszego Sakramentu.

W katolickiej Bydgoszczy jak rokrocznie, tak i wczoraj, uroczystość obchodzoną była przepięknie i zmajestatyczną powagą. Niebo samo błogosławiło uroczystości, zsyłając dzień pogodny, jasny i słoneczny.

Na ulicach od samego rana zapanował ruch, jak zwykle przy tak wielkich uroczystościach. Tłumy ludności odświętnie przybranej, dążyły ze wszystkich stron miasta ku kościołowi farnemu, który zaledwie małą część wiernych mógł pomieścić w swych murach. To też Stary Rynek im. marszałka Piłsudskiego, jakoteż przyległe ulice zapełniły się wiernymi, oczekującymi rozpoczęcia procesji.

Cały Stary Rynek, przyległe ulice i ul. Długa tonęły w powodzi kwiatów i zieleni. Las chorągwi o barwach narodowych i papieskich mienił się w złocistych promieniach słońca. Domy i okna pięknie udekorowane kwieciem i dywanami; w oknach widniały święte obrazy jaśniejące w blasku jarzących się świec.

Odznaczały się piękną dekoracją domy i okna firm: Szmelter i Wesołowski, Siuchniński i Stobiecki, Bracia Mateccy, Bazar konfekcyjny, Klimek i inne przy Starym Rynk, oraz pięknie udekorowany balkon pierwszego piętra firmy Kasprowicz przy ulicy Długiej. Nadzwyczaj pięknie udekorowany był wieńcami i chorągwiami Ratusz, Muzeum Miejskie i Bibljoteka Miejska.

Świetnie i bogato przystrojone były ołtarze Pańskie, z których pierwszy urzędowy był u wejścia do kościoła Pojezuickiego, drugi u firmy Bleja przy ulicy Długiej, trzeci u firmy Bracia Mateccy przy Starym Rynku i czwarty u aptekarza p. Rybickiego, również przy Starym Rynku. Ten ostatni był najpiękniejszy.

O godzinie 10 poczęły nadciągać z chorągwiami i sztandarami towarzystwa kościelne, parafjalne i świeckie wszystkich parafji bydgoskich, zajmując miejsca na ulicach. Silnie reprezentowane były parafje: Bielaw, Szwederowa, Serca Jezusowego, Św. Trójcy i Czyżkówka. Ze świeckich zaś Powstańcy i Wojacy, Sokół, Bractwo Strzeleckie, Przemysłowcy, Czeladź Katolicka, Skauci i inne.

Dwa długie szpalery utworzyli żołnierze 61 i 62 pp. pod dowództwem swych oficerów. Cały Stary Rynek zaroił się olbrzymiem mrowiem ludzkiem

Po skończonej sumie, którą odprawił ks. Filipiak, dały się słyszeć srebrzyste tony dzwonów, zabrzmiała potężna pieśń przy akompanjamencie orkiestry 62 pp., padły hasła oficerów „baczność" i z kościoła wypłynęła procesja, którą celebrował ks. radca Stępczyński w asyście ks. Zielińskiego i ks. Redera, przy udziale ks. prałata Malczewskiego i całego duchowieństwa bydgosk. I jak łuny zbóż za poszumem wiatru pochylają swe główki ku ziemi, tak pochyliły się głowy ludzkie przed Przenajświętszym Sakramentem.

Księdza celebranta prowadzili pod baldachimem prezes Rady Miejskiej Bayer i radca Milchert. Za baldachimem postępowały delegacje oficerskie wszystkich formacji wojsk garnizonu miejscowego oraz przedstawiciele władz cywilnych i obywatelstwa. Straż honorową pełniły: kompanja 15 pap. i kompanja 62 p. p.

Procesja udała się do pierwszego ołtarza przy kościele Pojezuickim, gdzie ewangelję św. odczytał ks. Różek, a pienia wykonał chór towarzystwa śpiewaczego przy kościele Pojezuickim.

Do drugiego ołtarza przy ulicy Długiej, (u p. Bleji) poprowadził ks. celebranta przedstawiciele wojska pp. pułkownik Maleszewski, który zastępował generała Thommée i major Marzewski; ewangelję św. odczytał ks. Prejs, przy wszystkich już ołtarzach a pienia chóralne wykonało towarzystwo św. Wojciecha pod batatą p. Mulorza.

Przy trzecim ołtarzu (u Braci Mateckich) zastąpili przy ks. celebrancie swych kolegów pp. major Rodziewicz i major Greszel; ewangelję św. przy ołtarzu odczytał ks. prob. Skonieczny.

Do czwartego ołtarza (u p. Rybickiego) prowadzili ks. celebranta p. prezes Cywiński i p. Hechliński, członkowie dozoru kościelnego; ewangelję odczytał ks. Radek.

Z powrotem do kościoła zajęli miejsca przy ks. celebrancie pp. Osiński i May, członkowie Bractwa Strzeleckiego. Przez cały czas procesji akompanjowała pieniom orkiestra 62 p. p.

Uroczystość ta była wspaniałą manifestacją, świadczącą o uczuciach katolickich ludności m. Bydgoszczy.

Dodać jeszcze należy, że w procesji uczestniczyły licznie dzieci obojga płci. Wzorowy porządek utrzymywali Powstańcy i Wojacy jakoteż Sokoli i Robotnicy.

Procesja parafji św. Wincentego a Paulo.

Druga procesja Bożego Ciała odbyła się wczoraj o godzinie 5 po południu w parafji św. Wincentego a Paulo. W procesji wzięło udział całe duchowieństwo naszego miasta, towarzystwa parafjalne i kościelne wszystkich miejscowości parafji z sztandarami, wszystkie towarzystwa bielawskie, młodzież szkolna, sokoli, robtnicy, nowo założone przez ks. Wóciaka Towarzystwo Dzieciątka Jezus, które liczy 450 dzieci obojga płci oraz nieprzeliczone rzesze wiernych.

Procesję celebrował ks. prob. Skonieczny w asyście ks. Wojciechowskiego i Dąbrowskiego. Ks. celebranta prowadzili z kościoła do pierwszego ołtarza pp. starosta powiatu bydgoskiego dr. Bereta i prezes Rady Miejskiej Beyer. Straż honorową pełnili Powstańcy i Wojacy.

Pierwszy ołtarz przy ulicy ks. Makwarta zbudowało Towarzystwo Robotników Kat. parafji św. Wincentego a Paulo, drugi żeńskie Gimnazjum Humanistyczne, trzeci przy Gimnazjum Kopernika Towarzystwo Matek Chrześcijańskich i czwarty przy kościele św. Wincentega a Paulo zakonnice z Internatu Kresowego. Wszystkie ołtarze były bardzo pięknie i starannie przystrojone, oryginalnością jednak odznaczał się ołtarz ostatni, ponad którym widniał wielki 3 metrowej wysokości kielich z Hostją świętą, w oknach zaś kościoła umieszczono żywych modlących się aniołków.

Ewangelję świętą kolejno odczytowali: ks. Łapka, ks. prof. Pałkowski, ks. prob. Konopczyński i ks. dziekan Rydlewski. — Pienia chóralne wykonało nowo założone przy kościele św. Wincentego a Paulo, towarzystwo śpiewacze pod batutą p. Noskiewicza.

Ks. celebranta prowadzili kolejno pp. inspektor Klóskowski i Sowicki (członkowie dozoru kościelnego), b. wiceminister Studziński i dyr. Drewek, wiceprezes akr. robotników p. Bąk i p. Żarnowski, a w końcu z powrotem do kościoła znowu stanęli przy ks. celebrancie p. starosta Bereta i prezes Beyer.

Procesja przeszła wokoło ulicami ks. Makwarta, Staszica i Kopernika; domy i okna tych ulic były pięknie udekorowane kwieciem i dywanami, na tle których to dekoracji widniały strojne ołtarzyki oraz obrazy święte.

Mimo tak wielkich tłumów wiernych, porządek panował wzorowy, utrzymywany częścią przez robotników bielawskich, częścią zaś przez policję państwową.

Wczorajsze uroczystości Bożego Ciała, musiały przekonać każdego, że naród polski tej dzielnicy był, jest i będzie szczerze katolickim.

I. Uroczysta procesja po wyjściu z kościoła Farnego.

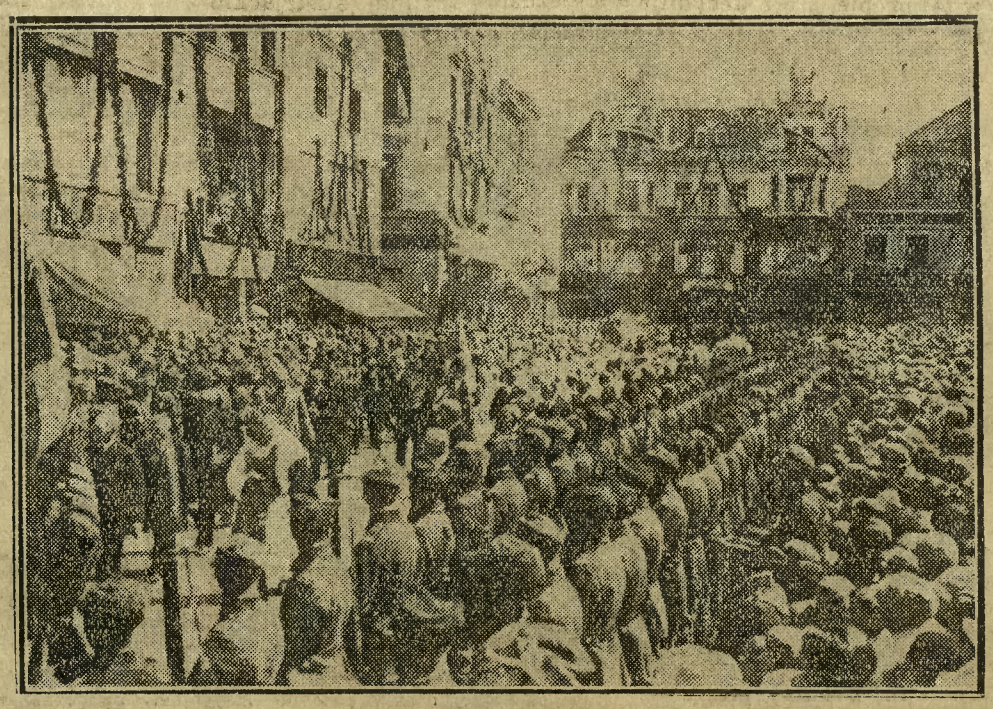

II. W czasie procesji wojsko prezentuje broń.

III. U stóp prowizorycznego ołtarza na Starym Rynku.

Ostrzeżenie.

Na terenie m. Bydgoszczy pojawił się jakiś osobnik, podający się za A. Piaseckiego, rzekomo z Wolsztyna, i puszcza w obieg fałszywe czeki, wystawione na Powiatową Kasę Oszczędności w Olsztynie, i podpisem A. Piasecki. Pozawierał on wiele transakcyj z różnemi firmami, którym płacił wymienionemi czekami, krzywdząc tem wiele osób na poważne sumy. Ostrzegając przed dalszem przyjmowaniem fałszywych czeków, uprasza się, aby w razie pojawienia się tego osobnika oddać go natychmiast w ręce policji.

— **Kradzież roweru.** Dnia 28 bm. p. Fr. Bronikowski pozostawił w podwórzu Miejskiej Kasy Chorych swój nowy rower, który po pewnej chwili został mu przez nieznanego sprawcę skradziony.

— **Ujęcie poszukiwanego.** Na skutek podanej przez „Dziennik" notatki, został ujęty przez organa policyjne w Chełmnie 25-letni Stanisław Data.

— **Włamanie i usiłowane kradzieże.** W nocy z 29 na 30 bm. włamali się nieznani sprawcy do mieszkania Mieczysława Klaczyńskiego, przy ulicy Leśnej 7, gdzie splądrowawszy mieszkanie, mieli już z łupem uchodzić, gdy wtem zbudził się p. Kl. i złodziei spłoszył, tak że nie zdążyli już ze sobą zabrać przygotowanego łupu.

W nocy z 30 na 31 bm. włamali się złodzieje do mieszkana Stanisława Gorczycy przy ul. Płockiej 16, gdzie również przygotowali łup i również zostali przez właściciela spłoszeni, pozostawiając łup na miejscu.

— **Zguba.** Wczoraj w godzinach popołudniowych p. generał Thommée, przechodząc z kasyna oficerskiego do sztabu dywizji, zgubił portfel z zawartością pewnej sumy pieniędzy i z dokumentami. Znalazca zechce oddać portfel p. kapitanowi Ogórkiewiczowi w biurze dywizji przy ul. Jagiellońskiej.

Wypadki przy pracy.

W Wielkopolskiej Papierni, 51-letni robotnik Franciszek Błaszkiewicz, będąc zajęty przy pakowaniu papieru, został ciężkim drągiem uderzony tak silnie w nogę, że doznał zgniecenia palca u prawej nogi.

W fabryce sygnałów kolejowych C. Fiebrandta, 34-letni ślusarz Jan Kaman, będąc zajęty przy maszynie do zginania blach, doznał zgniecenia przez maszynę trzech palcy u prawej ręki.

W fabryce maszyn firmy C. Blumwe, przy ul. Nakielskiej, 62-letni kowal Michał Czysz, będąc zajęty przy ucinaniu żelaza młotem preumatycznym, doznał przez spadający kawał żelaza (wagi 3 klg.) poważnego zranienia prawej nogi, powyżej kostki.

W fabryce zapałek „Promień" przy ulicy Grunwaldzkiej, 39-letni portjer Leon Rezmer, pełniąc nocną służbę, schodząc ze schodów fabrycznych, przestąpił dwa schody, przyczem doznał zwichnięcia dolnego kręgosłupa.

W fabryce maszyn Eberhardta, przy ulicy Św. Trójcy, 70-letni woźnica Wojciech Dettlaf, wyjeżdżając z bramy dziedzińcowej dostał się nogą pod koła, przyczem doznał zgniecenia prawej nogi.

W Gazowni Miejskiej, 58-letni robotnik Józef Stanek, będąc zajęty odżużlowaniem generatorów i wyjmowaniu żużla łopatą, doznał ciężkiego poparzenia wrzącą wodą lewej nogi.

W fabryce obuwia A. Behringa, 23-letni ćwierkarz Władysław Gajewski, będąc zajętym przy maszynie, stąpnął na stopień maszyny, skutkiem czego automatycznie zamknęły się cęgi, gniotąc i raniąc G. palec u prawej ręki.

W fabryce maszyn H. Löhnerta, 20-letni kotlarz Franciszek Kaczmarek, podczas mieslowania młotem, doznał potłuczenia lewej ręki.

W tejże samej fabryce, 29-letni tokarz Władysław Kwiatkowski, ustawiając wał żelazny na tokarnię, doznał rozcięcia lewej ręki ostrym kantem tegoż wału.

W stolarni J. Świetlika, przy ulicy Naruszewicza, 24-letni stolarz Stanisław Świetlik, będąc zajętym w warsztacie przy obróbce drzewa, doznał przecięcia lewej ręki w samem zgięciu.

Z ostatniej chwili.

W sprawie zmniejszenia formalności przy udzielaniu zasiłków pracownikom umysłowym.

Warszawa, 29. 5. (el. wł.) Minister Pracy Prystor przyjął delegację Centralnej organizacji pracowników umysłowych. Delegacja złożyła ministrowi memorjał w sprawie zmniejszenia formalności przy udzielaniu zasiłków przez zakład ubezpieczenia prac. umysł. Przy obecnych formalnościach stwierdzenie prawa trwa dłużej, niż pół roku.

Szczeciński skazany na 15 lat ciężkiego więzienia.

Łódź, 29. 5. (tel. wł.) W łódzkim sądzie okręgowym odbył się proces przeciw Romanowi Szczecińskiemu, sprawcy 14 napadów rabunkowych. Obecnie Szczeciński odpowiadał za zamordowanie właściciela domu **Michała Króla.** Szczeciński przyznał się do winy. Sąd skazał go na 15 lat ciężkiego więzienia.

Ks. prymas Hlond udaje się do Rzymu.

Ks. prymas Hlond podczas pobytu swego w Rzymie przedstawi Ojcu Świętemu pielgrzymkę z Wielkopolski, która udaje się do Rzymu **z okazji jubileuszu 50-lecia kapłaństwa Piusa XI.** Podczas uroczystości beatyfikacji ks. Bosco odprawi ks. prymas mszę pontyfikalną w Bazylice Św. Piotra. Z Rzymu uda się ks. prymas do Turynu, gdzie w macierzystym domu Selezjanów odbędą się końcowe **uroczystości beatyfikacyjne.** W początkach lipca ks. prymas na czele polskiej pielgrzymki weźmie udział w uroczystościach ku czci Św. Wacława w Pradze. Powrót ks. prymasa do Polski spodziewany jest w połowie lipca.

Katastrofa kolejowa na Łotwie.

Na Łotwie uległ katastrofie pociąg, zdążający z Doblena do Mitawy. 6 wagonów jest rozbitych, 4 wykoleiły się, przewracając się na bok. Konduktor, który podczas katastrofy nie zdołał wyskoczyć, jest ciężko ranny. Cztery wagony, które wykoleiły się, uszkodziły na większej przestrzeni tor. Straty są bardzo znaczne.

Zaginięcie państwowej przesyłki.

W sposób niewyjaśniony w drodze z Bratysławy do Koszyc zginęła państwowa przesyłka, która zawierała klucz do szyfrowanych depesz państwowych. List nadany był przez Sąd Okręgowy do Dyrekcji policji w Koszycach. Najwidoczniej przesyłka to została skradziona przez szpiegów.

Utworzenie urzędu celnego w Nowem nad Wisłą.

Rozporządzeniem ministra skarbu utworzono na dotychczasowej drodze ubocznej Nowe—Gr. Nebrau urząd celny w Nowem nad Wisłą. W związku z tem, dotychczasowa droga uboczna Nowe—Gr. Nebrau staje się drogą celną. Urzędowi celnemu w Nowem nadano pełne uprawnienia.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Filja budowlana Z. Z. P. Miesięczne zebranie odbędzie się 1. czerwca o godz. 6. popoł. u Mellera przy Pl. Piastowskim.

K. S. „Iron". Schadzka w piątek 31 bm. o 7-ej w restauracji „Złoty Róg" na Okolu. W niedzielę zawody.

Bydgoski Klub Pływacki. W piątek 31. bm. o godz. 18 odbędzie się w kąpielni wojskowej wspólna fotografja; zebranie plenarne w poniedziałek, 3. czerwca o godz. 20. O godz. 19. zebranie zarządu.

Sokół V. Okole-Wilczak. Zebranie zarządu i komisji zabawowej w sobotę o godz. 7.30 u p. Kamińskiego. Trening lekkoatletyczny dziś o godz. 5.30 na boisku p. Kocerki.

„Lutnia". Dziś o 8 wiecz. zebranie zarządu. Uprasza się o konieczne przybycie.

Sokół III. Dzisiaj ćwiczenia na Stadjonie od godz. 18-ej, zaś jutro w sali gimn. Generalna próba zlotowa w niedzielę o 7.30 na boisku Kocerki. Wszystkich ćwiczących wzywam do udziału w tej próbie, która decyduje o wyjeździe na zlot. W niedzielę o 14-ej strzelanie dla rezerwistów.

Okręg Stow. Młod. Polek. Uprasza się, aby druhny w swoich parafjach w komplecie brały udział w procesji Bożego Ciała. W innych parafjach przynajmniej delegacje ze sztandarami i proporczykami. — Wspólna wycieczka parostatkiem do Chełmna dnia 16 czerwca. Przejazd w obie strony tylko 2 zł. Zgłoszenia do 10 czerwca najpóźniej.

Koło Absolw. Szkół Handlowych. Dzisiaj ćwiczenia oddziału p. w. na dziedzińcu koszarowym 62 p. p. Zbiórka o godz. 19. — Obecność wszystkich obowiązkowa.

Polskie Zjednoczenie Drobnych Kupców w Bydgoszczy, zwołuje swoje plenarne zebranie w niedzielę, 2 czerwca 1929 r., o godz. 5,30 po południu w sali p. Mellera, Plac Piastowski nr. 2.

Związek Inwalidów Cywilnych. Posiedzenie w środę, 5. czerwca w lokalu Mellera Plac Piastowski o godzinie 4-ej.

Tow. Zjedn. Czeladzi Piekarskiej w Bydgoszczy. Miesięczne walne zebranie odbędzie się w niedzielę 2. 6. o godz. 14. w Strzelnicy.

Dzwon. W piątek 31 bm. nadzwyczajna lekcja. Komplet konieczny.

Bydg. Tow. Cyklistów. Wycieczka do Inowrocławia 2 czerwca. Zbiórka o 7 (Stara Bydgoszcz), odjazd 8,15. Dnia 3 o 19 zebranie miesięczne i rozdanie nagród u Wicherta.

K. S. Brda. Zebranie miesięczne w sobotę 1 czerwca o 8 w Kasynie Kolej.

Sokół XII konny. Zbiórka 1 czerwca o 8,30 rano przed kościołem garnizonowym ze sztandarem.

Sokół IV Bielawy. Dziś o 18 pogrzeb ś. p. Gończa. Zbiórka ze sztandarem na nowym cmentarzu. Jutro w sobotę o 17 pogrzeb śp. druhny Todyszakównej. Zbiórka także na nowym cmentarzu.

Tow. śpiewu św. Wojciech. Zebranie zarządu jutro w sobotę po nabożeństwie wieczornem; zebranie plenarne w poniedziałek 3 czerwca w Domu Katolickim.

Bank Polski płacił w dniu 31 maja za:

dolary amerykańskie	8,88—8,87
funty szterlingów	43,08
franki zwajcarskie	170,99
franki francuskie	34,74
marki niemieckie	211,81
guldeny gdańskie	172,25
szylingi austrjackie	124,76
liry włoskie	46,51
korony czeskie	26,30

Giełda warszawska

dnia 29 maja

Papiery Państwowe i obligacje

6-proc. poż. dol.	000,00	000,00	084,50
5-proc. poż. premj. dol.	000,00	000,00	072,00
5 proc. poż. kon.	000,00	000,00	067,00
10-proc. poż. konw.	000,00	000,00	102,50
5-proc. poż. kol. konw.	000,00	000,00	059,00
4-proc. poż. inwest.	000,00	103,50	103,75
7-proc. poż. stabiliz.	000,00	000,00	092,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	166,25—166,50
Bank Zw. Sp. Zarob.	78,50— 00,00
Starachowice	00,00— 25,25
Lilpop	00,00— 29,00
Modrzejów	23,50— 23,00
Ostrowieckie Zakłady	082,75—082,50
Haberbusch	000,00—226,5

Ceduła urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 29 maja 1929 roku.

5% Pożyczka konwersyjna	00,00—54,00
8% dolarowe listy Pozn. Ziemst. Kred.	93,00—00,00
4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kred.	00,00—41,00
6% listy żytnie Pozn Ziem. Kred.	27,00—00,00
5% Pożyczka premjowa serja II	73,00—00,00
4% Prem. Pożyczka Inwestycyjna	102,00—000
Bank Polski I. em.	164.50—000.00
Bank Zw. Spółek Zar. I em.	00,00— 78,50
Dr. Roman May I em.	102,00—101,00

Tendencja: Spokojna.

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 27. 5. 1929 roku.

płacono za 100 kg. w zł.

Żyto nowe	00,00—00,00
Pszenica nowa	44,00—43,00
Jęczmień przemiałowy	29,00—30,00
Jęczmień browarowy	00,00—00,00
Owies	27,00—26,00
Mąka żytnia 70 proc.	37,50—00,00
Mąka pszenna 65 proc.	62,50—66,50
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—00,00
Otręby żytnie	20,00—21,00
Otręby pszenne	24,50—25,50

Stan wody w Wiśle w dniu 31. maja rano: Zawichost 1,67; Warszawa 1,76; Płock 1,29; Toruń 1,49; Fordon 1,54; Chełmno 1,45; Grudziądz 1,77; Korzeniewo 2,05; Piekło 1,32; Tczew 1,44; Einlage 2,20; Schiewenhorst 2,38.

†

We wtorek, 28-go b. m., o godz. 22½ zmarł na udar serca mój kochany mąż, nasz najdroższy ojciec, brat, teść, wuj i dziadek ś. p.

Marjan Gończ

właściciel restauracji Rzeźni Miejskiej

w 54 roku życia, o czem krewnych, przyjaciół i znajomych zawiadamia w imieniu stroskanej rodziny

Lucja Gończowa.

Bydgoszcz, Toruń, Tczew, Chełmża, Gdańsk, Berlin, Wiedeń, 31 maja 1929 r.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 31 maja b. r., o godzinie 18-tej z kaplicy nowego cmentarza katolickiego.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. (13992

†

We wtorek, dnia 28 maja 1929 zmarł na udar serca nasz długoletni członek ś. p.

Marjan Gończ

restaurator

w 54 roku życia.
Niech spoczywa w Bogu.

Towarzystwo Restauratorów Bydgoszcz.

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 maja o godzinie 6 po południu z kaplicy nowego cmentarza katolickiego.

O liczny udział członków prosi **ZARZĄD.**

†

Dnia 28 maja 1929 r. zmarł nagle nasz długoletni członek ś. p.

Marjan Gończ

w 54 roku życia.
Niech spoczywa w Bogu.

Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Bydgoszczy.

Kompanja honorowa zbiera się dnia 31 maja o godzinie 5.45 po południu przed kaplicą nowego cmentarza. (13994

Podziękowanie.

Wszystkim przyjaciołom i znajomym, którzy okazali nam tyle serdeczności i współczucia w smutnej chwili, składamy niniejszem gorące podziękowania. —

Przedewszystkiem jednak wzruszył nas do głębi objaw przywiązania okazany nam przez zacnych i kochanych PP. Podchorążych. — Nie mogąc im wskutek rychłego wyjazdu dziękować inaczej — zasyłamy im z serca pochodzące

„Bóg zapłać".

Bydgoszcz, dnia 30 maja 1929 r.

14031) **Inż. Edwin Finger z małżonką.**

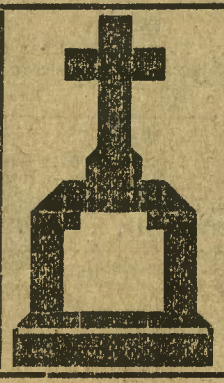

Pomniki - nagrobki

w różnych stylach i gatunkach,

posadzki - stopnie - balustrady

oraz wszelkie w zakres wchodzące prace wykonuje najtaniej na dogodnych warunkach spłaty

Pierwsza Polska Fabryka Pomników i Nagrobków

TEOFIL STREHLAU

Bydgoszcz, Błonia 17.

Założ. 1905 r. (9641) Założ. 1905 r.

P. 29.—2.

Zapytajcie się...!

Zapytajcie się Waszych przyjaciół, którzy już mają "Kodaka" — a napewno takich jest wielu — jaką przyjemność sprawia szybkie chwytanie szczęśliwych chwil spędzonych wśród swoich dzieci lub swoich rodziców...

Poproście ich by wam odmalowali pełnię zadowolenia jaką odczuwają, przeglądając prześliczne zdjęcia „Kodaka", zrobione tak łatwo i tak małym kosztem.

Zapytajcie się jak są szczęśliwi, przeżywając powtórnie wszystkie piękne momenty, niestety dawno już minione, a patrząc na zdjęcia zrobione "Kodakiem", napewno przyznacie słuszność, że...

Wszystko mija.
Róbcie więc zdjęcia
"Kodak"

W ciągu kilku minut można poznać "Kodaka" i nauczyć się fotografować.

W każdym większym składzie przyborów fotograficznych zademonstrują Wam modele aparatów "Kodak" i Brownie".

Zniżka cen na kilka modeli aparatów.

Kodak Sp. z o. o. Warszawa, plac Napoleona 5.

Jesteście nerwowi?

Żądajcie naszych bezpłatnych szczegółowych wskazówek, jak uzyskać zdrowe i mocne nerwy. (14028

Dr. GEBHARD i Ska., Gdańsk, Oddz. 5

Czytajcie „Dziennik Bydgoski".

Poszukujemy natychmiast

ucznia

z lepszem wykształceniem do naszego składu farb i lakierów. 13953

Spółdzielnia Surowców Malarzy i Lakierników w Bydgoszczy z ogr. odp.
Sienkiewicza 1a.

Obwieszczenie. W sprawie o zapobieganiu upadłości nad majątkiem kupcowej **Reginy Kartowskiej** właśc. firmy Pracownia Futer „Regina" w Bydgoszczy, ul. Gdańska 48 udziela się dalszego odroczenia wypłat do dnia 20 lipca 1929 r. (13903
Bydgoszcz, dnia 8 kwietnia 1929. **Sąd Grodzki.**

(2. N. 7/28.) W sprawie odroczenia wypłat Jana Pillara w Starogardzie wyznacza się termin do ogólnego zebrania wierzycieli na dzień 22 czerwca 1929 r. o godz. 10 pokój 16 w Sądzie Grodzkim. Dłużnik wniósł następującą propozycję ugodową, zapłacić swym nieuprzywilejowanym wierzycielom 60% w następujących terminach 1. 4. 29, 1. 9. 29, 1. 4. 30 i 1. 9. 30. (14013
Starogard, dnia 27 maja 1929 r.
Sąd Grodzki.

Obwieszczenie.

W czwartek, dnia 6 czerwca br. odbędzie się **w Brodnicy jarmark** na

bydło i konie.

Brodnica, dnia 27 maja 1929 r.
14014) **Magistrat**
(—) Mechlin w z. burmistrza.

Jarmark kramny, na konie i bydło dla m. Wyrzyska

ogłoszony w spisach jarmarków na dzień 13 czerwca rb.
został przełożony na dzień 6 czerwca rb.
Wyrzysk, dnia 27 maja 1929 r.
Magistrat. (13876

Kamienie młyńskie

francuskie 140 cm średnicy kompletne złożenia w dobrym stanie, gotowe do użytku **sprzeda**

Młyn Ziemiański, Poznań
Podgórna 10. (14047

Sprzedaż traw

na łąkach w majętności Łabiszyńskiej, obecnie należącej do Państwowego Banku Rolnego, odbędzie się przez licytację za gotówkę w **Pszczółczynie u pana Mazurka, w poniedziałek, dnia 10 i we wtorek, dnia 11 czerwca br.** (14035

Sprzedawana będzie trawa z łąk:

Pszczólskie, rozmiar I, II, III, łąka po nauczycielu, łąka Grunwaldzka, łąka Poprzeczna, Jeziorko pod Rzywnem, Kliny pod Ostrowem, łąka t. zw. Za Czajkowskim, łąka po komornikach Pszczólskich.

Trawy z łąk Sosnówieckich będą sprzedawane w dniu **24 czerwca 1929 r.** 14048

Początek zawsze o godzinie 10 rano.

Pszczółczyn, dnia 28 maja 1929 r.

Państwowy Bank Rolny
Oddział w Poznaniu.

TAPETY

Pomorska 8. 55630

Zgubiono

w święto Bożego Ciała po południu jadąc powózką z ul. Szczecińskiej, Gdańską do Rynkowa **branzoletkowy złoty damski zegarek.** Uczciwego znalazcę uprasza się za wysokiem wynagrodzeniem o zwrot. 13940

Pinkowska
ul. Szczecińska 4
I ptr. prawo.

Obiady
z trzech dań 1.10 zł poleca Pomorzanka, Pomorska 47. F7510

BANK LUDOWY

Spdz. z. z n. odp.
w Bydgoszczy
Telefon 927 i 938 Zał. w 1895 r. **Stary Rynek 11**
przyjmuje wkłady w złotych i dolarach
płacąc najwyższy procent,
wypożycza bezpłatnie skarbonki
34536) dla drobnych oszczędności,
załatwia wszelkie sprawy bankowe na dogodnych warunkach

Magistrat miasta Gdyni poszukuje natychmiast dla miejskiego szpitala zakaźnego

pielęgniarkę

Kandydatki samotne w wieku do lat 30, które wykazać mogą dłuższą pracę w szpitalach zechcą podania wraz z życiorysem, odpisami świadectw i dowodem obywatelstwa polskiego złożyć do dnia 3-go czerwca r. b.

Wynagrodzenie 200.— zł miesięcznie i wolne mieszkanie. 14027

Gdynia, dnia 28 maja 1929 r.
Prezydent miasta
wz. (—) M. Bilek.

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Pucka

w Pucku poszukuje ewtl. zaraz

kasjera

Reflektuje się na siłę obeznaną z pracą kasową. Wynagrodzenie według umowy. Zgłoszenia z dołączonemi świadectwami należy kierować pod powyższym adresem. (14016

Poszukujemy natychmiast

dzielnej stenotypistki

piszącej biegle na maszynie z dokładną znajomością stenografji polskiej i niemieckiej i obeznanej z prowadzeniem registratury. Zgłoszenia z odpisami świadectw, podaniem wysokości miesięcznego wynagrodzenia uprasza (14017

„Przechowo" Młyny i Tartaki Tow. Akc.
w Przechowie, pow. Świecie n/W.

Ogłaszajcie się w Dzienniku Bydgoskim!

POLECENIA

Materace
tanio. Jagiellońska 4. Tapicernia. 13980

Leżanki
tanio. Jagiellońska 4. 13981

Kanapy
tanio. Jagiellońska 4. 13982

Otomany
okazyjnie. Jagiellońska 4. 13983

Łóżka
szafy na składzie. Jagiellońska 4. 13984

Klubowe
garnitury korzystnie. Jagiellońska 4. 13085

Meble
jadalnie, sypialnie, biurka, szafy, umywalnie, stoły, krzesła, kuchnie, bujacze, stoliki, kanapy, leżanki, na dogodnych warunkach poleca Zieliński, Sniadeckich 43. (13990

SPRZEDAŻE

Wilę
na Wilczaku, Nakielska nr. 68, 8 ubikacji, całkowicie wolna z ogrodem sprzedam okazyjnie z powodu wyjazdu. Wiad. w Hotelu „Boston" pokój 6. F7763

Dom
3 morgi ogrodu, Czyżkówko 12.000 zł sprzeda Nowakowski, Dworcowa 69, tel. nr. 850. (14004

Dom
ogród owocowy i morga ziemi z powodu wyjazdu zaraz na sprzedaż. Ul. Bielicka 49. (14032

Skład
kolonjalny z towarem i urządzeniem, z mieszkaniem lub bez mieszkania. Wiadomość w Dz. Bydg. 13998

Kuchnia
100 zł, na raty sprzedam. Sowińskiego 2. F7746

Samochód
sportowy, 2 osob. 6,25 P. S. na sprzedaż. Toruń, skrz. poczt. 68. (14026

Hart
piękny okaz sprzedam tanio. R. Stobiecki, Stary Rynek 29. (14003

Pianino
krzyżowe, czarne, dobrze utrzymane sprzedam za 1500 zł. Koerdt, Król. Jadwigi 4 b. (14010

Prosięta
mocne, duże do oddania. Łokietka 9. F7781

KUPNA

50 tysięcy
kupię gospodarstwo wolne lub wydzierżawię jakikolwiek majątek wolny. Zgł. do Dz. Bydg. Toruń pod „Nr. 100". (14023

Wózek
dziecięcy mało używany kupię. Oferty pod „555" do filji Dz. Bydg. (F7769

POSADY WOLNE

Korepetytor
znający języki francuski i niemiecki potrzebny na wieś na miesiące letnie dla chłopca 10-letniego. Spieszne zgł. Lisiecki, Gdańska 51. F7762

Pomocnika
fryzjerskiego poszukuję. Jarzyna, Sniadeckich 9. F7752

Pomocników
malarskich oraz 2 uczni przyjmę zara. M. Jasiewicz, Bydgoszcz, ul. Pomorska 11. 13960

Piekarz-cukiernik
zaraz potrzebny. St. Deja, Św. Trójcy 5. (14001

Pomocnik (14000
fryzjerski może się zgłosić Hamulski, Gdańska 40.

Czeladnik
rzeźnicki może się zgłosić. W. Semrau, rzeźnictwo koni, Świętojańska nr. 9. F7774

Szewc
podręczny potrzebny. Gdańska 139, w podwórzu. F7738

Pomocnik
fryzjerski, dzielny w swym zawodzie także w strzyżeniu i ondulacji pań, na stałą posadę potrzebny. od 1 lipca 29 r. Pawłowski, Chodzież. F7783

Siodlarz
zaraz potrzebny. M. Nowaczyk, Nakielska 123, 4 śluza. 13964

Wymownych
pań i panów do zbierania zamówień na narzędzia rolnicze i inne artykuły przy wysokiej prowizji poszukuję. Oferty do filji Dz. Bydg. Grudziądz pod „Wymownych". (14018

Dwóch
młodszych pomocników kołodziejskich do pracy akord. mogą się zgłosić. Królak, Ustronie 8. 14043

Poszukuję
natychmiast dzielnej ekspedjentki do składu rzeźnickiego. Oswald Reimer, Toruń, ul. Prosta 1. F7767

Hafciarka
obeznana z maszyną hafciarską może się zgłosić. Jagiellońska 7, oficyna 1. 14041

Dziewczę
do posługi, czyste i uczciwe na cały dzień może się zgłosić. Kordeckiego nr. 35, III ptr. pr. (13969

Pokojowa
znająca usługę pańską z dobremi świadectwami potrzebna zaraz. Adwokatowa Tempska, Toruń, Bydgoska 3. (14022

Dziewczę
do dzieci zaraz potrzebne z wioski lub innego miasta, pierwszeństwo sierota. Kubiński, Orla 15, kiosk. 13956

Potrzebna
dziewczyna do wszelkich prac domowych z gotowaniem, najchętniej ze wsi z własną pościelą. Adres wskaże Dz. Bydg. (13954

Uczni
fryzjerskich do ukończenia praktyki poszukuję. Świętojańska 10. F7776

Uczeń
fryzjerski potrzebny. Kujawska 115. 14042

Służąca
młodsza, kochająca dzieci zaraz potrzebna. Poznańska 14, II, Kufel. (14038

Krawcową
domową poszukuje Budzińska, Jagiellońska 65/66 13995

Dziewczyna
do kuchni i chłopak do wszelkich prac domowych potrzebni zaraz. Zgłosz. Restauracja „Zagłoba", ul. Gdańska 166. (13991

Ucznia
z dobrego domu poszukuje firma A. Schmidt, Żnin, Pl. Klasztorny 2, skład kolonjal., delikatesów i win. 14020

Dziewczyna
na posługi z gotowaniem potrzebna zaraz. Gdańska nr. 162, fotograf. F7780

Służąca
potrzebna zaraz. Jagielski, Koronowska 1. (14044

Służąca
zaraz potrzebna. Warszawska 15, restauracja. 14039

Służąca
potrzebna. Gdańska 149, III lewo. F7743

Uczennica
potrzebna. „Malwina", Dworcowa 83. F7741

Służąca
uczciwa i porządna, umiejąca gotować do wszelkich prac domowych potrzebna Cieszkowskiego 2. 14011

Służąca
potrzebna zaraz. Skład, Nakielska 1. (13988

Uczenicę
przyjmie „Porcelana, Gdańska 39. F7775

Kucharka
umiejąca bardzo dobrze gotować, zaprawiać, piec ciasta, potrzebna zaraz lub później do wili. Dobre świadectwa konieczne. Adwokatowa Tempska, Toruń Bydgoska 5. 14021

Kucharka
w starszym wieku z dobrem gotowaniem potrzebna zaraz. Zgłosz. Kubiak, Sieroca 20. 13987

Dziewczę
lub chłopiec do posyłek potrzebny. Chrobrego 13, II piętro. F7782

POSADY POSZUKUJĄ

1—2000 złotych
kaucji złożę za udzielenie posady. Of. przesłać B, G. Kelmann, Chełmno. Szkolna 6. (14025

Kwartet
muzykalny damsko-męski występami humorystycznemi wolny zaraz lub 15 czerwca. Oferty do filji Dz. Bydg. Grudziądz pod „Orkiestra". (14019

Starszy
i inteligentny pan z dobrem świadectwem jak i referencjami poszukuje zaraz lub później poufnej posady jako płatmistrz, magazynier, placmistrz, inkasent lub inne odpowiedne zajęcie, zabezp. kaucyjne może być. Łask. of. do filji Dz. Bydg. pod „Nr. 8". (13968

DZIERŻAWY

Dzierżawa
Pierwszorzędna restauracja w najlepszem położeniu, obrót miesięczny ca. 5000 zł przedzierżawię na korzystnych warunkach. Kramkowski, Nowe Pom. Rynek 31. (14029

Wydzierżawię
gościńce, oberże, kolonjalki, wymiana mąki, przytem 40 mórg pszennej ziemi, duża wieś bezkonkurencji. Objęcie 6000 zł. Biuro Pogoń, Dworcowa 80. F7784

MIESZKANIA

Mieszkanie
7 pok., telefon do wynajęcia. Paderewskiego 6, parter. (14040

1, 2—6 pokoi
z kuchnią, centrum, roczny czynsz, odda „Ostoja", Dworcowa 59. F7750

POKOJE

Pokój
umebl. z osobnem wejściem dla lepszej osoby wynajmę, najchętniej dla podróżującego. Zgł. do właśc. domu Ossolińskich nr. 20. 13965

Pokój
z utrzymaniem dla 2 panów do wynajęcia. Święto Jańska 14, II p. F7744

Pokój
ładny, słoneczny zaraz do wynajęcia. Ossolińskich 18 I ptr. prawo. F7748

Pokój
umebl. ewentl. z utrzymaniem, dla jednego lub dwóch panów do oddania Petersona 11, I. F7740

Pokój
skromny z utrzymaniem wynajmę. Sniadeckich 55, parter prawo. (7?7

2 pokoje
frontowe z własnym wejściem niemebl., także nadające się na biuro zaraz do wynajęcia. Długa 19, II ptr. prawo. (13967

Pokój
umeblowany do wynajęcia H. Dietza 10, part. (13996

Pana
do wspólnego pokoju. Naruszewicza 1 a, parter pr. F7777

Pokój
umeblowany dla dwóch panów od 1. 6. Klabecka, Sienkiewicza 43. (14033

Pokój
umeblowany dla pana do wynajęcia (telefon w domu) Piotra Skargi 8, I p. lewo. 14041

Pokój
umeblowany, słoneczny do wynajęcia. Ul. Gdańska 65 II piętro prawo. 14037

Pokój
mały, umeblowany do wynajęcia zaraz. Poznańska nr. 29, II ptr. pr. (14036

Wspólny
pokój dla pana do wynajęcia. Jezuicka 2, II p. l. 13986

Pokój
umeblowany do wynajęcia Plac Poznański 12, IV p. prawo.

Pokój
dla panów, dobrze umebl. do wynajęcia. Ul. Kujawska 26. (14002

Pokój
do wynajęcia. Sniadeckich nr. 9, I p. (13997

2 pokoje
łączne, ładnie umeblowane bezdzietnemu małżeństwu wynajmę. Sniadeckich 41 III lewo. (F7742

2 pokoje
umebl. do wynajęcia. Al. Mickiewicza 1, II pr. F7745

Pokój
umeblow. do wynajęcia. Sienkiewicza 8, II ptr. l. F7751

Pokój
umebl. do wynajęcia. Wileńska 7, II ptr. F7747

Pokój
umeblow. Dworcowa 56, III lewo. F7739

Lepszy
pokój umebl. z własnem wejściem zaraz do wynajęcia. Długa 19, II piętro prawo. (13966

Pokój
bez pościeli. Zduny nr. 6, II p. p. (F7768

Pokój
umeblowany od 1 czerwca do wynajęcia. Telefon, łazienka. Cieszkowskiego nr. 3 I. (F7761

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Ul. Sienkiewicza 11 a II piętro prawo. (F7770

Pokój
dla inteligentnego pana zaraz. Marcinkowskiego nr. 10, I p. prawo. (F7771

Pokój
ładnie umeblowany oddam inteligentowi. Cieszkowskiego 21, part. (F7772

Pokój
umeblowany. Plac Piastowski 4, III. (F7773

Pokój
dla jednego lub dwóch panów. Dworcowa nr. 66, II p. lewo. (F7779

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Śniadeckich 40 I p. pr. F7778

Pokoju
lub dwóch możliwie z telefonem poszukuje młody człowiek w śródmieściu zaraz, wejście niekrępujące. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Redaktor". 14012

Pokój
skromny dla pani do wynajęcia. Gamma 6. F7753

1—2 pokoje
umeblowane dla bezdzietnego małżeństwa z używaniem kuchni do wynajęcia. Bocianowo 47, II l. 14045

RÓŻNE

Papuga
zielona wyleciała 29 maja w kierunku Gazowni. Kto złapie lub wskaże miejsce pobytu, otrzyma wynagrodzenie. Adres Libelta nr. 12, inżynier Thieme, tel. 541. Policja powiadomiona. F7764

POLECENIA

Rowery-części
sprzedaje najtaniej, reperacje wykonuje jak najprędzej „Rower" Gdańska 41. F7511

Obuwie
kupuje się najkorzystniej u Gabrielewicza Plac Piastowski 3. (F7711

Nowo
otwarta Warszawska pracownia wykwintnego obuwia, przyjmuje wszelkie zamówienia na męskie, damskie i dziecięce podług najnowszych żurnali. — Bydgoszcz, Sobieskiego 9, I ptr., Baczewski. (13378

Żwir
i piasek murarski mogę bieżąco własnemi furmankami dostarczać. Bracia Tutlewscy, Bydgoszcz, Poznańska 10. 13366

Fasonowanie
kapeluszy damskich i męskich. Bydgoszcz, Pomorska 22/23. (16081

Nowożeńcy
kupujcie meble wszelkiego rodzaju oraz leżanki, kanapy i klubowe garnitury tylko u Andrzeja Nowaka Wełniany Rynek n. 5/6. (3857

Z okazji
Powszechnej Wystawy Krajowej polecam amatorom mój 6-cio osobowy kryty samochód „Fiat" mało używany korzystnie na sprzedaż. Czajkowski, Płochocin, poczta Warlubie. 13760

Stolarz
samodzielny wykonuje wszelkie prace stolarskie. Krzymiński, Sienkiewicza 44. F7730

SPRZEDAŻE

3.400 mórg
2.300 mórg, 700 mg. 260.000 wpłaty 160.000 zł, 300 mg. 160.000, 250 mórg 15.000, 150 mórg 67 mórg 30.000, 45 mórg 20.000 sprzeda biuro Centralne, Dworcowa 69, Nowakowski, tel. nr. 850. (13755

Realność
z restauracją, składem kolonjalnym, ogrodem owocowym, kręgielnią, 7 mórg roli, 1/2 morgi łąki, stodołą, stajnią i mieszkaniem 8 pokojowem nadająca się na każde przedsiębiorstwo, w dobrem położeniu w Górznie, powiat brodnicki, natychmiast wprost od właściciela do nabycia lub wydzierżawienia. Pośrednictwo w sprzedaży niewykluczone. Teofil Magdziński, Inowrocław, ul. Solankowa 33. 13768

Dom
mój w Wąbrzeźnie w najlepszym porządku, ładne mieszkanie 3 pokojowe z kuchnią wolne, blisko morga ziemi, przy wpłacie 7.000 za 18.000 na sprzedaż. Na realności znajduje się warsztat stolarski. Zgłosz. Wąbrzeźno, ulica Wolności 46. (13744

Sprzedam (13912
dom i 3 mg. ziemi, wtem jest kuźnia. Prądy 22.

W Świeciu nad Wisłą
dom przy ul. Mestwina 6, dawn. Weinert pod korzystnemi warunkami sprzedam lub zamienię na inną nieruchomość. Przyjmę również hipoteki jako wpłatę. Edmund Suwalski, Dom Hipoteczno - Handlowy, Bydgoszcz, Śniadeckich 2, telef. 590. (F7735

500 mórg
dobrej ziemi, 180 tys. zł, wpłaty 100 tys. — 280 mg., 4 marki klasyfikacji, dwór 10 pok., 10 koni, 30 krów parowy, garnitur, wpłaty 130 tys. poleca biuro „Pogoń" Bydgoszcz, Dworcowa 80. (13806

Dom
z piekarnią, w małem mieście, w ślicznem położeniu. Oferty do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „222". F7655

Wybór
domów dobrze się rentujących oraz wil poleca „Polonia" Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. (14067

Wielkopański
majątek, 2100 mórg pszenno-buraczanej ornej ziemi w kulturze, 60 klm. od Poznania, piękny pałac 22 pokoje w ładnym parku budynki, inwentarz I kl. Cena 1.530 tys. zł, wpłaty najmniej 600 tys złotych. Informacje i pertraktacje sprzedaży udziela Biuro Handlowe „Boltar" Poznań, ul. Skarbowa 17. 12673

Gospodarstwo
w Czaplach pow. Wąbrzeźno 82 1/2 mórg położone przy szosie, stacja kolejowa Płużnica oddalona 3 klm tamże mleczarnia, szkoła w miejscu, ziemia pszenno - buraczana, inwentarz żywy i martwy nadkompletny. Zabudowania masywne. Cena 65.000 zł. Do objęcia renta w wysokości 18.000 zł amortyzująca się w 20 latach. Wąbrzeźno, Dra. Szczepańska. 13927

Wielki wybór
kamienic, wil, młynów, fabryk, cegielni, tartaków, hoteli, oberży, piekarni, rzeźnictw, interesy handl. poleca i załatwia najpoważniejsze biuro pośrednictwa „Pogoń" Bydgoszcz, Dworcowa 80. (13805

Olbrzymi
wybór majątków ziemkich, resztówek, gospodarstw, młynów, fabryk, cegielni, tartaków poleca najpoważniejsza Agentura Dóbr „Polonia", Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. nr. 698. 14008

Dla ogrodnika
12 mórg roli z zabudowaniami na sprzedaż przy ulicy Koronowskiej 11. F7728

Dom
z tokarnią zapędem elektrycznym, przeszło 40 lat w biegu, w dwoma ogrodami, położenie dobre, na Pomorzu, z powodu wyjazdu zagranicę zaraz na sprzedaż. Kamień Pomorski, Julius Bartz, mistrz tokarski, pow. Sępólno. 13636

Sprzedam
dobrze zaprowadzoną wytwórnię soków wraz z mieszkaniem w większem mieście w Poznańskiem, fachowiec niekonieczny. Oferty pod „Wytwórnia" do Dz. Bydg. (13865

Zakład fryzjerski
od 20 lat dobrze prosperujący z 3 pokojowem mieszkaniem, na 3 obsługi męski i damski przy ruchliwej ulicy za 3.800 zł, zaraz na sprzedaż. Zgł. pod „J. St". do Dz. Bydg. 13858

Zakład
fryzjerski bez mieszkania, z pewną i dobra egzystencją za 3.000 zł na sprzedaż. Poważni reflektanci zechcą się zgł. do Dz. Bydg. pod „997" 13792

Kawiarnia
i cukiernia przy głównej ulicy w Bydgoszczy z powodu prowadzenia innego przedsiębiorstwa zaraz na sprzedaż. Oferty do Dz. Bydg. pod „nr. 5". (13948

Skład
rzeźnicki, z powodu wyjazdu, w pełnym biegu zaraz na sprzedaż. Ulica Św. Ducha 33, Inowrocław. (13916

Piekarnia
w dużej wsi kościelnej, dobrze prosperującą oddam zaraz z powodu objęcia innego przedsiębiorstwa. Miesięczny obrót 100 ctr. mąki, do objęcia potrzeba 4 tys. zł. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Piekarnia". 13913

Pokój
męski, dywany, lampy elektryczne, serwis na 12 osób i inne przedmioty tanio do oddania tylko poważnym reflektantom. Orla 12, oficyna. 13961

Składy
interesa handlowe i przemysłowe poleca „Polonia" Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. (14006

Kolonjalny
interes z towarem, 3 pokoje 4300. Adres wskaże Dz. Bydg. 13790

Lodownik
i maszyna do lodów na sprzedaż. Albig, Pomorska 9. (F7755

Z powodu
wyjazdu sprzedam jadalnię dębową, elektrolux, żyrandole elektryczne, serwis porcelanowy, dwie lornetki teatralne i t. p., oglądać od 10 do 14. Pomorska 60, II ptr. lewo front. (F7737

Dla składów rowerów.
Z likwidacji interesu rowerów jest wielka partja przyborów rowerowych, zelaznych sztalug oraz rowerów tanio na sprzedaż. Zapytać u Schulz, Plac Wolności 2, parter. F7721

Bufet i kredens
korzystnie na sprzedaż. Stolarnia, Jackowskiego 33. 13759

Pianino
nowe krzyżowe, śliczny głos tanio także na raty sprzeda Majewski, Pomorska 65. F7692

Skrzyń
większą ilość sprzeda Skóra i Ska, Bydgoszcz, Gdańska 163. 13888

Rower
na sprzedaż. Mazowiecka nr. 38, I l. (F7766

Motor
elektryczny fabr. Siemens Schuckert z rozrusznikiem 3 1/2 K. M., na prąd stały jak nowy, na sprzedaż. L. Szymański, Toruń, Żeglarska nr. 3. 13918

Sypialka
na sprzedaż. Ul. Poznańska 4, stolarnia. 13978

Koń
wysoki kasztan, silny i zdrowy do nabycia. Wiadomość Hetmańska 19, gospodarz. 13926

Koń Arab
korzystnie na sprzedaż. Sukowski, Kruszyn poczt. Strzelewo. 13630

KUPNA

Poszukuję
dla Amerykana wili lub domu komfortowego z ogrodem, w ładnej dzielnicy do 150.000 zł. Agentura Dóbr „Polonia" Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. nr. 698. 14002

Kupię
białe żelazne łóżko i umywalnię białą żelazną. Zgł. pod „Z. B." do „Par" Dworcowa 72. (13907

Kupię
urządzenie składowe do kolonjalki. Adres wskaże Dz. Bydg. 13786

Zabudowania
nadające się na rozbiórkę kupie gotówką. „Rower", Gdańska 41. (F7693

POSADY WOLNE

Młody
uczciwy drogerzysta, bez posady znajdzie natychmiast miejsce do sprzedaży towarów w mieście i okolicy. Dokładne oferty z odpisami świadectw, podaniem wymagań przy wolnym stole i stancji, uprasza T. Rzymkowski, Toruń-Mokre, hurt. tech. drog. (13608

Poszukuję
zaraz dzielnego czeladnika piekarskiego. T. Miesikowski, Kartuzy. (Pom.) 13915

Steper
lub steperka, potrzebny natychmiast, siła pierwszorzędna. Cholewkarnia, Jezuicka 14. (F7734

570 zł miesięcznie
gwarantujemy kilkunastu osobom, uczciwą i lekką pracą piśmienną u siebie. Spieszne i krótkie zgłoszenia w załączniu 5 zł, skierować do f-my „Carbon", Gdynia. 13914

Dekorator (F7715
przedstawiciel poszukiwany. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Dekorator".

Czeladnik
stolarski może się zgłosić. Burdajewicz, Szubin. F7657

Szofer 7754
dzielny i sumienny może się zgłosić. A. Chwiałkowski, Dworcowa 81.

Pomocnik
fryzjerski potrzebny. Ul. Hetmańska 19. (13836

Dzielny
starszy pomocnik fryzjerski z wolnem utrzymaniem za dobrem wynagrodzeniem potrzebny zaraz. Fr. Switalski, Wąbrzeźno, ul. Kolejowa 71. 14024

Kołodziej
może objąć warsztat z własnemi narzędziami. Toruńska 118. 13955

Ekspedjentka
z branży cukierniczo-piekarskiej, tylko pierwszorzędna, wymowna siła, potrzebna zaraz. Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem warunków przy wolnem utrzymaniu. Cukiernia „Wielkopolanka", Grudziądz. (13872

Poljera
mebli poszukuje. Grudziądzka 13. 13943

Młodszą
siłę żeńską do biura z ukończonym kursem handlowym przyjmiemy zaraz. Zgłosz. Kolektura Loterji Państwowej „Uśmiech Fortuny" Pomorska 1. (13936

Pomocnika
poszukuję. Doerksen Bracka 7, Grudziądz. Mistrz fryzjerski. Posada stała. 13737

Poszukuję
zaraz kilka czeladników blacharskich oraz uczni. Feliks Bury, mistrz blacharsko - instalacyjny, ul. Gdańska 28. 13819

Dzielnego
pomocnika fryzjerskiego poszukuję zaraz lub 1. 6. 1929 r. J. Krzyżanowski, Świecie, Pomorze ul. Klasztorna 19. 13778

Dobra
fryzjerka za wysokiem wynagrodzeniem potrzebna. Seweryn Lewiński, Chełmno. 13935

Piekarza
poszukuję zaraz. Adam, Słowackiego 1. F7726

Krawcowa
samodzielna natychmiast potrzebna do szycia sukień płaszczy i kostjumów, posiadająca kilkuletnią praktykę. Zgłosz. do Dz. Bydg. w Bydgoszczy pod „Nr. 2345" 13928

Gospodyni
od 1. 6. potrzebna. Restauracja Beidatsch, ul. Gdańska 28. F7566

Służąca
zaraz potrzebna na wyjazd. Wiadomość Bochańska, ul. Nakielska 10a. 13925

Dziewczyna
do posługi może się zgłosić w składzie obuwia. Plac Piastowski 3. F7712

Dziewczę (F7731
do posługi na popołudnie potrzebne od 1 czerwca. Adr. wskaże filja Dz. Bydg.

Dziewczynkę
16—19 lat, z wioski, do lekkich prac domowych i składu przyjmę. Zgł. z życiorysem do filji Dz. Bydg. pod „1500". (F7694

Pokojowa
potrzebna zaraz, ul. Długa 14. 13939

Dziewczyna
młodsza do 2 dzieci i domowej pracy potrzebna. Musolff, Długa 47. (13802

Potrzebna
od 1 czerwca br. dla dworu gospodyni - kucharka, która zna się na dobrej kuchni, oraz dziewczyna oprzętka do kuchni i drobiu. Zgł. Czajkowska, Płochocin pow. Warlubie. 13983

Dziewczyna
do wszelkich prac domowych może się zaraz zgłosić. Dukland, ulica Poznańska 23. (13946

Służącą
lub kucharkę umiejącą dobrze gotować, chętną do samodzielnej pracy domowej (3 pokoje) przyjmie zaraz Leon May, ul. Jagiellońska 65/66. 13947

Służąca
do wszelkich prac domowych zaraz potrzebna. Łokietka 25 a. (13940

Służąca
uczciwa do wszelkich prac domowych z gotowaniem zaraz potrzebna. Orchowska, Poznańska 5. 13945

Służąca
dobrze polecona do dzieci i prac domowych potrzebna zaraz. Nowakowska, Podgorna 7, I ptr. dom ogrodowy. (13949

Kucharka (13970
uczciwa, umiejąca zaprawy może się zgłosić zaraz. Sniadeckich 52 a, parter.

Służąca
starsza z gotowaniem i do wszelkich prac domowych potrzebna zaraz. Zgłoszenia Król. Jadwigi nr. 13, parter prawo. 13963

Służąca
młodsza, czysta potrzebna. Zgłoszenia od 5—6, Św. Trójcy 12 b, II ptr. prawo. 13959

Służąca
do prac domowych i gotowania potrzebna zaraz. Podwale 19, piekarnia. 13974

Potrzebna
służąca, umiejąca gotować zaraz. Jana Kazimierza 3, skład kapeluszy. 13950

Służąca
z gotowaniem do wszelkich prac domowych, uczciwa, porządna i dobrem poleceniem może się zaraz zgłosić. Dworcowa 87 II l. (F-7757

POSADY POSZUKUJĄ

Były urzędnik
gospodarczy w starszym wieku stracił posadę z powodu parcelacji majątku i jest bez środków utrzymania, prosi o jakiekolwiek zajęcie, dozórcy nad ludźmi lub placowego albo inkasenta lub też w jakimkolwiek zabezpieczeniu od ognia i gradobicia (asekuracyjnem). Wziąłby także dozór domowy. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Urzędnik". 13808

Maturzysta
gimn. human. poszukuje posady na czas letni. Zgł. pod „Humanista" do filji Dz. Bydg. (T7719

DZIERŻAWY

2 ubikacje
nadające się na warsztat wszelkiego rodzaju, 1 ubikacja 5×8 druga 4×5 przy ulicy, do wydzierżawienia. Zgł. Nakielska 9, I ptr. l. 13932

Skład
kolonjalny z mieszkaniem zaraz do wydzierżawienia. Zgł. do Dz. Bydg. pod „13931". 13931

Piekarni
poszukuje się celem dzierżawy w małem mieście lub wiosce. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Piekarnia 442". 13930

MIESZKANIA

Mieszkanie
5 pokoi, komfortowych, oraz 2 pokoje do wynajęcia. Wiad. Gdańska 42, II ptr. Niemirska. (13908

5 pokoi
od gospodarza wolne. Adres w filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. F7713

Poszukuję
portjerstwo wraz z mieszkaniem, oraz przyjmę wszystkie prace domowe. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. Dworcowa 2. 13911

Wila
7 pokojowa na sielance na sprzedaż. Zgłoszenia pod „Słoneczna" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. F7729

Mieszkanie
2 pokoje z kuchnią, wszelkiemi wygodami do oddania. Orla 12, oficyna. 13962

5 pokojowe
mieszkanie we wili z komfortem odrestaurowaniem natychmiast do oddania bez odstępnego. „Polonia", Bydgoszcz, ul. Dworcowa 17, tel. 698. 14009

Poszukuję
pokój z kuchnią płacę dobrze tylko nie na Szwederowie. Oferty do Dz. Bydg. pod „Mieszkanie". (13957

POKOJE

Poszukuję
kulturalnego pokoju umebl. jaknajbliżej placu Wolności. Teatralnego lub Poznańskiego. Łask. zgłosz. pod „Osobne wejście" do filji Dz. Bydg. (F7727

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Swiecka 6. F7710

Pokój
do wynajęcia dla solidnego pana. 20 Stycznia 30, II ptr. prawo. F7720

Pokój
umebl. do wynajęcia. Mazowiecka 33, I ptr. F7716

Pokój
do wynajęcia. Warszawska 14. F7717

Pokój
z osobnem wejściem do wynajęcia. Długosza 12, II ptr. prawo. (13944

Skromny
pokój do wynajęcia. Długa 29, w podwórzu na lewo. 13942

Pokój
dla lepszego pana. Poznańska 15, II pr. 13938

Pokój
dobrze umebl. dla lepszego pana. Siemiradzkiego nr. 4, parter prawo. 13937

2 pokoje
lub jeden do wynajęcia. Rupienice, ul. Cmentarna nr. 5. 13979

Pokój
umebl. oddam. Błonia 23, III ptr. lewa strona. (13976

Pokój
umebl. zaraz do wynajęcia. Ks. Adama Czartoryskiego nr. 5, parter. (13971

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Chwytowo 16, II ptr. prawo. 13977

Umeblowany
pokój dla lepszego pana na życzenie z fortepjanem. Matejki 6, parter prawo. F7733

Pokój
do wynajęcia dla 1—2 panów. Łokietka 30 I ptr. 13958

Pokój
umeblowany zaraz do wynajęcia. Ul. Jezuicka 6, II ptr. lewo. (F7755

Pokój
umebl. dla starszej solidnej osoby zaraz do wynajęcia. Sniadeckich 52 a III ptr. (F7759

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Nakielska 8, III p. pr. 13837

Pokój
ładny do wynajęcia, ul. Sienkiewicza 17, II ptr. prawo. F7732

Pokój
do wynajęcia. Lubelska 8, I ptr. prawo. 13924

Pokój
z utrzymaniem, pianinem do wynajęcia. Błonia 2, II ptr. lewo. 13919

Pokój
umeb., na 2 osoby do wynajęcia. Plac Piastowski nr. 7, I ptr. lewo. F7725

Dobrze
umeblowany pokój zaraz do wynajęcia. Gdańska 49, II l. (Małżeństwo wykluczone.) (F-7766

Pokój
dla 2 panów. Jagiellońska nr. 37 w podwórzu I ptr. 13979

Pokój
wynajmę solidnemu panu. Gdańska 40. Wiadomość w cukierni. (F-7758

Pokój
umeblowany do wynajęcia od 1. 6. Piotra Skargi 5, II piętro. (F-7595

2 dobrze
umebl. pokoje dla lepszego pana do wynajęcia. Św. Trójcy 22 a. (F-7765

RÓŻNE

Fabryki
wyrobu żelaznego które życzą sobie dużo pracy w kraju i zagranicą mogą się zgłosić, gdyż mam dużo pracy zapasowej. Oferty do Dz. Bydg. pod „Zelaźniak". 13643

Bezpłatnie!
Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna". Załączyć znaczek pocztowy na przesyłkę. 11741

Poszukuję
wspólnika z kapitałem 40—70 tys. zł. Zysk zgóry 20% rocznie. Lokata pierwsza hipoteka. Zgł. do Dz. Bydg. pod „A. B.". (13934

Poszukuję
kapitału do 50 tys. zł dla rozszerzenia pierwszorzędnego prosperującego przedsiębiorstwa na bardzo korzystnych warunkach. Zgł. skierować do Dzien. Bydg. pod „M. P. 50,000". (13781

Unieważniam
zgubione dnia 26 bm. na sali p. Kocerki (dawn. Patzer) papiery wojskowe, dyplom szoferski i wykaz osobisty na nazwisko Aleksander Tuski, ur 21. IV. 1906. (13748

Zgubiona
książeczkę wojskową na nazwisko Pokorniecki Alojzy unieważniam. (13754

Ostrzegam (13941
dzierżawić lub kupować rzeczy od męża mego Wojciecha Poliwody, gdyż jestem wyłączna właścicielka. K. Paliwodowa.

Zgubiłem
30. V. 29. pomiędzy godz. 6 a 7 rano w drodze z dworca do ul. Szpitalnej prawdopodobnie przy kościele Klarysek portfel z 410 zł i 1 dolar am. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot portfelu z zawartością za nagrodą. Fudziński, Szpitalna 5. (13972

MATRYMONJALNE

Dla mej 13975
siostry 23 lata z dobrem wykształceniem, pochodz. z niem. katolickiej zamożnej rodziny kilka tys. zł posagu i wyprawę, szukam znajomości pana w celu matrymonjalnym. Urzędnicy państwowi mają pierwszeństwo. Oferty uprasza do Dz. Bydg. pod „Serjo".

Ogłoszenie.

Publiczny przetarg na wydzierżawienie

alei owocowych

na szosach powiatu mogileńskiego odbędzie się w roku bieżącym:

w Pakości: dnia 3 czerwca br. o godzinie 10 w lokalu p. Jesionowskiego - szosa Pakość-Wszedzień od stacji 0,0 do 7,0 Pakość-Jankowo i Krzekotówko-Mieruciński folwark **(czereśnie i jabłonie).**

w Mierucinie: dnia 3 czerwca br. o godzinie 14 w lokalu p. Mąki szosa Pakość-Wszedzień od stacji 7,0 do 17,365 **(czereśnie i jabłonie).**

w Mogilnie: dnia 4 czerwca br. o godzinie 10 w biurze Wydziału Powiatowego, pokój nr. 18, szosa Mogilno-Kołodziejewo **(wiśnie i jabłonie).**

w Padniewie: dnia 4 czerwca br. o godzinie 14 w oberży - szosa Mogilno-Padniewo na obszarze dom. Palędzie kośc. **(jabłonie).**

w Jastrzębowie: dnia 5 czerwca br. o godzinie 10 w oberży - szosa Niewolno-Jastrzębowo z odgałęzieniem do Kruchowa **(czereśnie).**

w Wylatowie: dnia 6 czerwca br. o godz. 10 w lokalu p. Stojaczyka szosa Wylatowo-Trzemżal **(czereśnie i jabłonie).**

Czynsz dzierżawny zapłacić należy w dniu licytacji delegowanemu do przeprowadzenia licytacji urzędnikowi.

Mogilno, dnia 21 maja 1929 r.

Wydział Powiatowy.

(—) **Wacław Stępiński,** Starosta Powiatowy. (13904

Przetarg przymusowy.

Dnia 1 czerwca r. b. o godzinie 1 po południu sprzedawać będę przy **ulicy Dworcowej 72** w firmie Hartwig:

60 par półbucików damskich beżowe, czarne i czarne lakierki, 15 par półbucików męsk. czarne i lakierki, 35 par płóciennych z gumą Pepege dziecięcych,

następnie o **godz. 1^{30}:**

65 par bucików dziecięcych (mieszanka), 35 par damskich (czarne), 20 par białe Pepege, 2 pary butów z cholewami, 6 par laczków, 30 kilo teksów stalowych, 15 kilo kołków drewnianych, 10 par zelówek wykrojonych, 30 par obcasów gumowych, 5 kilo smoły, 5 kilo wosku, 4 skrzynie gwoździ, 80 tuzinów podkówek szwedzkich,

zaś o **godz. 4^{30} po południu** przy **ul. Poznańskiej nr. 32** (w składzie obuwia)

5 regałów, szafę oszkloną, gablotkę, pulpit, chodnik i stół

najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą.

KUCHARZ

13951) komornik sądowy w Bydgoszczy.

Sprzedaż przymusowa.

W sobotę, dnia czerwca br., o godzinie 10 sprzedawać będę w u p. najwięcej dającemu za gotówkę:

Stołowy pokój, kanapę, fotele, 12 krzeseł, stolik z płytą marmurową, biurko, stół dębowy, 2 kuce, 2 konie robocze, 8 krów, maszynę do obróbki roli (Fortson) i karetkę na gumach.

13902) **Kozłowski,** kom. sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg.

Państwowy Urząd Budownictwa Naziemnego w Wejherowie ogłasza przetarg na **dostawę** loco plac budowy:

1) 200 tysięcy sztuk dobrze wypalonych cegieł I. kl.
2) 500 centnarów wapna w sztukach,
3) 15.000 sztuk dachówek (karpiówek) I. kl.

do budowy gmachu dla Państwowego Urzędu Budownictwa Naziemnego w Wejherowie.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z dołączeniem wadjum w wysokości 5% od sumy oferowanej należy składać w Państwowym Urzędzie Budownictwa Naziemnego w Wejherowie przy ulicy 3 Maja nr. 31 **do dnia 10 czerwca b. r.** godziny 10. W tymże dniu nastąpi otwarcie ofert w obecności oferentów.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta.

Kierownik P. U. B. N.

(—) Inż. T. Golski. (13890

Przetarg.

Państwowy Urząd Budownictwa Naziemnego w Wejherowie ogłasza niniejszem publiczny pisemny przetarg na

remont (roboty dacharskie)

budynku Straży Granicznej w Lubocinie, powiat morski.

Slepy kosztorys i warunki na powyższe prace otrzymać można w wymienionym Urzędzie w godzinach służbowych za opłatą 2,— zł.

Oferty składać należy **do dnia 10 czerwca b. r.** godziny 10 w biurze Państw. Urzędu Budownictwa Naziemnego w Wejherowie. Wadjum w wysokości 5% od sumy oferowanej należy dołączyć do oferty.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 10 czerwca br. o godz. 10 w lokalu P. U. B. N. w Wejherowie w obecności oferentów.

Kierownik P. U. B. N.

(—) Inż. T. Golski. (13891

Uczcie się języków obcych!
Chcesz nauczyć się szybko i dokładnie języka angielskiego, niemieckiego lub francuskiego, wpisz się zaraz do **Instytutu Naukowego „MATURA“ Kraków, Karmelicka 35,** na korespondencyjny kurs języka, niższy lub wyższy. Każdy wyuczy się w 32 lekcjach pod kierunkiem sił zagranicznych. Żądajcie zaraz prospektów, próbnych listów na 8 dni po nadesłaniu 3,50. Wpisującym się w ciągu najbliższych 14 dni zniżka 25%. (11145

Nauki
księgowości, korespondencji i stenografji udziela (F7558
G. Vorreau
rewizor ksiąg
Bydgoszcz
ul. Jagiellońska 14.

Przed użyciem Po użyciu
Piegi żółte plamy, pryszcze, wągry, jak i wszelkie nieczystości cery usuwa pod gwarancją
KREM „KOSMOS“.
Do nabycia tylko w firmie „Kosmos“. Drogerja i Perfumerja J. Giuma, Dworcowa 19.
Cena 2,50 zł. 13174

Rakiety tenisowe
piłki, siatki oraz przybory do tenisu
poleca tanio
B. PAUL, Bydgoszcz
Piotra Skargi 3, I.
obok placu Wolności.
REPERACJA RAKIET
fachowa z gwaranc. fasonu szybko i tanio. Na żądanie cenniki. Od 8—18. (13102

Na raty
miesięcznie
18 zł.
pierwsza wpłata **36 zł.**

Kromczyński, Poznań
Aleje Marcinkowskiego 5.
4201

Motocykle „PUCH“
model 220
Prawdziwy motocykl turowy, siła koni 4,5
poleca na dogodnych warunkach, długoterminowy kredyt.
Generalna Reprezentacja:
TOWARZYSTWO BUDOWY i SPRZEDAŻY SAMOCHODÓW S. A.
(dawniej Austro-Daimler).
Centrala: Warszawa, ul. Wierzbowa 6.
Oddział w Poznaniu: ul. Dąbrowskiego 7.
Telefon 7558 — 7665. (12021

Uwaga przy zakupie mebli!
FRANCISZEK ŚWIĄTEK
specjalna fabrykacja sypialek w Bydgoszczy ulica Pomorska 10 (vis a vis straży pożarnej)
poleca (8009
SYPIALKI w pierwszorz. wykonaniu na bardzo dogodnych warunkach spłaty. Ceny fabryczne. Wielki wybór.

Willi Kirchhoff
Inż. cywilny
Telefon nr. 227 **BYDGOSZCZ** Al. Mickiewicza 12
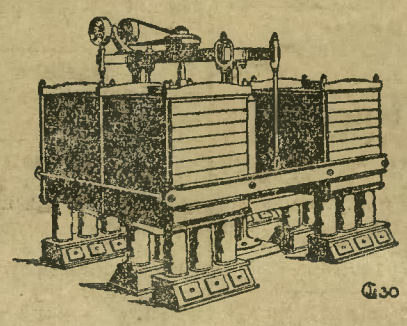
Maszyny młyńskie
postawy walcowe — pytle płaskie.
Turbiny wodne.
Przebudowa starych i budowa nowych młynów.
Maszyny pierwszorzędnego wyrobu.
Korzystne ceny. Na długoterminowe spłaty.
(7374

Wypielacze **Schmotzer Zukunft i Exakt**
Siewniki rzędowe Ventzki
Siewniki do sztuczn. nawozów **Ventzki i Deering**
Sortowniki do kartofli
Dołowniki, brony,
Pługi, kultywatory (8327
Franciszek Kłoss i Syn
Bydgoszcz
Telefon nr. 1683, ulica Gdańska nr. 97.

Skład w Inowrocławiu
przy pryncypalnej ulicy (Królowej Jadwigi 39) parter i piętro, **zaraz do wynajęcia.** Zgłoszenia tylko poważnych reflektantów. (13929
Kujawa, Inowrocław, Dworcowa 10

Chevrolet-Touring
5 osobowy
sprzedam okazyjnie, mało używany (10.000 klm.) Zgłoszenia uprasza się pod „R. G. 44“ do Dziennika Bydgoskiego. (13855

Biały mak
kupuje (13850
LUKULLUS, fabryka cukierków
Bydgoszcz, Poznańska 28. Telefon 1670.

Bydgoska Gazownia Miejska
sprzedaje
wagonowo i detalicznie
karbolineum
radykalny środek do impregnowania i konserwowania wszelkiego gatunku drzew przed gniciem i butwieniem. (13860

Komunalna instytucja bankowa
w większem mieście na Pomorzu **poszukuje**
rutynowanego księgowego
obeznanego dokładnie z pracą bankową.
Zgłoszenia z odpisami świadectw, życiorysem, podaniem warunków wynagrodzenia i referencji do „Dziennika Bydgoskiego“ pod **„K.“** (13682

Poszukujemy do Wąbrzeźna (13613
wykw. książkowej (ego)
w średnim wieku, możliwie z poprzednią praktyką w cegielni lub zakł. przemysłowym. Of. z odp. świadectw. i życiorysem pod adresem:
Cegielnia „Saturn“, Chełmno.

Do poważnej instytucji bankowej w Grudziądzu **potrzebny zaraz dzielny rutynowany** (13868
buchalter
bankowiec. Reflektuje się tylko na poważną fachową siłę. Wynagrodzenie według umowy. Zgł. wraz z świadectwami skierować do filji Dziennika Bydg. w Grudziądzu pod „BUCHALTER“.

Ekspedjent i ekspedjentka
dzielnych z długoletnią praktyką zaraz lub **15 czerwca poszukiwani.** (13989
Zgłosz. z odpisami świadectw i podaniem referencji, przyjmie
R. Popławski, Długa 53-54.

Poszukujemy
kantorzystkę
początkującą z ładnym charakterem pisma, władającą biegle w mowie i piśmie polskim i niemieckim językiem. 13817
„Segrobo“ T. z o. p.
Hurtownia Papieru,
Bydgoszcz, Dworcowa 39.

Poszukuje zaraz **silnego**
bufetowego
z kaucją około 400 złotych 13917
Ed. Wille
Wejherowo, Rynek 6.

Ceny ogłoszeń 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na str. przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.